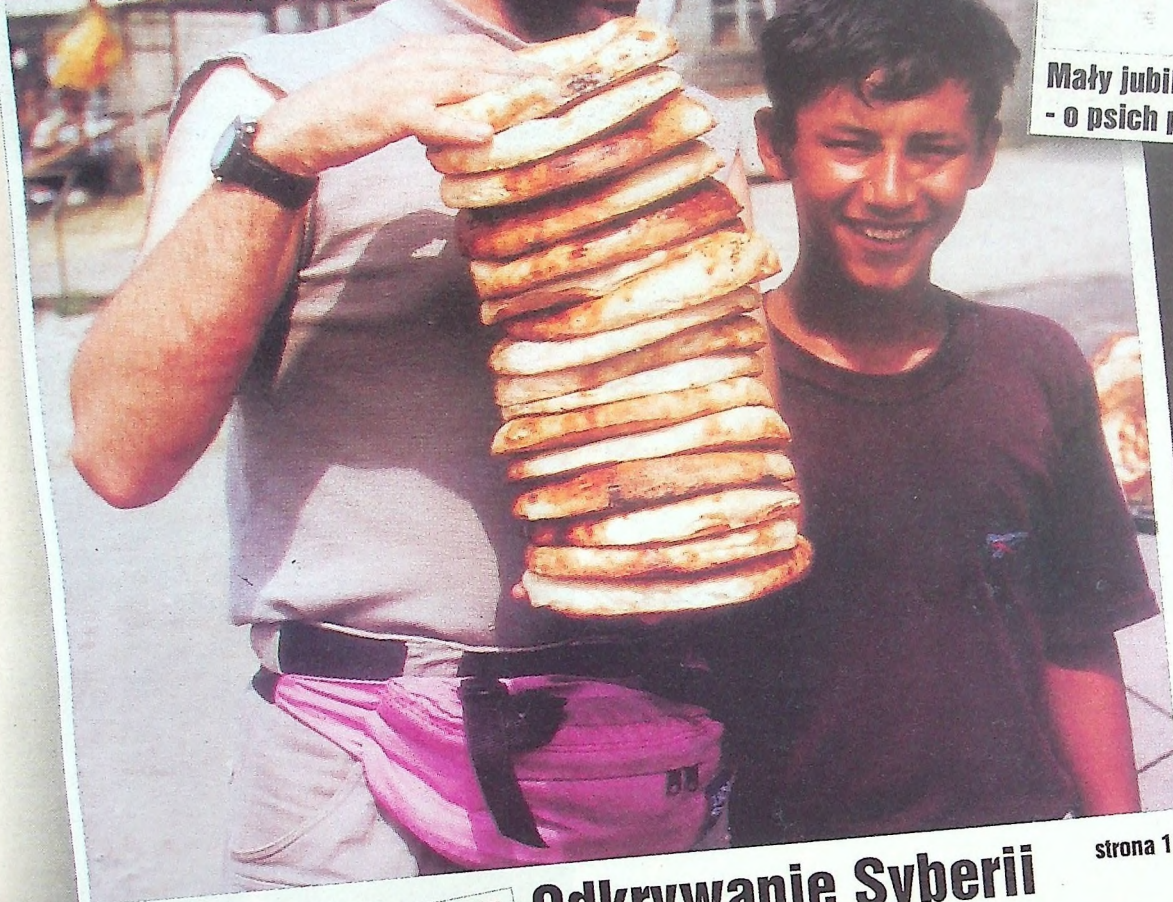


KONKRETY[®] 31

nr indeksu 362727 Tygodnik Legnica Rok 30 Nr 1509 2 sierpnia 2001 r. Cena 1,80 zł

WWW.KONKRETY.LEGNICA.PL
email: redakcja@konkrety.legnica.pl



Odkrywanie Syberii

strona 12



**Mały jubileusz
- o psich pięknościach**

strona 13



**Żadnych satanistów,
czyli Castle Party w Bolkowie**

strona 10



Łemkowie w Legnickiem

strona 20-21

DODATEK WAKACYJNY

KĄPIELISKO

w numerze:

Podziemni kochankowie? ●

Konkursy z nagrodami ●

Co warto zobaczyć w naszym regionie ●

RTV *Mewa* **AGD**

Legnica

ul. Nowodworska 11

PHILIPS Panasonic ARDO

sprawdź nas

NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE

Jednym zdaniem

LEGNICA

- Gmina Krotoszyce liczy 3.069 mieszkańców, w samych Krotoszycach mieszka 549 osób; od początku roku 16 dzieci.
- Zarząd miasta przedłużył do sierpnia 2006 r. umowę dzierżawy nieruchomości i umowy o dotację dwóm niepublicznym przedszkolom: „Zródelko” przy ul. Karkonoskiej i „Stokrotka” przy ul. Mazowieckiej.
- Legnickie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej wzbogaciło się o nowoczesną śmieciarkę mercedesową, wyposażoną w prasę; samochód kosztował 400 tys. zł.

LUBIN

- Cały dochód z meczu Zagłębie Lubin - Odra Wodzisław przeznaczono na pomoc dla świętokrzyskich powodziń.

POLKOWICE

- Trzy dodatkowe pompy pływające dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Sobinie zakupiła gmina; zakup jest konieczny w związku z istniejącym zagrożeniem powodziowym w gminie Sobin; samochód gaśniczy gmina natomiast zakupiła jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej w Tarnówku.
- 4.094.800 zł - na tyle wyceńniono uszkodzenia dróg mostów, rowów melioracyjnych i dróg transportu rolnego po powodzi w powiecie polkowickim; największe straty poniosła gmina Chocianów, bo w wysokości aż 1.760.000 zł. Gmina Polkowice natomiast poniosła straty blisko 500 tys. zł.
- Centrum piknikowe na 2 tys. miejsc siedzących zostało otwarte w Polkowicach. W ubiegłą niedzielę odbyły się tam pierwsze imprezy.
- Volkswagen Motor Polska w Polkowicach wsparł finansowo Międzynarodową Młodzieżową Orkiestrę Symfoniczną „Dolny Śląsk 2001”; w podziękowaniu orkiestra (złożona z polskich i niemieckich muzyków, laureatów festiwalu muzycznych) 29 lipca zagrała koncert muzyki symfonicznej, który zorganizowano w polkowickiej hali fabrycznej VW.

ZŁOTORYJA

- Na 90 tys. zł oceniły władze Złotoryi straty powstałe w wyniku ulewnej deszczu z 20 na 21 lipca; poziom Kaczawy osiągnął 390 cm, był o 10 cm wyższy jak w 1997 r.
- Z powodu powodzi odwołano złotoryjski Spływ Na Byle Czym na Kaczawie, który zaplanowano na 12 sierpnia; zanieczyszczona rzeka może bowiem stanowić zagrożenie dla uczestników.

JAWOR

- 54 tys. zł przyznał urząd wojewódzki na pomoc materialną (stypendia, zapomogi itp.) dla uczniów szkół średnich z terenów wiejskich w powiecie jaworskim; do otrzymania pomocy kwalifikuje się około 650 osób.

BOLESŁAWIEC

- Rektor Akademii Ekonomicznej zgodził się na utrzymanie dotychczasowych opłat za studia zaoczne w Bolesławcu, tak więc obecni i nowi studenci zapłacą za naukę tyle, ile w poprzednim roku akademickim.

Redaktor wydania: Krystyna Nikoliczuk
Redakcja sportowa: Marek Szpyra
Zdjęcia na okładce: Wincenty Kołodziejcki, Rafał Wyciszewicz i Bogusław Chmielec

Pomagała cała wioska

BUSZKOWICE (gm. Ścinawa) Cztery domy i okoliczne uprawy zostały zalane w ubiegłym tygodniu w Buszkowicach. Spływająca z pól deszczówka podmyła również jezdnię.

Adam Rusynko o możliwości zalanego swego gospodarstwa dobiegł się telefonicznie, gdy był w pracy.

- Jak przyjechałem, to już wszyscy sąsiedzi ratowali mój dobytek - opowiada gospodarz. - Wszystkim im należy się podziękowanie, bo pomagał każdy. Jakie straty? Potopiło się trochę kur. Woda w mieszkaniu była na 20 centymetrów, więc wiadomo - cała podłoga, wykładziny - namokły. Może jak wyschnie, to jeszcze da się coś uratować.

Rusynkowie całą noc ze środka na czwartek walczyli z żywiołem.

- Nie wiem, jak to jest, że u nas biorą się za robotę dopiero wtedy, jak coś stanie - mówi rozżalona Danuta Rusynko.

- To jednak nie rozwiązuje problemu na przyszłość - wtrąca Zdzisław Robak, sąsiad Rusynków. - Rów melioracyjny, który powinien odprowadzać wodę, od lat jest zarośnięty i niedrożny, dlatego zalało domy. W gminie mówią, że były plany, ale na tym się kończy, bo na inwestycję nie ma pieniędzy.

Dzień po ulewie, która zalała Buszkowice, do wsi przyjechała Stanisława Lewandowska, burmistrz Ścinawy, która starała się dopilnować, aby pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej zabezpieczyli podmytą jezdnię i udrożnili przebiegający pod nią rów melioracyjny.

(lama)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Pogotowie przeciwpowodziowe trwa

REGION Stan pogotowia przeciwpowodziowego wciąż obowiązuje na całym Dolnym Śląsku. Taką decyzję podjęło Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Przeciwpowodziowego na posiedzeniu, które odbyło się 31 lipca we Wrocławiu. Uzasadnione jest to niestabilną pogodą, możliwością wystąpienia burz i lokalnych opadów, co może doprowadzić do miejscowych zalań i podtopień. W związku z tym konieczne jest utrzymanie w gotowości służb odpowiedzialnych za ochronę przed powodzią.

(rh)

Średnio sytuowany poseł

LEGNICA Tadeusz Maćkała i Sławomir Najnigier, czyli pierwszy i drugi na liście wyborczej Platformy Obywatelskiej, ujawnili swój stan posiadania.

- Trzy mieszkania własnościowe w Lubinie, Wrocławiu i Krakowie. Ponadto jestem współwłaścicielem 30-hektarowego gospodarstwa w gminie Międzyzlesie, mam 100 tys. zł oszczędności, samochód i 900 akcji KGHM-u. Nie czuję się osobą majątną, tylko średnio sytuowaną - powiedział Tadeusz Maćkała.

Platforma Obywatelska rozpoczęła akcję zbierania podpisów. Zrezygnował z kandydowania Janusz Mikulicz. Wójt Kunic był na drugim miejscu na

liście. Jego miejsce zajął Sławomir Najnigier, pierwotnie piąty na liście. Lista Platformy odbiega nieco od wyników prawyborów. Jest to efekt decyzji Donalda Tuska, Macieja Płażyńskiego i Andrzeja Olechowskiego, którzy ustalają kolejność na listach w całym kraju.

Platforma ma już kandydata do senatu. Jest nim Jerzy Pokój z Karpacza. Startował on będzie z listy Senat 2001, na której znajdują się politycy związani z AWS-P, UW i PO. Kandydaci legnicko-jeleniogórskiej Platformy zapowiadają kilka oryginalnych pomysłów, które realizują podczas kampanii wyborczej.

(pj)

Koń dla komendanta



Fot. GHZGORZ SPALA

LEGNICA Ponad osiemdziesięciu policjantów zostało wyróżnionych awansami z okazji Dnia Policjanta. Uroczyste spotkanie z tej okazji odbyło się w legnickiej Akademii Rycerskiej. Awanse odebrali zarówno posterunkowi, jak i szef legnickiej policji. Jan Stanisławski został awansowany z podinspektora na młodszego inspektora. Ksiądz kanclerz Józef Lisowski życzył legnickim policjantom jak najmniej pracy i jak najwięcej sprzetu... poza radarami. Były też prezenty. Posłanka Bronisława Kowalska podarowała policjantom czekoladki w kształcie serduszków. Szarą rzeczywistość przywołała z kolei dyrektorka legnickiego sanepidu, Waldemara Ostrowska-Ryng. Na ręce komendanta Jana Stanisławskiego przekazała „owsianego” konia, życząc przy tym policji lepszej sytuacji finansowej w całej budżetówce.

(pj)

Wybierz „konkretnego” lekarza



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Po przeliczeniu głosów nadesłanych przez czytelników w czerwcu okazało się, że zwyciężył Ryszard Kępa - specjalista chorób wewnętrznych i zakaźnych w Szpitalu Wojewódzkim w Legnicy.

Nagrodę za udział w konkursie (książkę kucharską „Dania na jesień”) wylosował pan Władysław Pencarski z Legnicy. Można je odebrać już w poniedziałek w redakcji „Konkretów” w Legnicy przy pl. Katedralnym 2.

Przypominamy, że rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w grudniu 2001 roku. Zwycięzca otrzyma cenną nagrodę i certyfikat „Konkretnego lekarza”. Prosimy o czytelne wypełnianie kuponów i nadsyłanie ich pod adresem: Tygodnik „Konkrety”, 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2.

„Konkretny” lekarz KUPON nr 35

Imię i nazwisko lekarza
specjalność
miejscowość, zakład pracy
imię i nazwisko nadawcy
adres zamieszkania

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu oraz dla celów marketingowych przez Śląski Dom Wydawniczy „Media & Press” sp. z o.o., Legnica, pl. Katedralny 2.

podpis

Wszystkim uczestniczącym
w ostatniej drodze

BEATY SZKLARZ

serdeczne podziękowania

składa mąż z rodziną.

37264g

Dziękujemy Tym, którzy byli z nami i z naszym synkiem
Mateuszką w czasie jego ciężkiej choroby
i do końca jego życia.

Wszystkim kolegom i koleżankom z apteki „Farmed”,
Jednostce Wojskowej w Legnicy, wszystkim przyjaciółom,
lekarzom, sąsiadom, wszystkim Legniczanom,
którzy wsparli nas gdy była taka potrzeba.

Serdecznie dziękujemy za tak wiele uczynnych serc!

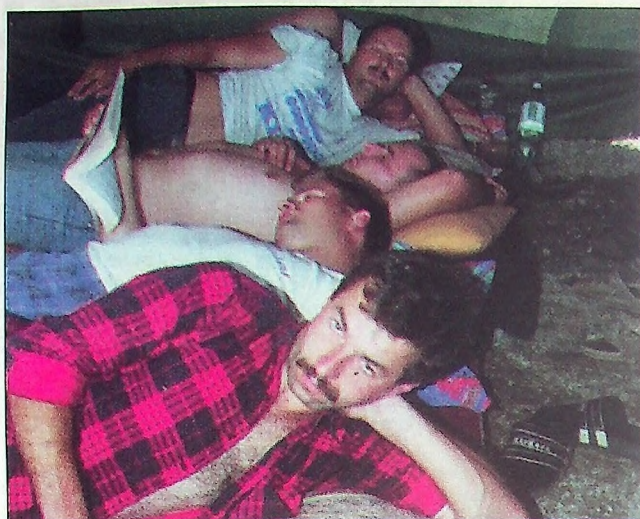
rodzice
Mateuszka Ciechanowskiego
37232g

ZIMNIK Siedmiu pracowników Kopalni Granitu „Zimnik” rozpoczęło w poniedziałek protest głodowy - informuje Romuald Dobek, przewodniczący komisji zakładowej NSZZ „Solidarność”. Strajk trwa już piąty tydzień. Zarząd kopalni uznał protest za nielegalny i zwolnił tych, którzy nie podjęli pracy. Ponad sześćdziesiąt pozwów wpłynęło do Sądu Pracy w Jaworze o anulowanie wypowiedzeń.

Związek zawodowy domaga się od kierownictwa zrezygnowania z usług firm zewnętrznych. Zgodnie z porozumieniem zawartym w jaworskim starostwie, zarząd „Zimnika” ma na to czas do końca sierpnia. Jednak załoga uznała, że ten punkt porozumienia jest zagrożony, bo spółek nie ubywało, ale wręcz przeciwnie - pojawiły się nowe.

(emka)

Strajk głodowy w kopalni „Zimnik”



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Lokata, mieszkania, samochód

LEGNICA Posel Jerzy Szmajdziński, wiceprzewodniczący SLD i kandydat na posła z okręgu legnickiego, ujawnił w Internecie (sld.org.pl) swoje oświadczenie majątkowe: w ubiegłym roku zarobił 178 tys. zł.

Pan poseł ma 31 tys. zł na lokatach bankowych, własnościowe mieszkanie o powierzchni 100 m kw. i drugie, w stanie surowym, o powierzchni 200 m kw., na które zaciągnął kredyt. Ma też 41-arową działkę nieużytków rolnych i samochód Volkswagen Passat z 1999 roku.

(v)

Wielki konkurs



Legnica moje miasto

Tygodnik „Konkrety” i Oficyna Wydawnicza ATUT Witolda Podedwornego ogłaszają konkurs fotograficzny **Legnica moje miasto**. Mogą wziąć w nim udział profesjonalści i amatorzy, którzy nadesłają pod adresem redakcji zdjęcia Legnicy, jej znanych mieszkańców, zdjęcia z życia miasta. Fotografie powinny być kolorowe, na błyszczącym papierze formatu 15 cm na 21,5 cm, z opisem co (kto), gdzie, kiedy (data), z dokładnym adresem autora.

Najlepsze zdjęcia będą opublikowane w specjalnie wydany albumie pokonkursowym, ponadto autor najlepszej fotografii otrzyma nagrodę rzeczową. Zdjęcia prosimy nadsyłać pod adresem: **Śląski Dom Wydawniczy, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica**, z dopiskiem na kopercie „Legnica moje miasto”.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Przed wyborami

LEGNICA W czasie tegorocznych wyborów parlamentarnych, 23 września, w okręgach wyborczych do sejmu i senatu wyłonionych zostanie dwunastu posłów i trzech senatorów.

Okręgi wyborcze nr 1 do sejmu i nr 1 do senatu obejmują tę samą część województwa dolnośląskiego. W ich skład wchodzi powiaty: bolesławiecki, głogowski, jaworski, jeleniogórski, kamiennogórski, legnicki, lubański, lubiński, lwówecki, polkowicki, zgorzelecki i zlotoryjski.

Do okręgów należą także miasta na prawach powiatu - Legnica i Jelenia Góra.

(mag)

Wygraj „Marzenie”

Talony do Centrum Urody „MARZENIE” otrzymują pani **Romana Jarosińska** z Jawora oraz pani **Joanna Zamojska** z Legnicy.

Prosimy o kontakt telefoniczny z Ireną Demkowską, tel. 856-51-29 lub 0502-322-301 tylko do 17 sierpnia br.

MUZYCZNE RADIO LATO

MUZYCZNE RADIO

Największe wakacyjne hity!

.....zawsze na

105,8 FM

105.8 FM • 106.7 FM • 105.8 FM

nieustanny przyptyw zaufania

VERB

HOLLAND

SEI

DRUGI ROZDZIAŁ

TAKE WIE RAPID DAZI MI

REZONANS ZE WSKRZESZĄCĄ

LODZI TAK JAK ZA MIŁOŚĆ

DO DIALOGU... CIEŻE WIA PODZIEWIAĆ

ZA TO, ŻE... JESTESIE.

Amia

SOUTH AFRICA

Moja Koralowa Rajszewie z Dmoch!

Wszystko nie może być idealne!

Wszystko techniczne. Dużym do domu z innego kontynentu

potwierdzić było wtedy nie

idealne. Całkiem fajnym tam być!

Przepraszam! Jan

Tomacy!

DiAl.net to nie jest jazda

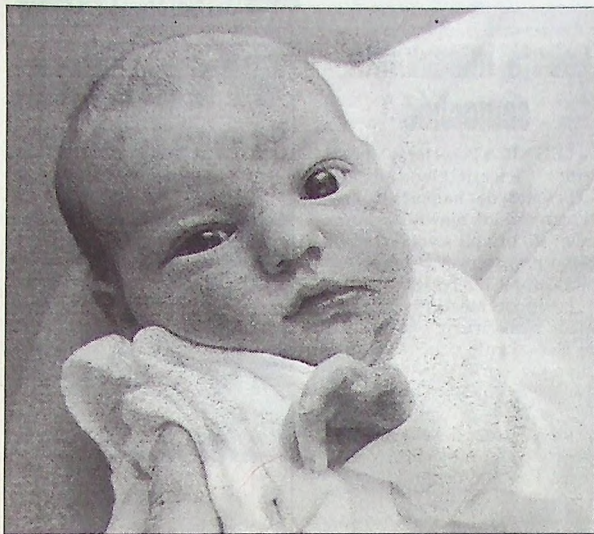
de wiesz ktoś od kompi

Max

DIALOG

TeleCentrum 0 800 42 45 48

www.dialogok.pl



Krystiana znaleziono przy ruchliwej ulicy w Jaworze.

Krystian „zgubił” mamę

Tekturowe pudełko z noworodkiem zauważyły w piątek pod wieczór dwie panie idące na cmentarz. Stało na podmurówce cmentarnego ogrodzenia, naprzeciw zakładu „Pollena”, przy ulicy Kuźnienniczej, która jest jednocześnie ruchliwą drogą przelotową przez miasto. Dziecko nie miało ubranka, było owinięte w czystą poszewkę. Do miejscowego szpitala zostało przewiezione przez pogotowie ratunkowe około godz. 19.

- Wszystko wskazuje na to - mówi Czesława Bigus-Hołubowicz, ordynator oddziału noworodków - że była to jego druga doba życia. Noworodek jest zdrowy - w momencie przyjęcia do szpitala ważył 3,280 kg - i pochodzi z donoszonej ciąży. Z obserwacji dziecka można wnioskować, że jego matka rodziła nie po raz pierwszy.

Chłopczyk przyszedł na świat poza szpitalem, a świadczy o tym niefachowy sposób zawiązania pępowiny - na supeł. Poza tym wygląda, że jakas troską był jednak otoczony - po porodzie został umyty i nakarmiony.

Na szpitalnym oddziale stał się od razu pupilkiem personelu. Jest ożywczy, ma apetyt i wygląda na zadowolonego światem, który w pierwszych dniach życia okazał się dla niego niezbyt łaskawy. Na razie jego rodzice nie są znani - ich personalia próbuje ustalić policja - ale żeby nie różnił się od innych dzieci i nie był bezimienny, pielęgniarki postanowiły nadać mu imię - przyjął się Krystian, zaproponowany przez Annę Sakowską.

Teraz podroczony chłopczyk ma nie tylko imię, ale trafiła się mu nawet mamka. Jedną z pacjentek po porodzie ma tak dużo pokarmu, że obdziela nim także Krystiana. O przyjęciu na oddział porzucanego dziecka doktor Bigus-Hołubowicz powiadomiła sąd rodzinny, który prawdopodobnie zdecyduje o jego umieszczeniu w Domu Małego Dziecka w Jaworze. Czy i ewentualnie jak szybko Krystian znajdzie się w rodzinie adopcyjnej, będzie zależało od efektu poszukiwań przez prokuraturę rodziców naturalnych.

(emka)



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

W szpitalu stał się pupilkiem personelu.

Bitwa o kredyt

Legnica zaciągnie kredyt nie większy niż 39 mln zł. Podobnie jak cztery lata temu, gdy zarząd miasta postanowił się zadłużyć, by kupić nowe autobusy, tak i teraz prawicowa opozycja nie zostawiła na tym pomysłu suchej nitki.

Jednak po burzliwej krytyce projektów zarządu, podczas głosowania radni AWS nie byli już tak radykalni. Pożyczkę uchwalono dwudziestoma pięcioma głosami za przy pięciu przeciwnych. Aż dziewięciu radnych wstrzymało się od głosu.

Radni AWS krytykowali ideę zaciągnięcia kredytu oraz poprawność zapisu w uchwale. W pierwotnej wersji projektu uchwały mowa była o 40 mln zł. W wersji przedstawionej radnym na sesji zapisano, że

miasto zaciągnie kredyt

na sumę, która nie przekroczy 39 mln zł.

Skąd ta zmiana? - pytał przewodniczący klubu radnych

atrakcyjność inwestycyjną. Mogę je każdemu udostępnić - ripostował.

Niektóre zarzuty opozycji poirytowały wiceprezenta Janusza Ostrówkę.

- Kasandryczne wizje opozycji nie sprawdzają się w życiu. Wypowiedzi niektórych radnych dyskwalifikują ich. Na razie

autobusy jeżdżą

a kredyt jest konsekwentnie spalany. Została nam jeszcze ostatnia rata. Kredyt, który chcemy zaciągnąć teraz, wpisany był w plan działania zarządu na początek jego kadencji. Tak, że nie jest to coś, co wzbudza strach w oczach - mówił wiceprezydent Janusz Ostrówka.



Ryszard Jaśkowski, radny:
- Miasto z roku na rok traci płynność finansową, skutkiem tego jest zła pozycja Legnicy w rankingach inwestycyjnych.

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

AWS, Leon Łukaszewicz. Zarzucił on zarządowi, że w drugiej wersji uchwały nie są określone dokładne cele, na które przeznaczone zostaną pieniądze. Opozycji nie podobalo się również to, że pożyczka zaciągnięta ma zostać w euro.

- Przy wyższym kursie euro miasto może stracić nawet 6 mln zł. To jest tyle, ile rocznie przeznaczano się w Legnicy na inwestycje - mówił radny Leon Łukaszewicz.

Radny Ryszard Jaśkowski skrytykował politykę finansową obecnego zarządu miasta.

- Gdy cztery lata temu staliśmy przed decyzją o zadłużeniu się na autobusy, zarząd zapewniał nas, że wyjdzie to miastu na dobre. MPK miało się dzięki temu samofinansować. Tak się jednak nie stało. Miasto z roku na rok traci płynność finansową. Skutkiem tego jest zła pozycja Legnicy w rankingach inwestycyjnych wśród miast Dolnego Śląska - powiedział Ryszard Jaśkowski.

Na to szybko zareagował wiceprezydent Ignacy Bochenek.

- Mam opracowanie, z którego wynika, że Legnica jest na drugim miejscu po Wrocławiu w województwie, jeśli chodzi

Prezydenta Ryszarda Kurka zdenerwowały z kolei zarzuty co do bierności zarządu, jeśli chodzi o pozyskiwanie pieniędzy z zewnątrz.

Leon Łukaszewicz, radny AWS, zarzucił zarządowi, że nie są dokładnie określone cele, na które przeznaczone zostaną pieniądze z kredytu.

Fot. GRZEGORZ SPALA



- Nieprawdą jest to, że nic nie robimy, by pozyskać pieniądze z zewnątrz. Złożony jest już wniosek o przyznanie miastu pieniędzy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Przyznane mamy też ponad milion złotych z ministerstwa transportu. Kilka razy składaliśmy wniosek o pieniądze z fun-

duszu PHARE. Za każdym razem spotkaliśmy się z odmową. Dwukrotnie zwracaliśmy się też do KGHM-u o współudział w inwestowaniu w Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych. Na pisma nie dostaliśmy nawet odpowiedzi - powiedział prezydent Ryszard Kurek.

Ryszard Jaśkowski wspominał wtedy zarządowi, że sześć lat temu KGHM razem ze szkołą przekazał gminie 15 mln zł.

- Tak, ale szkołę i pieniądze dostało kuratorium oświaty. Samorząd szkołę przejął dopiero w styczniu 1999 roku - odpowiedział wiceprezydent Janusz Ostrówka.

Za pożyczone pieniądze

Zarząd chce wybudować salę gimnastyczną przy ZSTiO oraz salę, boisko i jadalnię przy Zespole Szkół nr 1 na Piękarach. W planach jest też wyremontowanie koszarowca na ulicy Poznańskiej. Najwięcej pieniędzy pochłonie jednak budowa kolejnego odcinka obwodnicy zachodniej.

O ile zwiększy się zadłużenie miasta? Grażyna Litwin, dyrektorka Wydziału Inwestycji Miejskich, twierdzi, że dzisiaj trudno na to pytanie precyzyjnie odpowiedzieć.

- Zmiana zapisu, polegająca na zmniejszeniu maksymalnej wysokości kredytów, wynika z miliona złotych, który przyznany nam został z ministerstwa. Nie wiemy jeszcze, ile miasto dostanie od wojewody na zadania oświatowe. Złożony jest też wniosek o dotację z PFRON-u. Może być więc tak, że pożyczka zmniejszy się nawet o kilka milionów złotych - tłumaczy dyrektorka Grażyna Litwin.

Paweł Jantura

W kolejce do kariery

Dla mnie to życiowa szansa, o jakiej marzyłam wiele lat - powiedziała pani Alicja, siedemdziesięciolatka, która postanowiła odpowiedzieć na zaproszenie szczecińskiej agencji i zgłosiła się na zorganizowany w Młodzieżowym Centrum Kultury casting. Ma nadzieję na dorobienie do skromnej emerytury.



Dla pani Alicji udział w castingu to życiowa szansa.

- Na razie póki nie mam pewności, że mnie zaangażują, proszę nie robić żadnych zdjęć. Lepiej niech nikt nie wie, że tu przyszłam. Ludzie są złośliwi i nie wiem, jak zareagują.

W lipcową niedzielę legnicki MCK odwiedziło ponad pięćset osób. Rodzice z dziećmi, młodzież około dwudziestego roku życia i kobiety po sześćdziesiątce. Te

najstarsze przyszły

bo mają nadzieję, że podpiszą kontrakty, które przyniosą im pieniądze. Młodzi mówią o przysługach i sprawdzeniu swoich możliwości, niektórzy wierzą, że właśnie zaczyna się ich wielka, życiowa kariera.

Siedemnastoletnia Ela z Lubina na castingi jeździ od trzech lat. Jej twarz jest zarejestrowana w ośmiu agencjach reklamowych. Dawno przestała liczyć, ile zainwestowała w przejazdy, hotele, zdjęcia i szkolenia. Wszystko, co zarabia na promocjach w supermarketach, wydaje na ten cel. Powoli zaczyna mieć wątpliwości, czy warto walczyć o zostanie modelką.

- Takich dziewczyn jak ja są tysiące. Czasami zastanawiam się, czy głównym celem tych castingów nie jest wyciągnięcie od nas pieniędzy. Zawsze słyszymy

to samo, że nasze zdjęcia są do niczego, że naprawdę porządnie zrobi je tylko fotograf, który przyjechał na casting, że musimy wpłacić pieniądze na wpisanie do banku twarzy, że musimy być cierpliwe. Przekonują nas, że wypromowanie nowej twarzy trwa i kosztuje, dlatego musimy zapłacić za umieszczenie w katalogu, Internecie i tak dalej - mówi Ela, której dotychczasowa współpraca z tego typu agencjami sprowadziła się do słuchania obietnic, wpłacania pieniędzy i wymiany korespondencji.

- My

niczego nie obiecujemy

- mówi Krzysztof Michalski, szef agencji, który prowadził legnicki casting. - Mówimy wyraźnie, że z tych, którzy przychodzą na castingi, jedynie niewielki procent ma szansę z nami pracować i zarabiać prawdziwe pieniądze. Mówimy o realiach, jakie panują w branży i pozostawiamy ludziom decyzję.

- Od razu zrozumiałam, że oni ogłupiają ludzi - mówi Anna Spektor, studentka Wyższej Szkoły Handlowej, pierwszy raz na castingu. Przyszła, bo chciała się sama przekonać, jak to jest. Teraz już wie, że w jej przypadku to było nieporozumienie.

Sceptycyzmu Anny nie podzielały panie Wiesława i Teresa, obie nie pierwszej już młodości. Mówią wyraźnie, że przyszły tu, żeby

sprzedać swe twarze

Są gotowe zagrać w filmie albo w teatrze, a jak trafi się na początek jakaś reklama, to też skorzystają z propozycji. Dla pani Wiesławy udział w castingu i możliwość pracy w reklamie to szansa na wyrwanie się z codzienności pracy w biurze. To szansa na prawdziwe pieniądze i ciekawe życie. Obie panie zdecydowały się na zrobienie zdjęć i podpisanie kontraktu.

Będą czekały na propozycje

Już czują się profesjonalistkami, pytają, ile pieniędzy dostaną za rozmowę dla „Konkretów”.

Duże nadzieje z udziałem w castingu wzięli rodzice, którzy przyprowadzili swoje dzieci. Dominowały dziewczynki,

wszystkie śliczne, wszystkie chętne do pozowania.

- Dla mojej córki to prawdziwy żywioł, lubi być w centrum uwagi, lubi, jak na nią patrzą - powiedziała mama Agatki, która mieszka w małej miejscowości w Wielkopolsce. Na casting trafiła przypadkowo. W Legnicy spędza urlop u rodziny, przeczytała ogłoszenie, nie mogła przepuścić takiej okazji. - W takich małych miejscowościach jak nasza nie ma możliwości uczestniczenia w naborze do agencji, a córka zawsze o tym marzyła.

Na razie mama Agaty nie zastanawiała się nad tym, co będzie, jak trafi się jakaś propozycja. Wie, że wtedy dziecko będzie musiało podporządkować się wymogom pracy dla agencji. Może to być trudne, ale za to może okazać się, że dziewczynka zrobi karierę i zapewni sobie przyszłość.



Zdjęcia RAFAŁ WYCISZKIEWICZ
Agatka przyjechała z mamą aż z Wielkopolski.

Tymczasem organizatorzy castingu zaczynają gorączkowo poszukiwać kobiet, które mają sto centymetrów obwodu w biuście. Właśnie szef agencji odebrał telefon, że jest zlecenie dla takiej osoby. Jego zadaniem jest wyszukanie takiej osoby i skontaktowanie jej z inną agencją.

- Bo tak naprawdę to my jesteśmy pośrednikami, którzy handluje ludźmi - powiedział i szybko poszedł na salę, gdzie czekała kolejna grupa kandydatów do zrobienia kariery.

Artur Guzicki



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Śpiewający belfer

EDYTA RADZIMSKA wraz z prowadzonym przez siebie zespołem tanecznym Funcy zdobyła na 28. Ogólnopolskim Festiwalu Młodzieży Szkolnej w Kielcach drugą nagrodę - Srebrną Jodłę.

Edyta Radzimska jest absolwentką Chrześcijańskiej Szkoły Dramy, Choreografii i Tańca w Ustroniu. Obecnie studiuje na wydziale pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego. Od czterech lat jest nauczycielką w Młodzieżowym Centrum Kultury. Nagroda zdobyta na tegorocznym festiwalu w Kielcach nie jest pierwszym sukcesem pani Edyty i jej grupy. Rok temu z tej samej imprezy prowadzona przez nią młodzież przywoziła Brązową Jodłę.

Edyta Radzimska pokazuje młodym ludziom, jak w sposób wartościowy spędzić każdą chwilę z życiem. Jej pasją jest teatr. W zawodowym dorobku ma także sukcesy związane z prowadzeniem dziecięcej grupy teatralnej.

Edyta Radzimska niebawem zmieni stan cywilny. Teraz jest tym mocno zaabsorbowana.

(aguz)

Romanse na odtrutkę



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

ANNA KOZAK - legniczanka, w ubiegłym tygodniu została awansowana na podinspektora policji. Policjantką jest od piętnastu lat. Zaczynała w legnickiej komendzie wojewódzkiej. Po jej likwidacji przeszła do pracy w komendzie miejskiej. Od momentu jej powstania kieruje pracą wydziału dochodzeniowo-sledczego. Nie przeszkadza jej to w robieniu doktoratu z prawa. Mąż pani Anny też pracował w policji. Teraz jest na emeryturze. Córka Dagmara ukończyła prawo i pracuje w urzędzie celnym.

Pani Anna mówi o sobie, że jest psiarą. W domu państwa Kozaków są dwa psy: jamnik Cekin i kundelek Kajtek. Pani podinspektor sporo czasu poświęca na spacerowanie ze swoimi pupilami. Chlubą jej domu jest biblioteczna kolekcja. Zbiory pani Anny liczą ponad dwa tysiące książek.

- Proszę podkreślić, że wszystkie je przeczytałam - mówi Anna Kozak.

Najbardziej lubi czytać romanse i wszystko, co związane jest z miłością.

(pp)



Rodzice przyprowadzili dzieci, każdy wierzył, że uda się zrobić karierę.

Tragedia na autostradzie

■ 25.07 fiat seicento zderzył się czołowo z autobusem. Do wypadku doszło na legnickim moście nad Kaczawą, który jest remontowany i ruch odbywa się jedną stroną jezdni. Siła uderzenia była tak duża, że samochód odrzuciło na chodnik. Aby wyciągnąć 61-letniego nieprzytomnego kierowcę, strażacy musieli pociąć pojazd. Mężczyzna z licznymi obrażeniami trafił do szpitala.

■ W ubiegłym tygodniu w podgłogowskich Serbach kierowca uciekający przed policją potrafił fordem sierra kobietę. Ofiara ze złamaniami i stłuczeniami trafiła do szpitala. W fordzie jechały cztery osoby. Dwie z nich, w tym kierowca, uciekły z miejsca wypadku. Dwóch pasażerów zostało w samochodzie. Policja ustaliła dane kierowcy, ale po trzech godzinach on sam się zgłosił na komendę. Głogowianin nie potrafił wyjaśnić, dlaczego uciekał przed patrolem, który chciał go zatrzymać za przekroczenie prędkości. Był trzeźwy.

■ 27.07 w podgłogowskiej wsi Bukowica w zbiorniku z wodą do podlewania warzyw utopił się 8-letni chłopiec. Zbiornik ma kilka metrów szerokości i kilkanaście długości, w najgłębszym miejscu woda sięga 1,5 metra. Położony jest na polu za wsią. Właściciel stawiał znaki zakazu kąpieli, ale prawdopodobnie dzieci je wyrywały. Po południu trzech chłopców ze wsi postanowiło się wykąpać w zbiorniku bez opieki dorosłych. Jeden z nich nie umiał pływać. Najmłodszy z nich poślizgnął się na mulistym podłożu i zaczął się topić. Brat i kolega nie potrafili mu pomóc, pobiegli po pomoc do wsi. Pierwszy przybiegli ojciec, który szukał dziecka w wodzie 10 minut. Gdy go znalazł, było już za późno.

■ Dwóch mężczyzn, którzy próbowali zastrzyc świadka zeznającego w sprawie przeciwko handlarzowi narkotyków, trafiło na trzy miesiące do aresztu tymczasowego w Głogowie. Kiedy 35-letni sprzedawca polskiej heroiny został na początku lipca aresztowany, koledzy grozili pobiciem głogowianca, która składała zeznania. Kobieta powiadomiła policję. Bandytów zatrzymano. Grozi im kara do pięciu lat więzienia.

■ Właściciel głogowskiej firmy podrobił koncesję MSWiA zezwalającą na ochronę mienia i instalację systemów alarmowych. Używał jej przez pięć miesięcy. Beprawnie ochraniał i konwojował pieniądze dla Miejskiego Zespołu Zakładów Opieki Społecznej w Głogowie. Prokuratura oskarżyła go o oszustwo m.in. na szkodę MSWiA.

■ 25.07 na pracownice agencji banku PKO BP w Złotorzy napadli bandyci. Grażyna Ch. zaatakowali w drodze z agencji przy ul. Hożej do siedziby banku. Uderzyli ją w głowę, obezwładnili, zaciągnęli do bramy i zabrali 9 tys. zł. Nieprzytomną kobietę ze wstrząśnieniem mózgu przewieziono do szpitala, gdzie odzyskała przytomność, ale nic nie pamięta. Gdyby nie parasolka, która zamortyzowała uderzenie, kobieta odniosłaby o wiele cięższe obrażenia.

■ 30 lipca 22-letnia kobieta próbowała popełnić samobójstwo. Wskoczyła z czwartego piętra z budynku na os. Ustronie w Lubinie. Upadła na beton, ale przeżyła. W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala. Kiedy próbowała się zabić, w domu byli członkowie jej rodziny. Policja zna przyczyny jej desperackiego kroku. (pzk)

■ W ubiegłym tygodniu zapalił się zsyw w wieżowcu przy ul. Młynarskiej 4 w Legnicy. Sytuacja była dość groźna. Pożar gasiły dwie jednostki straży pożarnej. Strażacy pracowali w aparatach tlenowych. Zapaliły się śmieci zalegające na „półce” pomiędzy 3 a 4 piętrem, do których był utrudniony dostęp. Półka powstała wcześniej w wyniku naruszenia konstrukcji zsywu, kiedy pracownicy spółdzielni, aby odblokować niewłaściwie użytkowany zsyw, musieli w ścianie wykuć okienko. Strażacy uważają, że przyczyną pożaru był wrzucony do zsywu niedopałek lub inne źródło ognia. Policja prowadzi dochodzenie. Remont zsywu, kosztujący około 40 tys., potrwa około 3 miesięcy. (rh)



Fot. GRZEGORZ SPALA

KOSKOWICE Jedna ofiara śmiertelna i trzy osoby ranne to wynik tragicznego wypadku w miniony piątek na autostradzie A-4. Do karambolu, w którym uczestniczyło cztery samochody, doszło koło Koskowic. Z niewyjaśnionych przyczyn kierujący samochodem marki Renault, pracownik radia RMF FM, stracił panowanie nad samochodem, przeleciał na drugi pas ruchu i zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwnej strony samochodem.

Chwilę potem oba auta stanęły w płomieniach. Pożar ugasiła straż pożarna, niestety ratownicy nie byli w stanie pomóc kierowcy renaulta, który zginął w płomieniach. Kierowca passata w stanie ciężkim trafił do szpitala. Pozostali uczestnicy karambolu odnieśli lżejsze obrażenia i nie zagraża im niebezpieczeństwo.

(aguz)

Dorobili się... aresztu

LEGNICA Za napad, usiłowanie pobicia i kradzież odpowie przed legnickim sądem rejonowym trzech młodych mężczyzn, którzy na rozpatrzenie sprawy oczekują we wrocławskim areszcie śledczym.

Do zdarzenia, które doprowadziło krewkich młodzieńców do aresztu, doszło obok legnickiego dworca PKS-u. Późnym popołudniem do baru weszli Artur Ł. i Łukasz M. Obaj potrzebowali pieniędzy i doszli do wniosku, że tu je zdobędą. Młodzi mężczyźni podeszli do stolika zajmowanego przez dwóch gości, zażądali pieniędzy i grozili pobiciem. Co prawda młodzieńcy pieniędzy nie zdobyli, ale wyszli z baru bogatsi o telefon komórkowy. Na odchodnym zagrozili ofierze, że jak ich „wyspie”, to od razu pożegna się z życiem.

Na ich nieszczęście poszkodowany nie wziął tych słów poważnie i zaraz po napadzie zatrzymał przejeżdżający patrol policji. Policjanci bez problemów ujeli napastników, którzy spokojnie wsiedli do miejskiego autobusu. Po ich zatrzymaniu okazało się, że napad w dworcowym barze nie jest jedynym wy-czynem.

Kilka dni wcześniej jeden z zatrzymanych wraz z kolegą zaczęli siedzącego w swoim samochodzie kierowcę. Zmusili go do tego, żeby przewiózł ich autem. W drodze zaczęli kierowcę nagabywać o pieniądze, a kiedy w odpowiedzi usłyszeli, że pieniędzy nie ma, obezwładnili go, przeszukali kieszenie i zabrali 20 złotych. Tak mała kwota nie zaspokoila bandytów, dlatego usiłowali wyrwać z samochodu radiomagnetofon. Kierowca zdołał włączyć bieg samochodu i ruszyć. To wystraszyło sprawców, którzy wyskoczyli z ruszającego pojazdu.

Materiały dowodowe zgromadzone w obu sprawach pozwoliły legnickiej prokuraturze na sformułowanie aktu oskarżenia. Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu na trzy miesiące. Już niebawem bandyci staną przed sądem. Młodym legniczynom grozi kara pozbawienia wolności od roku do lat dwunastu za banalne z pozoru zdarzenie.

(aguz)

Nożem za błahostkę

LUBIN Zarzut usiłowania zabójstwa postawiła lubińska Prokuratura Rejonowa 19-letniemu Radosławowi K., który napadł na swojego kolegę - 22-letniego Grzegorza D. Zatrzymanemu w tym tygodniu przestępcy grozi kara pozbawienia wolności od ośmiu lat dożywocia.

Nad ranem w niedzielę, 22 lipca, obaj mężczyźni w towarzystwie innych znajomych wracali pieszo z dyskoteki w Krzeczynie. W odległości ok. 200-300 metrów od rogatki Lubina doszło do sprzeczki. Jak potem zeznawali świadkowie, poszło o błahostkę.

- Cała grupa łącznie ze sprawcą i ofiarą była pod wpływem alkoholu - mówi Krzysztof Olszowski, rzecznik prasowy lubińskiej policji. - To zrobiło swoje. Ani sprawca, ani świadkowie nie pamiętali powodu sprzeczki.

W czasie szarpaniny Radosław K. wyjął z kieszeni nóż i zadał Grzegorzowi D. kilka ciosów w klatkę piersiową i brzuch. Na szczęście inni zachowali na tyle zdrowego rozsądku, że zatrzymali przejeżdżającą akurat taksówkę. Kierowca przez radiotelefon wezwał pogotowie ratunkowe. Dzięki natychmiastowej pomocy ofiara napadła została uratowana. Jak przyznał lekarz uczestniczący w akcji ratunkowej, istniało zagrożenie życia Grzegorza D. Gdyby karetka nie dotarła na czas, mężczyzna prawdopodobnie wykrwawiłby się. Dziś jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Sposób zadanych ciosów pozwolił prokuraturze na postawienie zarzutu usiłowania zabójstwa. W miniony wtorek Radosław K. został zatrzymany i doprowadzony do aresztu śledczego, gdzie będzie oczekiwał na proces.

- Początkowo mieliśmy sporo problemów z ustaleniem okoliczności zdarzenia, bo świadkowie usiłowali zataić prawdę - dodaje Krzysztof Olszowski. - Potem jednak, kiedy zdali sobie sprawę z wagi popełnionego przestępstwa i gdy skonfrontowaliśmy ze sobą ich zeznania, szczegółowo przedstawiliśmy wszystkie okoliczności.

(lama)

Zdetonowali arsenał pod Lubinem

LUBIN Mieszkaniec podlubińskiej wsi Czerniec odnalazł w miniony poniedziałek w pobliskim lesie arsenał bomb i pocisków pochodzących z drugiej wojny światowej. O znalezisku natychmiast powiadomił saperów z jednostki w Głogowie.

- Braliśmy udział w zabezpieczaniu miejsca znaleziska - mówi Krzysztof Olszowski, rzecznik prasowy lubińskiej policji. - Pocisków było dużo i dobrze się stało, że znalazła je osoba odpowiedzialna, a nie np. dziecko.

Jak ustalili saperzy, gdyby nastąpił wybuch, jego zasięg mógł mieć nawet do około półtora kilometra. Las, w którym dokonano odkrycia, znajduje się blisko zabudowań.

Akcja trwała dziesięć godzin. Bomby i pociski wywieziono na poligon i zdetonowano.

(lama)

W pijanym widzie

ZŁOTORYJA Dwóch nietrzeźwych mieszkańców Wilkowa zdewastowało 35 grobów na cmentarzu przy ul. Cmentarnej. Polamali krzyże, przewracali tablice, przesuwali płyty przykrywające groby. Tłumaczyli się, że nie wiedzieli, co robią, bo byli pijani.

Sprawcy mają po 18 i 25 lat i byli już notowani przez policję. Zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy na cmentarzu, dzięki pomocy mieszkańców. Odpowiedzą za profanację miejsca spoczynku zmarłych i za zniszczenie cudzego mienia.

(cmka)

Policjanci nagrodzeni

LUBIN Z okazji święta policji ponad 50 funkcjonariuszy lubińskiej Komendy Powiatowej Policji otrzymało awanse, odznaczenia państwowe oraz resortowe. Ze stopnia podinspektora na stopień młodszego inspektora awansował Zdzisław Nitkowski, komendant KPP w Lubinie, a stopień nadkomisarza otrzymał Marian Żyżak, jego zastępca. W korpusie oficerskim awans na stopień podinspektora otrzymała Małgorzata Miksta, naczelnik sekcji dochodzeniowo-śledczej, a na nadkomisarza awansowała Grażyna Grabowska, uczestniczka misji ONZ na terenie byłej Jugosławii.

Teraz w lubińskiej KPP zaraz po komendancie są dwie kobiety - obok Małgorzaty Miksta, jest Jadwiga Wieczorek, która podinspektorskie szlify zdobyła w ubiegłym roku. W czasie uroczystej akademii, zorganizowanej na Wzgórzu Zamkowym, pięciu funkcjonariuszy otrzymało złote, srebrne i brązowe krzyże zasługi nadane przez prezydenta Polski. Szczęściu najsukuteczniejszych policjantów powiecie wyróżnił nagrodami pieniężnymi starosta lubiński. Kilku dostało resortowe od komendanta wojewódzkiego policji.

(lama)



Sierpień zobowiązuje

Sierpień to niewątpliwie miesiąc wspaniałych narodowych zrywów - Powstanie Warszawskie, Cud nad Wisłą, pokojowe rewolucje „Solidarności”. To miesiąc, w którym przed laty my, Polacy, udowodniliśmy, że ponad wszystko stawiamy Ojczyznę i człowieka, że wartości - miłość, wiara, naród są sensem naszego życia. Często w imię tych zasad i wartości to życie oddawaliśmy. Nasza gotowość do poświęceń wprowadzała w podziw cały świat. Dla wielu zachodnich (i nie tylko zachodnich) demokracji byliśmy wyrzutem sumienia.

Dzisiaj Sierpień powinien nas skłaniać do zadumy i refleksji. Jak dalece różni się pokolenie sierpnia 2001 od pokoleń sierpnia 1920, 1944, 1980 roku?

Czym dla nas, szczególnie polityków, jest dzisiaj Ojczyzna i Naród?

Jakimi zasadami kierujemy się w życiu publicznym i politycznym?

Czy nie jest tak, że naszą działalność sprowadziliśmy do bazaru, na którym staliśmy się kupcami i handlujemy wszystkim (łącznie z Polską), byleby jak najlepiej urządzić siebie?

Niechaj Sierpień będzie dla nas okazją do wielkiej narodowej zadumy, refleksji i patriotycznych nawróceń.

Wszyscy odpowiadamy za Polskę. Ludziom sierpniowych zrywów dziękujemy za niepodległość i wolną Polskę.



Jacek Świątko
Poseł Ziemi Legnickiej

(tekst sponsorowany)

W samo południe

LEGNICA Na środku ronda na legnickich Piekarach rozpoczęli kampanię wyborczą Piotr Rojek, kandydat Unii Wolności do sejmu, i Jacek Głomb, kandydat na senatora, który będzie się ubiegał o mandat parlamentarny z listy porozumienia „Senat 2001”. Kandydaci na parlamentarzystów zaprosili dziennikarzy na konferencję prasową w samo południe.

Jak zapowiedział Jacek Głomb, jego kampania wyborcza będzie przyjazna dla miejsca, w którym mieszka, i ludzi, których chce reprezentować w senacie. Będzie ona przebiegać pod hasłem „Małe ojczyzny”. Głomb chce zwrócić uwagę na problemy małych lokalnych środowisk, które mają według niego stać się miejscem bardziej przyjaznym.

O roli małych ojczyzn mówił też Piotr Rojek, dla którego ważne jest, żeby przyszli parlamentarzyści więcej czasu poświęcali na pracę w terenie.

- Ważne jest także tworzenie przez parlament dobrego prawa. Dobrego to znaczy takiego, które jest jednoznaczne i ułatwia życie w państwie.

Obaj kandydaci na parlamentarzystów zgodzili się na ujawnienie dziennikarzom swojego majątku. Piotr Rojek powiedział, że oprócz samochodów ma duży dom i działkę na terenie gminy Lubin, do tego 12 hektarów ziemi i ponadczterohektarowa działka w Kotlinie Kłodzkiej. Na koncie Piotr Rojek ma około 200 tysięcy oszczędności.

- Biorąc pod uwagę polskie realia jestem człowiekiem majątnym. Mój majątek powstał dzięki prowadzonej działalności gospodarczej. W dalszym ciągu czerpię z tego dochody. Do działalności społecznej raczej dokładam, niż na niej zarabiam - skomentował swoją sytuację materialną Piotr Rojek.

Jacek Głomb stwierdził, że ujawnienie jego stanu posiadania może wywołać rozbawienie wśród ludzi, którzy przywykli kojarzyć polityków z wielkimi pieniędzmi.

- Utrzymuję się z pensji dyrektora teatru i z tego, co zarobię jako reżyser. Mam mieszkanie komunalne, 9 tysięcy na koncie rodzinnym, dwa rowery i trzy wózki dziecięce.

(aguz)



Fot. GRZEGORZ SPALA

Studiować w Legnicy

W roku akademickim 2000/2001 Wyższą Szkołę Menedżerską w Legnicy opuścili pierwsi absolwenci. Obrony prac inżynierskich rozpoczęły się na początku lipca. Wtedy też i ja uzyskałam dyplom inżyniera o specjalności inżynieria zarządzania produkcją, na kierunku zarządzanie i marketing.

Gdy cztery lata temu rozpoczynałam studia w Wyższej Szkole Menedżerskiej, pokładałam w tej uczelni duże nadzieje. Jednym z argumentów przemawiającym za moim wyborem były warunki finansowe. Studiując w rodzinnej Legnicy, wyeliminowałam wydatki na dojazdy do innego miasta, na stancję lub akademik oraz na własne utrzymanie. Choć studia w Wyższej Szkole Menedżerskiej są płatne, to i tak studia wyszły mi

taniej, niż gdybym studiowała w innym mieście.

Poza tym trudno gdzieś indziej znaleźć tak nowoczesnie wyposażone pracownie komputerowe i internetowe, a uczenia wciąż rozszerza swoją bazę lokalową. Tylko w ciągu ostatniego roku oddano do użytku trzy przestronne aule wykładowe.

Myślę jednak, że z perspektywy czasu najbardziej docenić będę wiedzę zdobytą od wysoko wykwalifikowanej kadry naukowo-dydaktycznej. Studiowałam pod kierunkiem profesorów, m.in. z paryskiej Sorbony, Londynu i Ukrainy oraz z wielu ośrodków naukowych w Polsce: z Wrocławia, Warszawy, Katowic, Zielonej Góry, Kielc itd. Ich naukę i doświadczenie na pewno będę wykorzystywać w pracy zawodowej.

Prawdopodobnie nie rozstanę się jeszcze z Wyższą Szkołą Menedżerską, ponieważ oczekuje ona właśnie na zezwolenie Ministra Edukacji na prowadzenie studiów magisterskich. Chciałabym także rozszerzać kwalifikacje na prowadzonych przez WSM studiach podyplomowych. Prowadzone są one na szesnastu specjalnościach. Ja prawdopodobnie zdecyduję się na ubezpieczenia i bankowość.

Ja już najważniejszych w życiu wyborów dokonałam. Koleżanki i kolegów, absolwentów szkół średnich, którzy jeszcze nie podjęli decyzji o swej przyszłości, zachęcam, aby poszli w moje ślady.

Marzena Ilnicka
absolwentka Wyższej Szkoły Menedżerskiej w Legnicy

(tekst sponsorowany)



z poselskiej ławy

Przypowieść

Kłęsa rządu Jerzego Buzka spowodowała, że gorączkowo poszukuje się tematów zastępczych. Telewizja karmi nas politycznymi sensacjami i obrazkami zatroskanego premiera, który powodzinom obiecuje wyprowadzić szkolne dla dzieci. Na nieszczęście ludzi rozmodlona pani marszałek Grześkowiak nie musi jeździć na Syberię, by z bliska oglądać powódź, tylko może to zrobić w swoim kraju. Amatorzy telewizyjnych kamer chyba chowa się za wyszczuplone plecy premiera, gdyż nie można jej wypatrzyć wśród tego bezmiaru ludzkiego nieszczęścia. Zaklina deszcz? Premier Buzek przeznaczył na pomoc dla powodzin woj. świętokrzyskiego i małopolskiego po milionie złotych. To około 238 tys. dolarów, tyle ile państwo za wywiezienie na Syberię. W sytuacji gdy Janina Ochojska nie miała czym zawieźć transportu darów dla powodzin, marszałek znana z prawdziwie chrześcijańskich cnót nie tylko nie pomagała Ochojskiej, ale powodzinom nie zabrała nawet jednej polskiej złotówki.

Ot, przelecieć się nad Syberią, fantazja czysto ulańska! Co w takiej sytuacji myśli przeciętny Polak? Coraz więcej ludzi nie ogląda w ogóle telewizyjnych Wiadomości: „bo znowu dowiem się o nowej aferze w rządzie”, „o kolejnym mordzie”, „napadzie na bezdomnych starców” itp. Coraz więcej nie czyta gazet, „bo znowu dowiem się o kolejnej podwyżce czynszu albo jakiejś lustracji”. Ludzie oczekują zmian, tęsknią za normalnością i spokojem.

Szamani różnego kalibru oferują cudowne recepty na szczęście, amulety, które chronią przed złem. Znany polityk wpiął taki amulet w kłapę marynarki, inny groził szablą, a jeszcze inni noszą pierścienki ze znakiem zodiaku, miedziane kółka i kolorowe paciorki. Dla higieny duchowej człowiek musi mieć coś, w co wierzy, co daje mu nadzieję. Zawsze bowiem Polak nie chce i nie umie zrozumieć rzeczywistości, nie widzi też potrzeby szukania racjonalnych wyjaśnień przyczyny swoich kłesk. A więc, aby nie tracić nadziei, urządzimy parę pielgrzymek, otworzymy parę nowych kościołów, wypowiemy kilka znanych zaklęć i będziemy czekać na cud. Potem, jak mawiał Kochanowski, „Polak przypowieść nową sobie kupi, że przed szkodą i po szkodzie głupi”.

Mimo to wierzę w mądrość Polaków 23 września.

Bronisława Karalska
Poseł na Sejm RP

(tekst sponsorowany)

„SPAR” w Bolesławcu



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Dom handlowy „Mieszko” już dawno przestał być atrakcją handlową Bolesławca.

BOLESŁAWIEC Istnieje realna szansa, by jeszcze w tym roku dom handlowy „Mieszko”, własność Spółdzielni Handlowo-Usługowej w Bolesławcu, zmienił oblicze. Po trwających kilka miesięcy rozmowach i negocjacjach, udało się sfinalizować porozumienie o współpracy z siecią „SPAR Polska”.

- Oznacza to, że zostaliśmy zaakceptowani jako partner - wyjaśnia Janusz Górny, prezes SHU. W wyniku tej umowy spółdzielnia nadal pozostanie właścicielem budynku, będzie decydować o zatrudnianiu pracowników, dostarczać to-

war. Do sieci należeć będzie profesjonalne doradztwo, pomoc w zakresie logistyki i procedur handlowych oraz wybór asortymentu. Parter budynku zostanie przebudowany według wymogów i technologii „SPARA” i na około 250 m kw. powstanie samoobsługowy sklep z artykułami spożywczymi i przemysłowymi. Pierwsze piętro zajmować będą dotychczasowi najemcy, trwają poszukiwania inwestora do zagospodarowania najwyższej kondygnacji. Prezes Janusz Górny zapowiada, że pierwsze prace remontowe zakończą się jesienią tego roku.

(kaj)

Remont w szkołach

GŁOGÓW W dziewięciu szkołach i czterech przedszkolach podległych gminie miejskiej trwają remonty. Ich zakres ustalił w porozumieniu z dyrektorami placówek wydział oświaty.

W placówkach wymieniane są okna, posadzki, pokrycia dachów i instalacje wodne, a w kilku z nich przygotowywane są pracownie komputerowe. Gmina miejska przeznaczyła na tegoroczne remonty 1 mln 298 tys. zł.

(sel)

Nie dadzą na fortepian

LEGNICA Nie widać na razie szans na dofinansowanie przez zarząd miasta remontu fortepianu podarowanego legnickiemu Towarzystwu Muzycznemu Prosymfonia przez pianistę prof. Marka Drewnowskiego. Tak wysokiej klasy instrumentu marki IBACH w Legnicy jeszcze nie było, przynajmniej w okresie powojennym. Obecnie, z powodu braku odpowiedniego fortepianu, repertuar Legnickiej Orkiestry Symfonicznej jest znacznie ograniczony.

O poszukiwaniu przez prezesa Prosymfonii, Benedykta Książdzy, 20 tys. zł na odnowienie instrumentu

pisaliśmy niedawno w „Konkretach”. Na swoje pismo skierowane do zarządu prezes otrzymał negatywną odpowiedź podpisaną przez Tadeusza Spędowskiego, zastępcę dyrektora wydziału oświaty, kultury i sportu w urzędzie miejskim. Odmowę uzasadnił on brakiem pieniędzy w budżecie miasta.

Prezes Książdza ma wątpliwości, czy zarząd, adresat jego pisma, w ogóle zajmował się jego sprawą, gdyż nikt z zarządu nie podpisał się pod odpowiedzią. Zapowiadał, że jako radny będzie składał w tej sprawie interpelację.

(emka)

Sumowanie strat

JAWOR Na około 15 mln zł wstępnie oszacowano straty po ostatnich ulewach w powiecie jaworskim. Większość, bo aż 11 mln zł, to szkody wynikające ze zniszczeń dróg powiatowych - samej nawierzchni, a także mostków i przepustów.

Najbardziej uciążliwy takie gminy jak: Bolków, Wądroże Wlk. i Mściwojów, w mniejszym stopniu sam Jawor, gdzie woda zalewała przede wszystkim piwnice, zwałiło się także drzewo, które spowodowało zerwanie trątki elektrycznej.

Jak się dowiedzieliśmy w Powiatowym Komitecie Przeciwpowodziowym, nie było potrzeby ewakuowania ludzi, jedynie w Kwietnikach wyprowadzano z obór zwierzęta gospodarcze.

(emka)

Przybywa bezrobotnych

GŁOGÓW Do Powiatowego Urzędu Pracy w Głogowie napływają zawiadomienia z firm o grupowych zwolnieniach pracowników. Jak dotąd umowę o pracę wypowiedziały: przedszkola nr 13 i 18, Przedsiębiorstwo Budownictwa Hydrotechnicznego „Odra-2”, jednostka wojskowa, Przedsiębiorstwo Usługowo-Montażowe „Akpol” i Budoprojekt. W sumie pracę straci 158 osób.

- Na koniec czerwca w powiecie głogowskim było zarejestrowanych 8 tys. 119 bezrobotnych, w tym z prawem do zasiłku 1 tys. 762 osoby - mówi Piotr Cielecki, zastępca kierownika PUP.

W porozumieniu z Miedziowym Centrum Kształcenia Kadr głogowski urząd pracy szkoli obecnie 14 osób, które ukończyły szkołę zawodową i mają zapewnioną pracę w kopalni „Polkowice-Sieroszowice”.

Kolejny wniosek o przeszkolenie 16 pracowników złożyła Famaba. Dzięki nowej produkcji elementów do siłowni wiatrowych jest szansa na utrzymanie zatrudnienia w tej fabryce i przyjęcie nowych. W lipcu Famaba zatrudniła w ramach prac interwencyjnych pięciu bezrobotnych.

(sel)

Upadnie czy nie?

CHOJNÓW Gdy ten numer „Konkretów” dotrze do rąk czytelników, prawdopodobnie losy spółki Kaz-Dolzamet będą już przesądzone. Wczoraj miało się odbyć walne zgromadzenie wspólników. Dawny Dolzamet - producent łańcuchów - prawie w całości należy do Kaz Jackowa, Polaka z amerykańskim obywatelstwem. Dwa lata temu wykupił on od Skarbu Państwa 80 proc. akcji, zobowiązując się, że w ciągu trzech lat oddaży chojnowską spółkę i dofinansuje kwotą 2,7 mln zł. Te warunki, niestety, dotąd nie zostały spełnione.

Zaległości spółki sięgają już kilkunastu milionów złotych i dlatego dalsze jej istnienie od dłuższego czasu znajdowało się pod znakiem zapytania.

- Ratunkiem dla firmy jest odcięcie starych długów - uwa-

ża prezes Kaz-Dolzamet Marek Zieliński, który powiedział nam przed walnym zgromadzeniem, że będzie wnioskował o przedłużenie działalności spółki na najbliższe pięć lat. Ma biznesplan, który pozwoli wyjść na prostą.

Razem z właścicielem do Chojnowa przyjechał także przedstawiciel Webstera - amerykańskiego potentata w produkcji łańcuchów. W momencie zamykania tego numeru „Konkretów” jeszcze nie było wiadomo, czy zdecyduje się on na współpracę z chojnowską spółką, która od półtora roku przygotowuje się (przechodząc na system calowy) do wejścia na rynek amerykański.

Jeśli zrealizuje się czarny scenariusz i dojdzie do upadłości, pracę utraci ponad 300 osób zatrudnionych w Kaz-Dolzamencie.

(emka)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Telewizja na sprzedaż

LUBIN Swoje udziały w Telewizji Regionalnej Zagłębia Miedziowego zamierza sprzedać Dolnośląska Spółka Inwestycyjna. Jest to niewielki pakiet 20 udziałów, co stanowi zaledwie 0,16 proc. całości. Prawdopodobnym nabywcą będzie firma Trans Media Group (posiadacz 45 proc. udziałów) w TRZM. Większościowym udziałowcem w telewizji wciąż pozostaje Gmina Miejska Lubin (51 proc.). Do sfinalizowania sprzedaży DSI potrzebuje jeszcze zgody swego właściciela, a więc KGHM-u Polskiej Miedzi.

- Dlaczego sprzedajemy? Po prostu czyszcimy portfel i wyzbywamy się posiadanych dotychczas minimalnych udziałów. Wcześniej zbyliśmy m.in. udziały w Miedziowym Centrum Zdrowia oraz w Ancorze. Teraz przyszła pora na telewizję - wyjaśnia Waldemar Flądrow, rzecznik prasowy DSI.

(lama)

Leksykon spółek (406)

■ „VIVO” SŁÓWEK, KRA-SZEWSKI Spółka Jawna w Żukowicach 8, gmina Głogów. Zarejestrowana 19 czerwca 2001 r.

M.in. produkcja wyrobów betonowych, konstrukcji metalowych, metalowych elementów konstrukcyjnych i metalowych elementów stolarki budowlanej, wykonywanie robót budowlanych, ogólnobudowlanych i instalacyjnych, konstrukcji i pokryć dachowych, dróg kołowych i szynowych, stawianie rusztowań, budowlane roboty wykończeniowe, wynajem sprzętu budowlanego i burzącego z obsługą operatorską, sprzedaż hurtowa materiałów budowlanych, działalność w zakresie projektowania budowlanego, urbanistycznego i technologicznego.

Wspólnicy i zarząd: Czesław Krzysztof Słówek i Roman Kraszewski.

■ PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA USŁUG I HANDLU „REMKON” Spółka z o.o. w Lubinie, ul. Stary Lubin 27b. Zarejestrowane 21 czerwca 2001 r.

Wykonywanie robót ogólnobudowlanych związanych ze wzniesieniem budynków, produkcja wyrobów betonowych budowlanych, sprzedaż hurtowa materiałów budowlanych i wyposażenia sanitarnego oraz pozostałej żywności, pozostała sprzedaż detaliczna w niewyspecjalizowanych sklepach, towarowy transport drogowy, wywóz śmieci i odpadów, usługi związane z zagospodarowaniem terenów zieleni, działalność związana z tłumaczeniami i usługami sekretarskimi, pozostała działalność usługowa, wynajem nieruchomości, maszyn i urządzeń budowlanych.

Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 40 udziałów. Wszystkie objął Jan Bogusław Konofał (prezes zarządu spółki).

■ PC I TC Spółka z o.o. w Sądach Dolnych 25a, gmina Bolków. Zarejestrowana 25 czerwca 2001 r.

M.in. rolnictwo, łowiectwo, leśnictwo, rybołówstwo, działalność gospodarstw rybactwa i węglarni ryb, pozostałe górnictwo i kopalnictwo, produkcja artykułów spożywczych i napojów, włókiennictwo, produkcja wyrobów z drewna pozostałych, z korka, słomy i materiałów używanych do wyplatania, działalność wydawnicza, poligrafia, produkcja wyrobów chemicznych, gumowych i tworzyw sztucznych oraz mebli, handel hurtowy i detaliczny, hotele i restauracje, transport łodowy i wodny, działalność związana z turystyką.

Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 40 udziałów. Wszystkie objął Gijsherus van Voskuilen (prezes zarządu spółki).



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Amazonka w domowych pieleszach

Justyna Pasiek, 23-latką ze Snowidzy, zakończyła trzytygodniową wakacyjną przygodę z programem „Amazonki”. Decyzją widzów razem z telewizyjnym partnerem, Wenancjuszem, musiała opuścić program w niedzielę, w trakcie cotygodniowych eliminacji.

Powrót Justyny

- Bardzo żałuję, że nie mogę dalej uczestniczyć w programie - wyznaje Justyna. - Zabawa we wrocławskim studiu była fantastyczna. Gdybym mogła, zostałabym tam jeszcze dwa miesiące.

Mama dziewczyny, Lucyna Janiak, twierdzi, że córka do końca jeszcze do domu nie wróciła.

- W dzień powrotu nie dało się z Justyną porozmawiać. Myślami wciąż jeszcze była we wrocławskim studiu. Nawet teraz, kiedy śledzi losy znajomych z programu, nic do niej nie dociera. Jedną nogą jest jeszcze na planie „Amazonek”.

A gdzie zmywarka?

- Po przyjeździe do domu nic nie mogłam poznać. W porównaniu z planem programu wszystko tu wydaje mi się małe - mówi Justyna. - Chyba jeszcze trochę potrwa, zanim przyzwyczaję się do naszego mieszkania.

- Raz po obiedzie Justyna miała pozmywać naczynia - mówi mama dziewczyny, Lucyna Janiak. - Kiedy weszła do kuchni, usłyszeliśmy tylko jak zdziwiona pytała: „A gdzie zmywarka?”.

- To oczywiście był żart, ale prawdę mówiąc szybko można się przyzwyczaić do luksusów - śmieje się Amazonka - trochę trudniej się od nich odzwyczaić.

Nowe dla dziewczyny jest także to, że jest rozpoznawana na ulicach, że ludzie, a w szczególności chłopcy, proszą ją o autografy.

- Kiedy byliśmy całą rodziną na festynie w Jaworze, byłam zdumiona faktem, że tak wiele ludzi rozpoznaje moją córkę - mówi Lucyna Janiak. - Nawet było mi z tego powodu miło. Wszyscy są życzliwi, uśmiechają się. Jeden chłopiec, kiedy zobaczył Justynę, zaraz do niej podbiegł i poprosił o autograf. Nie miał jednak kartki, więc podsunął do podpisu dziesięciozłotowy banknot - opowiada mama Justyny.

Przygoda życia

Justyna, o której pisaliśmy dwa tygodnie temu, została wybrana do programu jako jedna z sześciu dziewcząt. Nie było to łatwe. Swojąkies do „Amazonek” zgłosiło ponad dwa i pół tysiąca dziewcząt z całej Polski. Czerwiec przebiegał pod znakiem ciągłych wyjazdów do Wrocławia. Trzeba było pokonać rywalki w czasie trwających nieraz i dwanaście godzin eliminacji. Przygotowania pochłaniały tyle czasu i siły, że Justyna musiała zrezygnować z egzaminów na studia. W końcu jednak się udało.

- Dla mnie występ w „Amazonkach” był wielką przygodą, ale też szansą na zdobycie nowych doświadczeń, na prze-

życie czegoś, czego pewnie nigdy już nie będę miała okazji poznać - mówi Justyna Pasiek. - Nie żałuję swojego wyboru. Sądzę, że nigdy w życiu nie przeżyję nic bardziej wspaniałego. Gdybym miała okazję zdecydować się raz jeszcze na udział w podobnym programie, zrobiłabym dokładnie tak samo - bez chwili wahania.

Pod okiem kamer

Występ w programie był dla dziewczyny wielką niewiadomą. Okazało się, że życie na stałym podglądzie nie jest łatwe.

- Wchodząc na plan, nie wiedziałam w ogóle, czego się spodziewać - wspomina Justyna Pasiek. - Przez pierwsze trzy dni nie mogłam zapomnieć o tym, że oglądają mnie tysiące ludzi. Byłam stremowana. Trzęsły mi się ręce. Z czasem przyzwyczaiłam się do tej myśli. Poza tym mieliśmy tyle atrakcji, że nie było czasu o tym myśleć - mówi dziewczyna. Każda chwila była wypełniona. Organizatorzy dołożyli wszelkich starań, abyśmy się nie nudzili. Spełniali także wszystkie nasze zachcianki, m.in. takie jak wizyta fryzjera czy wróżki. Przeżyłam tam naprawdę niepowtarzalne wakacje - dodaje Justyna.

I po drugiej stronie małego ekranu

- Zaraz po powrocie do domu obejrzałam wszystkie kasety z programem, które nagrali dla mnie rodzice. Części jeszcze nie widziałam, bo wypożyczyli je sąsiedzi i rodzina. Jestem jednak trochę roz-

czarowana tym, co widziałam - mówi Justyna. - Zastanawiam się, kto ogląda taki nudny program. Naprawdę w środku jest bardziej ciekawie, bez przerwy coś się dzieje. To, co oglądają widzowie, to zaledwie namiastka. Szkoda, że ludzie zajmujący się emisją programu o to nie dbają - komentuje Amazonka ze Snowidzy.

- Każdy dzień był inny od drugiego. Przynosił nowe zadania i sytuacje. To bardzo zbliża, zwłaszcza że przez te trzy tygodnie mogliśmy liczyć tylko na siebie - wyznaje Justyna. - Teraz jestem jeszcze ciągle rozdarta. Dziwne jest dla mnie to, że ludzie, z którymi niedawno mogłam pożartować, powyglądać się, widzę teraz na ekranie telewizora. Duchem wciąż jeszcze jestem z nimi i jakoś nie może do mnie dotrzeć, że to się już dla mnie skończyło, że jestem już w domu.

Co dalej, Amazonko?

Za rok Justyna będzie zdawać na studia. Na pewno wybierze kierunek artystyczny, na którym mogłaby rozwijać talent plastyczny. Tymczasem chce zająć się swoją promocją. Kompletuje zdjęcia, z którymi mogłaby wyruszyć na podbój jakiegokolwiek agenta.

- Myślę, że dzięki „Amazonkom” stanę się bardziej pewna siebie. Odważniej będę walczyć o swoje. Trochę więcej ostrożności włożę w kontakty z ludźmi - mówi Justyna Pasiek. - Tego nauczyłam się w „Amazonkach”.

Magdalena Duda

Żadnych narkotyków! Żadnych satanistów!



1



2



3

Początek lat 80., londyński klub Batcave, zespoły takie jak: Siouxsie and The Banshees, Sisters Of Mercy, Bauhaus, The Mission, Southern Death Cult czy Fields Of The Nephilim. Blade twarze, czarne stroje, klimaty z filmów grozy. Rock gotycki ulubieńcem brytyjskich dziennikarzy muzycznych pozostał bodaj przez dwa lata. Któż mógł przypuszczać, że ów styl znajdzie wielu wielbicieli w Niemczech i we wszystkich byłych demoludach.

Kiedy w połowie lat 90. na zamku w Grodzie odbywał się pierwszy festiwal gotyckiego rocka Castle Party, nikt nie przypuszczał, że impreza ta przetrwa, że osiągnie sukces i stanie się czymś trwałym na polskiej scenie rockowej. A jednak! Dziś Castle Party to impreza o ustalonej w Europie środkowej renomie. To impreza, na którą przybywają osoby z krajów obfitujących w tego typu imprezy koncertowe, np. z Niemiec.

Inga z Berlina mówi, że impreza jest znakomita, że odpowiada jej panujący tu nastrój. Tuż obok dwie nastolatki przyjechały aż do Suwałk. Nie wiedzą jeszcze, czy będą na koncercie, bo z pieniędzmi kruchro, ale najważniejsza jest atmosfera. Jest tu grupa legnickich fanów. Choć rynek zapełnia tłum młodzieży, srogo zawiedzie się ten, kto spodziewa się ekscesów. Jest spokojnie! Ludzie odpoczywają, popijają piwo, rozmawiają z przyjaciółmi. Tu nie ma zadymiarzy, tu są tylko fani rocka.

Marcin Komsta, gitarzysta legnickiej kapeli Sane-proof, filar Dolnośląskiego Klubu Fantastyki oraz jeden z wojowników Oddziału Piechoty Najemnej wraz z pozostałymi piechociarzami pilnuje, by

zbyt spragnieni muzyki (a pozbawieni pieniędzy) fani nie przedostawali się przez mury. Tutaj ciepło przyjęto występ Lecha Janerki, muzykę wspólnego, lecz od gotyku odległego artysty. Publiczność ceni więc nie tylko stylowość, ale i dobrą muzykę.

Brak czasu, by zobaczyć i usłyszeć wszystkie muzyczne atrakcje. Zaliczamy na scenie głównej (zamek) zespoły Siela, Canonis, Desdemona, Quidam i Morbus Khitara.

Zaskakują wykonawcy ze Wschodu. Doskonali litewski zespół Siela ma trudne zadanie - idą na pierwszy ogień i muszą rozgrzać publiczność. Co ciekawe, Litwini wykonali jeden utwór po rosyjsku i okazało się, że „Ghotic in Russian” brzmi OK. Kolejny zespół, Canonis, to przybyły aż z Tatarstanu duet („klawiszowiec” plus wokalistka). Ich muzyka także się podoba. Polkowicki zespół Desdemona budzi z jednej strony entuzjazm, z drugiej złośliwe komentarze fanów. Na pewno spodobała się wokalistka tej grupy. Quidam zaliczany jest raczej do progressive rocka niż do gotyku. Doskonali muzycy, znakomita wokalistka - czegoż więcej trzeba?

Co dwie twarze, to nie jedna.

Morbus Khitara to goście z Niemiec. Byli w Bolkowie już w ubiegłym roku. Ich muzyka to czysty gotyk.

Zwraca uwagę znakomite przygotowanie imprezy zarówno ze strony „pana na zamku”, czyli dyrektora tej instytucji, jak i ze strony technicznej, którą na Castle Party zapewnia legnicka ekipa Wojtka Watrala. Czasami można zobaczyć zabieganego, znerwicowanego głównego organizatora, czyli Krzyszta Rakowskiego. Nerwy, ale impreza idzie bez przeszkód.

Zaglądamy jeszcze do sali domu kultury. Tu zebrali się miłośnicy cięższych brzmień. Co jeszcze? Brak zadym, brak prochów i satanistów. Popularne było piwo, co jednak przy temperaturze przekraczającej 35 stopni Celsjusza nie powinno dziwić. Zdumiewała natomiast liczba ochroniarzy, ale może lepiej dmuchać na zimne?

(mp)



Wokalistka zespołu Quidam z Warszawy - zaliczanego raczej do progressive rocka niż do gotyku - spodobała się publiczności.



Dziewczyny z Suwałk co roku jeżdżą przez całą Polskę na bolkowskie Castle Party.

Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

1. Wokalistka zespołu Desdemona z Polkowic.
2. Tatuaże, czarne stroje, zimne piwo to codzienność Castle Party.
3. Inga z Berlina mówi, że impreza jest znakomita.

Pazerni na bluesa



Uczestnicy warsztatów bluesowych przyjechali do Bolesławca z całej Polski, by po okiem mistrzów szlifować muzyczne i wokalne talenty. Wprawdzie Krystyna Prońko twierdzi, że trudno przez dziesięć dni przekazać całą wiedzę, ale mimo to już piąty rok prowadzi warsztaty na „Bluesie nad Bobrem”. Co roku rośnie liczba uczestników zajęć.

Najważniejsza, zdaniem wykładowców, jest chęć, ta zaś bierze się z wrażliwości muzycznej i świadomości tego, co chce się robić. Dla uczestników warsztatów liczy się, że mogą zagrać pod okiem sław.

- To świetnie, że chcą uczyć takich amatorów jak my - mówią młodzi ludzie z zajęć gitarowych u Leszka Cichońskiego.

Dla Dagmary, jedynej w tym gronie dziewczyny, udział w zajęciach jest spełnieniem jej muzycz-

nych fascynacji. - To taki solidny kop - dodaje Tyberiusz, który już drugi rok korzysta z tej formy nauki. O istnieniu „Bluesa nad Bobrem” dowiedzieli się od znajomych, z Internetu. Niektórzy przyjechali, bo chcą przez kilka dni się zabawić. Liczy się atmosfera, wspólny język i styl, który odróżnia miłośników bluesa od fanów innych gatunków. Dla większości jest to także ciężka praca.

- Ta grupa chce się uczyć techniki - tłumaczy Krystyna Prońko - a to wymaga wielu ćwiczeń. Zajęcia odbywają się w grupach, dwa razy dziennie, z krótką przerwą na obiad w salach Młodzieżowego Domu Kultury i szkole muzycznej. Wieczorem wspólne „jamowanie” w festiwalowym klubie, gdzie mogą zagrać u boku wykładowców. Zdaniem młodych bluesmenów, to jedna z największych atrakcji ich pobytu.

- Młodzi chcą grać na żywo, mają wtedy możliwość spraw-

dzenia swoich umiejętności - mówi Leszek Cichoński, jeden z najlepszych gitarzystów w kraju, autor pierwszej internetowej grającej strony bluesowej. Nie bez znaczenia jest, zdaniem wykładowców, systematyczność. Większość uczestników jest tu po raz pierwszy lub drugi. Kiedyś widziało się te same twarze cztery, nawet pięć lat z rzędu.

- Byli chyba bardziej pazerni na bluesa - śmieje się Cichoński. - Najważniejsze, że wciąż ta muzyka ich przyciąga i chcą grać. Mają też o co walczyć, bo fundowane są nagrody. Jedną z nich przyznają wykładowcy dla najlepiej zapowiadającego się uczestnika zajęć gitarowych. Specjalne wyróżnienie otrzyma najmłodszy uczestnik, który w nagrodę będzie mógł bezpłatnie skorzystać z zajęć w przyszłorocznym „Bluesie”.

Katarzyna Zak



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Uczestnicy warsztatów muzycznych ćwiczyli pod okiem Krystyny Prońko i Leszka Cichońskiego.

Legnicki rock

Więcej czadu



Nowy zespół, nowe demo. Zespół nazywa się Outer Edge, jego korzenie sięgają m.in. grupy Flame. Debiutancki krążek grupa nagrała w składzie: Waldemar Bolesta (śpiew), Krzysztof Pawłowski (gitary), Tomasz Pawlak (gitara basowa), Rafał Wyciszkievicz (perkusja).

Demo zatytułowane „Demo” zawiera utwory „Sąd” oraz „Ostatnie pytanie”. Utwory dosyć długie (ponadsześciominutowe). Inspiracją dla zespołu jest muzyka Iron Maiden. Oba utwory są utrzymane w klimacie hard rocka. „Sąd” jest przykładem hard, ale melodyjnego. Bliżej do Maidenów jest raczej utworowi „Ostatnie pytanie”.

Zespół problemy warsztatowe ma za sobą. Miałbym jednak dwa zastrzeżenia. Pierwsze z nich nie wynika z winy zespołu, lecz jest konsekwencją braku pieniędzy. Chciałbym te nagrania usłyszeć jeszcze raz, tyle że nagrane profesjonalnie - nie jako demo, ale jako zawodowe granie.

Materiał jest niezły i chyba warto spróbować jeszcze jednego podejścia w lepiej wyposażo-

nym studiu i pod kierunkiem doświadczonego producenta. Uwaga druga, czysto subiektywna - słychać, że nagrania zrobione są, czy też raczej skomponowane, pod kątem prezentacji w radiu. Tu miałbym jedną radę. Jesteście niezli, więc dajcie sobie z „radiowością” spokój! Skoro lubicie Iron Maiden, to dajcie czadu, machnijcie ręką na aktualne preferencje komercyjnych stacji radiowych. Czuję, że macie możliwości. Nie jest źle. Więcej czadu, a będzie super!

(mp)



- Zdjęcia RAFAŁ WYCISZKIEWICZ
1. Waldemar Bolesta - śpiew
 2. Tomasz Pawlak - gitara basowa
 3. Rafał Wyciszkievicz - perkusja
 4. Krzysztof Pawłowski - gitary

Ploty, grzmoty i... odloty

Jarocin odwołany

Anonsowany, m.in. także w naszej rubryce, Start Festival „Jarocin 2001” (2-4.08 w Jarocinie) kilka dni przed imprezą został odwołany. Głównym i jedynym powodem podjęcia takiej decyzji przez organizatora - firmę Art Management z Wrocławia - była słaba sprzedaż karnetów (wykupiono około 300 wejściówek). Festiwal miał przede wszystkim finansować się ze sprzedaży biletów. Również ze względów finansowych nie odbędzie się kolejna edycja festiwalu „Tam gdzie biją źródła” w Nowym Targu.

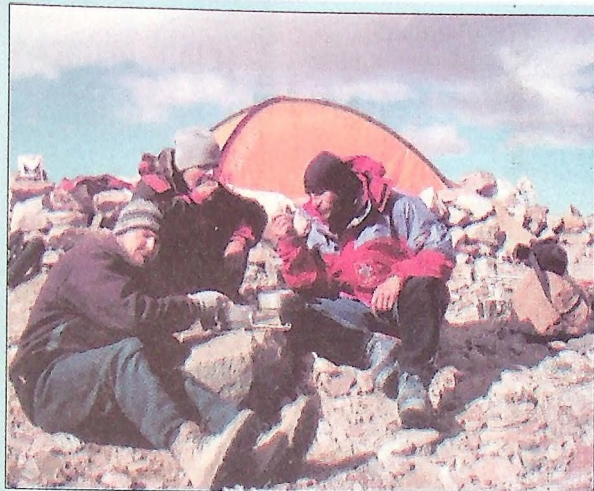
To może do Czech?

W tej sytuacji proponujemy inne imprezy rockowe, przygotowywane na ten czas, u naszych południowych sąsiadów. Od 3 do 4 sierpnia w Trutnovie (tuż za polsko-czeską granicą - jeszcze bliżej niż do Jarocina; przejście graniczne w Lubawce) potrwa Anti-Society Fest 2001. W ramach tego przedsięwzięcia, będącego benefitem na dom azylu dla samotnych matek z dziećmi w Trutnovie, zagra ponad 40 kapel, m.in.: Vice Squad, Varukers, Distortion, TV Smith /ex The Advert/ (wszystkie z Wielkiej Brytanii), Zona A (Słowacja), Jugosławia (Polska), Kud Idioti (Chorwacja), Aurora (Węgry), Legal Kriminal (Niemcy), czeskie - Protest, Zemezluc, Red Insect, Liny Svine, etc. Trochę dalej, w Pilźnie na „Fluff Fest” (3-5.08) wystąpią hardcore'owe ekipy z różnych stron świata, np. Unconform (Rosja), Burden (Kanada), Caliban (Niemcy) czy Lymen (Czechy).

Kolejne festiwale

W drugiej dekadzie sierpnia można wracać do kraju na następujące imprezy: Przystanek Woodstock w Żarach (10-12.08) - pojawią się tam m.in. grupy Dezerter, Pidżama Porno, Raggattack, Rotkappchen, Bakshish, Orkiestra Na Zdrowie, Rzepczno Folk Band; Slot Art Festival w klasztorze w Lubiążu (15-19.08) - w programie imprezy znajdują się koncerty na dużej scenie (m.in. zespoły Stephans /emo-core - Wołów/, Red Barchetta /mix ska, hip-hop, funki z Niemiec/, Sean Clancy /ostri rock z Nowej Zelandii/, Pneuma /hardcore - Gdańsk/, Anastasis /post-grunge - Legnica/, Kontra /polski hip-hop/, Etna /reggae/, Dust /grunge - Anglia/), nocne imprezy klubowe (acid jazz, techno, house, drum'n'bass, ska, reggae), spektakle i inscenizacje teatralne, warsztaty i seminaria (pełny program za tydzień); 3 Festiwal Działan Muzycznych „Bogatynia 2001” (17-18.08) - wystąpią m.in. Exit (reggae Bogatynia), Raraborn (psychometal - Zgorzelec), Yellow Umbrella (reggae/ska - Niemcy), Contra (hip hop, reggae, rock - Grodków), Ambulans (spacefunk - Kielce/Szczecin).

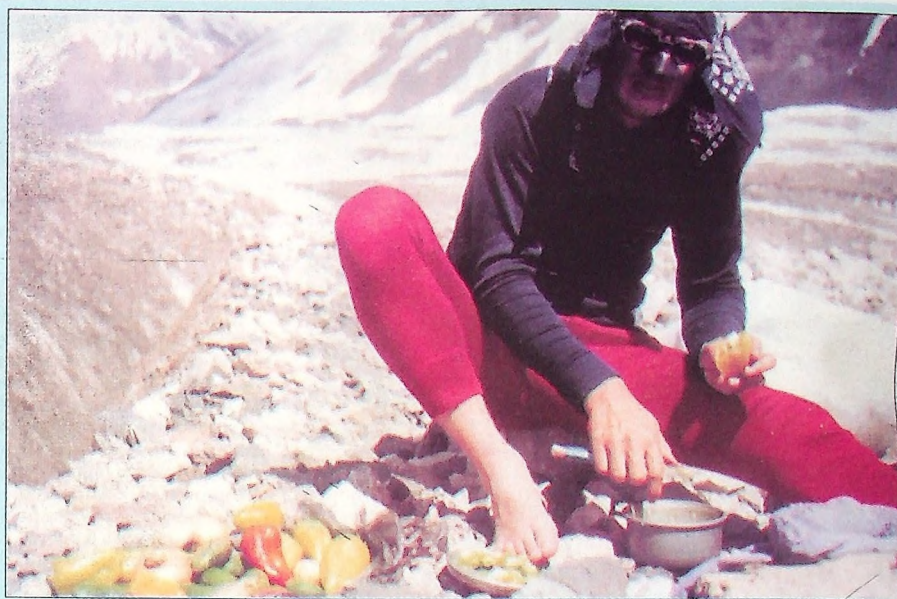
Prezes&vice



Andy (Argentyna) luty 2001 roku. Posiłek przed atakiem na Aconcagua - 6962 m n.p.m.



Andy 2001 r. Członkowie wyprawy, Marek Szczupak i Paweł Jachymiak, podczas zejścia do Plaza de Mulas w Andach.



Pamiro-Ataj (Kirgizja) 1999 r. Marek Szczupak, zdobywca Piku Lenina, 7134 m n.p.m.

Odkrywanie Syberii

Niedostępny, ale bardzo fascynujący masyw górski we Wschodniej Syberii będzie w najbliższym czasie celem wyprawy lubinian Bogusława Chamielca i Damiana Czajkowskiego.

Obaj alpinisci związani są z górnictwem. Bogusław Chamielc, na co dzień pracownik „PeBeKa”, wspina się od 10 lat w Tatrach, Alpach, Pamiro-Ataju i Andach. W lutym tego roku stanął, jako pierwszy lubinianin, na najwyższym szczycie Ameryki Południowej - Aconcagua (6962 m n.p.m.). Damian Czajkowski, lubinianin, student II roku Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, wspina się po Tatrach, Alpach, górach krymskich i sztucznych obiektach wspinaczkowych. Jest członkiem Klubu Wysokogórskiego Kraków.

Zamierzają zdobyć najwyższy szczyt w Munku - Sardyk (3491 m n.p.m.), leżący w paśmie górskim Sajana Wielkiego w Republice Buriacji. Dotąd na Munku-Sardyk nie zostawił flagi żaden Polak.

- Pierwszą wspólną wyprawę podjęliśmy w masywie alpejskim w Szwajcarii, w rejonie Alp Walijskich. Udowodniła ona, że Damian, mimo młodego wieku, wykazał się stanowczością w podejmowaniu trudnych decyzji.

Podczas wspinaczki górskiej doskonale orientował się w terenie. Poza tym ma on wyśmienitą kondycję fizyczną. Istnieje między nami pełne zrozumienie. A ja? Uzupełniłam jego cechy swoim doświadczeniem, konsekwencją w przygotowaniu do górskich eskapad. Sądzę, że nasz duet może zrealizować wszystkie wyzwania - mówi Bogusław Chamielc. Wyprawa, nad którą patronat sprawuje nasza redakcja, planowana jest od 30 lipca do 14 września tego roku. Niezależnie od wspinaczki na szczyt, lubiński alpinista zamierza również wędrować po Ałtaju mongolskim i Ałtaju gobijskim, zmierzając także z trudnymi warunkami pustyni Gobi. Ostatnią częścią siedmioletniej wyprawy będzie prowincja Pekin i Mongolia Wewnętrzna (Chiny). Bogusław Chamielc, który zajmuje się fotografią górską, obiecuje przywieźć zdjęcia z miejsc, do których zwykle nie docierają turyści.

(dach)



Kazachstan 1999 r. Na jednej ze stacji kolejowych dzieci kazachskie oferują pasażerom szczeniaki.



Kirgizja 1999 r. Marek Szczupak po zejściu z Piku Lenina

Zdjęcia: BOGUSŁAW CHAMIELEC



West Highland white terrier urzeka swoją urodą.

Już po raz piąty legnicki oddział Związku Kynologicznego w Polsce organizuje Krajową Wystawę Psów Rasowych. Wystawa, na którą przyjedzie około 770 psów, reprezentujących ponad 130 ras, rozpocznie się w niedzielę o godz. 10 na stadionie wojskowym przy ul. Bielańskiej.

Trochę historii

Legnicki oddział Związku Kynologicznego w Polsce powołany został w 1995 roku decyzją zarządu głównego. Początek działalności oddziału ustalono na 1 stycznia 1996 roku. Dzisiaj trudno wskazać nazwisko autora pomysłu stworzenia tej organizacji. Być może inspiracją był pierwszy pokaz psa rasowego zorganizowany przez Marka Pietrzaka w Głogowie? Jego inicjatywę przejęła redakcja naszego tygodnika organizując kolejne dwa pokazy rasowych czworonogów. Następnie w 1996 roku - kontynuując tradycję „Konkretów” - legnicki oddział Związku Kynologicznego w Polsce zorganizował 3. Legnicki Pokaz Psów Rasowych.

Do tej pory odbyły się cztery Krajowe Miedziove Wystawy Psów Rasowych w Legnicy oraz Wystawa Klubowa Sznaucerów i dwie Zimowe Krajowe Wystawy psich piękności w Głogowie.

Młodzi i prężni

Legnicki oddział, choć nie może poszczycić się długoletnią tradycją, wyróżnia się prężnym działaniem. Oprócz organizowanych już od pięciu lat wystaw, na które przyjeżdżają nie tylko polscy hodowcy, ale Niemcy, Czesi, Słowacy czy Belgowie, dzięki działalności tej organizacji odbywają się co najmniej dwa szkolenia psów na tytuł psa towarzyszącego i psa obrończego. Szkoleniem zajmuje się w legnickim oddziale Leszek Kalisz. On też powołał grupę treningową agility, która odnosi już pierwsze znaczące sukcesy w Polsce.

Psy myśliwskie, zarejestrowane w legnickim oddziale, dzięki jego współpracy z sekcją psa rasowego w legnickim oddziale Polskiego Związku Łowieckiego, biorą udział w konkursach i próbach psów myśliwskich. Wiosną, wspólnie z PZŁ,

organizowane są próby polowe psów myśliwskich oraz kurs przygotowawczy dla psów i ich właścicieli.

Członkowie legnickiego oddziału Związku Kynologicznego w Polsce mają na koncie również znaczące sukcesy wystawowe i hodowlane. Kilkadziesiąt psów zarejestrowanych w tym niewielkim oddziale ma tytuły Championa Polski, kilka zdobyło tytuł Interchampiona. Bezapelacyjnie najbardziej utytułowany jest wyżeł weimarski Sławomira Kulischa - Zwycięzca Świata, Europy i Polski. Chlubą oddziału są dobre hodowle, z których pochodzą znakomite psy osiągające sukcesy wystawowe. Warto wymienić hodowlę sznaucerów olbrzymich czarnych „Negral” Magdaleny Gromadzik czy hodowlę owczarek długowłosych collie „od Mohtarów” Ewy i Khalila El Mohtar.

5. Krajowa Miedziova Wystawa Psów Rasowych

Legnicka wystawa - dla odróżnienia od innych wystaw odbywających się w naszym kraju - ma określenie „Miedziova”. Dla niektórych jest to swoisty identyfikator z regionem wydobycia tego metalu, jednak ciekawym należy się wyjaśnienie, że firmy działające w miedziovej branży nigdy nie okazały legnickiej kynologii nawet cienia zainteresowania. Legnickie wystawy cieszą się natomiast od początku wielkim powodzeniem wystawców. Do udziału w tej imprezie corocznie zgłaszanych jest 600-800 psów. Pomimo że jest to wystawa krajowa, przyjeżdżają na nią chętnie także hodowcy zagraniczni.

Wystawa rozpocznie się o godz. 10 od oceniania psów w ringach. W każdej rasie oceniane są najpierw psy, a następnie suki we wszystkich klasach: klasie szczeniąt (6-9 miesięcy), młodzieży (9-18 miesięcy), klasie pośredniej (15-24 mies.), klasie otwartej i użytkowej (od 15 mies.), klasie championów oraz honorowej (od 8 lat). W porównaniu psów i suk, które zwyciężyły w poszczególnych klasach wyłania się najlepszego psa i najlepszą sukę. Na końcu - poprzez porównanie najlepszego

psa i suki - wyłania się zwycięzcę rasy. Zwycięzcy ras stają później na Ringu Honorowym do wyboru Najpiękniejszego Psa w grupie FCI (takich grup jest 10). Zwycięzcy grup - 10 psów - konkurują następnie w Best in Show o tytuł najpiękniejszego Psa Wystawy Legnica 2001. Ta konkurencja wieńczy całą imprezę. Zanim do niej dojdzie, na ringu honorowym wybiera się też najlepsze psy w kilku dodatkowych konkurencjach, np. o tytuł najładniejszego szczeniaka, najlepszego juniora i seniora. Wystawie towarzyszą dwa bardzo widowiskowe konkursy: Konkurs

Młodego Prezentera i zawody agility. W pierwszym młodzi wystawcy prezentują wzorowy sposób wystawiania psa rasowego. W drugim konkursie psy pokonują na czas tor przeszkód.

PROGRAM

godz. 10 - rozpoczęcie wystawy, ocenianie psów w ringach
godz. 12 - konkurencje finałowe:
• eliminacje konkursu Młody Prezenter
• pokaz wyszkolenia psów Agility

- finał konkursu Najlepsze Szczenię Dnia
- finał konkursu Najlepszy Junior Dnia
- finał konkursu Młody Prezenter
- wybór Najlepszego Psa Klasy Użytkowej
- wybór Najlepszego Psa Honorowej
- wybór Zwycięzcy Grup od I. do X
- wybór Najpiękniejszego Psa Wystawy

Magdalena Duda

Zdjęcia RAFAŁ WYCISZKIEWICZ i GRZEGORZ SPAŁA



2. Bracia Siberian Husky już na pokonkursowym luzie.
3. Pod ciężarem medali trzeba usiąść.
4. Owczarek szkocki colie przeżywa trudy wystawy.
5. Jamniki „potrójnie” zacieka-wione światem.



Drabina sukcesu czyli nie głosuj na mnie!

Doszliśmy do półmetka zabawy. Dziś odpada szósty już uczestnik „Drabiny”. Jest nim WŁADYSŁAW RAK, głogowski poseł Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Wyniki rywalizacji: Władysław Rak - 81 proc., Ryszard Zbrzyzny - 7 proc., Andrzej Tatusko, Piotr Borys i Piotr Rojek - po 4 proc. Nikt nie oddał głosu na Józefa Bobera i Zbigniewa Rybkę.

Już za trzy tygodnie wielki finał naszej zabawy. Kto do niego wejdzie, trudno przewidzieć. Problem z wytypowaniem faworyta mają politycy, którzy zasiadają w komentatorskiej łozie. Wszystko może się zdarzyć, bo każdy z uczestników „Drabiny” ma spory elektorat, gotowy wesprzeć go w decydującym momencie. Głos należy do naszych czytelników.

Odcinek 9 Polska na biegunie północnym. Jak teraz wejść do unii?

JÓZEF BOBER

starosta lubiński

- Choć na biegunie jest ładnie (wiem o tym z filmów), nigdy tam nie byłem i raczej nie chciałbym, bo jest tam dla mnie za zimno. Jeżeli więc Polska jakimś dziwnym trafem losu trafiłaby na biegun, pragnąłbym, aby jak najszybciej znalazła się w Unii Europejskiej, bo mógłbym wówczas swobodnie przemieszczać się i zmieniać miejsce pobytu.

Aby znaleźć się w unii, należałoby wykorzystać wszystkie atuty, jakie daje umiejscowienie na biegunie. Bogactw wielkich tam nie ma, ale eksport krystalicznie czystej wody i lodu mógłby w tej sytuacji stać się dobrym argumentem za przyjęciem do UE. Sporym atutem mogłyby być renifery, choć dla potrzeb unii należałoby znacznie zwiększyć hodowlę (mogłoby to być również środek transportu, którym wwieźlibyśmy do unii nasz dorobek). Krótki pobyt na biegunie, mimo dużych mrozów, na pewno jest atrakcyjny. Moglibyśmy postawić na turystykę. Wspaniałe krajobrazy, zorza i noc polarna - na pewno cieszyłyby się popularnością. Moglibyśmy również ubiegać się o... organizację zimowej olimpiady (na pewno mielibyśmy wówczas większe szanse niż ma je Zakopane). Adam Małysz też byłby atutem w przetargu i mielibyśmy gwarancje pogodowe. W końcu mroź i śnieg są w tym miejscu najpewniejsze na świecie. Olimpiady są dochodowymi inwestycjami i mielibyśmy fundusze na zastosowanie do wymogów UE.

Należałoby zadbać również o wytyczenie i przetarcie szlaków oraz znalezienie najłatwiejszej drogi do unii. Kompas na biegunie północnym jest bezużyteczny, ale można obrać kierunek wzdłuż południka zerowego. Szlak przecieramy - wzorem Kamińskiego - pieszo, następnie podróżujemy saniami ciągniętymi przez renifery.

Wymagałoby to zwiększenia produkcji saní, ale skoro Czukczowie to potrafią, to Polak również. Przez Norwegię docieramy do Finlandii, a tam prosto do Rovaniemi. To miasteczko św. Mikołajów, którzy na 11 miesięcy w roku zawieszają działalność gospodarczą i na pewno podjęliby się roli przewoźnika. Uczyniłoby to z nas atrakcyjnego partnera dla krajów Unii Europejskiej i na pewno nie mielibyśmy problemów z przyjęciem.

Poszybować w przestworzach ze św. Mikołajem na olimpiadę zimową i zobaczyć, jak skacze Małysz. Kto się temu oprze?

PIOTR BORYS

członek Zarządu Regionu
Dolny Śląsk UW

- Polak potrafi. Myślę, że po kilku zabiegach i kombinacjach oraz przy wykorzystaniu narodowych cech łączenia się w chwilach ważnych, udałoby się jakoś do tego doprowadzić. Po pierwsze musielibyśmy jednak leżeć w granicach Europy. Należałoby również spełnić minima związane z wymogami Unii Europejskiej. Ograniczyć bezrobocie, dopasować prawo, zwiększyć dochód narodowy. Na szczęście odpadłoby nam rolnictwo, przez co z całą pewnością udałoby się przyspieszyć wejście. Poza tym uniknęlibyśmy problemów związanych z zakupem ziemi przez cudzoziemców, bo nikt normalnie nie kupiłby wiecznej zmarliny. Przykład Finlandii i ich markowego produktu Noki pokazuje, że można w lasach i na jeziorach dopracować się wysoko dochodowych technologii. Przyroda i klimat nie są tu wcale przeszkodą. Myślę, że tego Polsce właśnie brakuje - podporządkowania polityki państwa rozwojowi kilku dochodowych sektorów. Poza tym biegun północny gwarantowałby nam rozwój dochodowej turystyki. Sporty zimowe przez cały rok - byłaby to

nie lada atrakcja. Ponadto wiemy, że biedniejsze kraje Unii Europejskiej korzystają z ogromnej pomocy funduszy strukturalnych. Wówczas wyrównywanie szans przy tak ciężkim klimacie mogłoby trwać w nieskończoność.

ZBIGNIEW RYBKĄ

prezydent Głogowa (UW)

- Jeżeli wierzyć naukowcom i ich wynikom badań, to klimat nam się ociepla. Lody ponoć topnieją. Trzeba więc cierpliwie poczekać i spłynąć w odpowiednim czasie do Unii Europejskiej. Jak się spłynie, to nie trzeba będzie prowadzić żadnych negocjacji. Wejdzie się miękko i na mokro. Przepraszam - spłynie się miękko i na mokro.

PIOTR ROJEK

radny sejmiku dolnośląskiego (UW)

- Polska na biegunie północnym to znakomity pomysł, trochę chłodu jeszcze nikomu nie zaszkodziło. Przy niższych temperaturach emocje znacznie opadają. Gdy chłodniej, ludzie zazwyczaj podejmują bardziej wyważone decyzje. Naturalnie będziemy chcieli wstąpić do Unii Europejskiej. Grenlandia jest w unii i bardzo dobrze się rozwija.

Uważam, że nasz narodowy temperament, lekko schłodzony, może stworzyć znakomitą atmosferę, bo przecież klimat miejsca wytwarzają ludzie, a dopiero w następnej kolejności otoczenie. W trudnych warunkach zanikają nasze złe cechy i pojawia się zdolność do poświęceń i współpracy. Z tymi atutami każda organizacja przyjmie nas z otwartymi rękami. Są wśród nas doskonali polarnicy, więc mamy od kogo się nauczyć, jak szybko zagospodarować kraj, aby był bardziej przyjazny.

Na biegunie północnym jest dużo pięknych i zdrowych terenów, żyją tam zwierzęta, które są doskonałą atrakcją turystyczną, ale również nadają się do hodowli. Renifery, przy dobrym wykorzystaniu, mogą utrzymywać wielu ludzi. Ich mięso jest smaczne, a skóry drogie. Wybieczki turystów musimy dobrze planować, tak aby nam nie zniszczyli krajobrazów. Musimy pamiętać o wynegocjowaniu korzystnych warunków, żeby tłumy turystów nie rozdeptały naszej pięknej ziemi.

Możemy też wybudować kolejny lodowy hotel, jeden taki już działa w północnej Norwegii. W tym miejscu wszystko wykute jest z lodu, łącznie z pokojami i szklankami. Goście na długo przed sezonem rezerwują tam miejsca i płacą duże pieniądze za możliwość pobytu w tym lodowym hotelu.

Nie obawiam się żadnych problemów związanych z naszą obecnością na biegunie. Myślę, że poradzilibyśmy sobie doskonale.

ANDRZEJ TATUSKO

wicewojewoda dolnośląski (UW)

- To żaden problem, jeśli przestrzega się świat nie przez pryzmat toru przeszkód, ale raczej jako paletę różnorodnych szans i okazji.

Źródło sukcesu? Wiadomo, marketing i promocja! Zaproponowalbym następujący slogan: „Nawet na biegunie północnym

Polska w Unii Europejskiej rozwiązaniem owocnym”. Komu wówczas - pomimo znacznego oddalenia naszego kraju - przyszedłoby na myśl kwestionować polskie prawo do funkcjonowania w europejskiej rodzinie? Zwłaszcza że wcale nie byłoby tak trudno udowodnić prawdziwość tego sloganu.

Zaczniemy od wątków gospodarczych:

- Polska mogłaby eksportować pocięty na bloki lód o różnych rozmiarach (niezbędny dodatek do drinków i napojów),

- polski biegun północny stałby się dla Europy rezerwuarem krystalicznie czystej wody (mówią przecież, że kto będzie miał dostęp do wody, będzie miał realną władzę),

- świeże ryby z polskiej lodowej krainy byłyby nie do pogardzenia na europejskich stołach (jednocześnie szansa na odrodzenie rodzimego rybołówstwa).

A teraz akcenty turystyczne:

- Polska na biegunie północnym byłaby idealnym miejscem na organizację obozów, na których uczą przetrwania w warunkach ekstremalnych,

- spływy (rejsy) na górach lodowych podczas białych nocy stanowiłyby atrakcję równie wielką jak loty w kosmos,

- wyprawy na spotkanie z fokami i misiami cieszyłyby się wśród obywateli Europy zasłużoną popularnością.

I wreszcie korzyści naukowe:

- Mogłyby powstać kriokomory w szczelinach lodowców (do leczenia zimnem),

- znacznie bardziej zaawansowane stałyby się doświadczenia z hibernacją (próby wydłużania życia).

RYSZARD ZBRZYNY

poseł na Sejm RP (SLD)

- Gdyby Polska znalazła się poza kontynentem europejskim, myślę, że bezprzedmiotowa byłaby dyskusja na temat jej wejścia do Unii Europejskiej. Śmiem twierdzić, że nasze potrzeby także byłyby bardziej spójnymi z innymi i mniej różnorodne. Unia Europejska nie byłaby nam specjalnie potrzebna. Oczywiście moglibyśmy rozważyć wtedy wejście do innej wspólnoty gospodarczej, np. do bloku Ameryki Północnej o nazwie NAFTA. To byłoby z pewnością bardziej korzystne niż Unia Europejska.

Sądzę, że mimo zmiany geograficznego uytuowania, nasze narodowe cechy, m.in. zaradność w ekstremalnych warunkach, nie uległyby zmianie. Tak więc w okresie coraz bardziej ujawniającego się deficytu wody pitnej i przeludnienia, woda magazynowana w lodach bieguna północnego mogłaby być wspaniałym towarem eksportowym. Sądzę, że dałoby nam to olbrzymie możliwości rozwojowe i bytowe w tych ekstremalnych warunkach. Krystalicznie czystą wodę oddawalibyśmy np. za dobrą żywność produkowaną w nadwyżkach przez kraje Unii Europejskiej. W lodach można by także stworzyć swoisty, najbardziej bezpieczny bank - przechowywałby, lodową Arkę Noego, w której magazynowani byłiby najbardziej reprezentatywni przedstawiciele fauny i



Józef Bober



Piotr Borys



Ryszard Maraszek



Józef Pawlak



Robert Raczyński



Władysław Rak



Tadeusz Samborski



Zbigniew Rybka



Jacek Swakoń



Piotr Rojek



Andrzej Tatuśko



Ryszard Zbrzyzny

flory, tak by mogły się z nimi zapoznać przyszłe pokolenia.

Jeżeli któryś ze sposobów na przyłączenie „biegunowej Polski” do Unii Europejskiej nie przypadł Państwu do gustu, jeśli któryś z kandydatów - zdaniem Państwa - nie wykazał się dostateczną fantazją, humorem

i pomysłowością - oddajcie na niego głos. Jest szansa, że za tydzień spadnie z naszej drabiny.

Za tydzień: 2 + 2 = 5

Spośród czytelników typujących odpadającego z rozgrywki rozlosowujemy nagrody. W tym tygodniu książkę otrzymuje Franciszek Hawrysz z Lubina. Nagrodę można odebrać już w

najbliższy poniedziałek od godz. 10. w lubińskiej redakcji przy ul. Odrodzenia 20.

Uwaga! Na kupony oznaczone numerem 9. czekamy do 8 sierpnia pod adresem: „Konkrety”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica.

Prowadzący: Jadwiga Wardach i Mariusz Lalewicz, oddział Lubin, tel. 844-41-85.

KUPON NR 9

Uważam, że
powinien spaść z drabiny.

(imię i nazwisko)

(adres)

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu oraz dla celów marketingowych przez Śląski Dom Wydawniczy „Media & Press” sp. z o.o., Legnica, pol. Katedralny 2.

podpis

Łoża komentatorów

WŁADYSŁAW RAK
poseł SLD

- Od początku „Drabinę sukcesu” traktowałem jak zabawę. Właściwie już od jakiegoś czasu czekałem na spadek. Cieszę się, że stało się to dopiero teraz, a nie wcześniej. Wydaje mi się, że zabrakło nieco aktywności ze strony moich głogowskich wyborców. Cieszyłbym się, gdyby dzięki „Drabinie” udało się ją trochę pobudzić.

Przyznaję, że największe problemy miałem z zadaniem o seksie. To sprawa intymna i trzeba było podjąć do niej tak, aby nie przekroczyć granic dobrego smaku.

Moim zdaniem, na zwycięstwo największe szanse ma osoba najmniej kontrowersyjna, nie mająca zbyt wielu wrogów, ale też taka, która znajdzie czas, by samemu zaangażować się w walkę na „Drabinie”. Trudno wskazać finałową trójkę, ograniczę się więc do wymienienia dwóch faworytów. Byliby to Ryszard Zbrzyzny oraz starosta lubiński Józef Bober. Ten ostatni, ponieważ sam nie bierze bezpośrednio udziału w wyborach parlamentarnych, a tym samym nie ma przeciwników zainteresowanych jego spadkiem.

Bliźniacza impreza



Niewielki Dzwonów koło Chojnowa gościł w ostatni weekend ponad dwadzieścia par bliźniąt z Dolnego Śląska. Pierwszy Dolnośląski Zjazd Bliźniąt zorganizowano z inicjatywy burmistrza Chojnowa, Andrzeja Dwojaka, i Romana Szczepańskiego, przedsiębiorcy i mieszkańca gościnnej miejscowości.

- W naszym mieście jest ponad dziesięć bliźniaczych rodzin - powiedział burmistrz

Andrzej Dwojak - Uznaliśmy, że tego rodzaju spotkanie może przyciągnąć nie tylko bliźnięta, ale i wielu obserwatorów z całego województwa.

Na razie jest to jedyna impreza tego typu w naszym regionie i jedna z nielicznych w kraju.

- Byliśmy ostatnio na podobnym spotkaniu w Szczecinie - wyjaśniają Dominika i Sabrina z Legnicy. - Była to znacznie większa impreza i raczej z podejściem naukowym. Mierzono nas, ważono, zaglądano do uszu...

W Dzwonowie nikt nie brał pod mikroskop bliźnięt. Tu chodziło wyłącznie o zabawę. Przez dwa dni bliźnięta uczestniczyły

w kilku konkursach.

Było przeciąganie liny, picie butelki przez smoczek, rozpoznawanie twarzy rodzin - przez dotyk...

Nie odbyło się bez wyborów. Nagrodzono najmłodszych, najstarszych bliźniaków i najbardziej do siebie podobnych. Wyłoniono także najpiękniejsze bliźniaczki. - To wspaniała impreza - powiedziały w krótkiej rozmowie najstarsze i jednocześnie uznane za najbardziej podobne Helena Stal i Janina Węgielewska z Lubina. - Świetnie się bawimy. Podobają nam się nie tylko organizacja, ale także to zaciszne miejsce. Jeśli tylko organizatorzy powtórzą zjazd za rok, już teraz wpisujemy się na listę.

- Przyjechalśmy tu z znanymi bliźniaczkami - dodają dwaj bliźniacy Andrzej i Józef z Ząbkowic Śląskich. - Wszystkim nam się spodobał ten pomysł. Nie żałujemy, że przyjechalśmy.

Urodzeni kilka minut po sobie, zgodnie potwierdzają naukowe tezy o współodczuwaniu bólu, radości, choroby... Każde z nich przyznaje się także do licznych „zamiarek” na randkach, w szkole i w pracy. Na zlocie mieli okazję nie tylko aktywnie wypocząć, ale i wymienić się między sobą zabawnymi doświadczeniami.

Chojnowski Miejski Dom Kultury zapowiada organizację zlotu w przyszłym roku. Jest więc szansa, dla tych, którzy teraz nie skorzystali z zaproszenia.

(eg)



Zdjęcia RAFAŁ WYCISZKIEWICZ

Podziękowanie

Placówka rodzinna w Chocianowie, jak inne placówki opiekuńczo-wychowawcze w kraju, boryka się z trudnościami finansowymi. Środki na utrzymanie z roku na rok są mniejsze, mimo że koszty utrzymania rosną. Nie jest to zachęta dla osób chcących prowadzić taką placówkę, która jest formą opieki najbardziej zbliżoną do rodziny naturalnej. W tej trudnej sytuacji budującą jest, że istnieją jeszcze firmy i ludzie o wielkich sercach, rozumiejący potrzeby naszych placówek i wychowanków. Taką firmą okazała się firma CCC z Polkowic, która podarowała sześciorgu wychowankom obuwie wyjściowe, sportowe i letnie.

Placówka Rodzinna z Chocianowa wyraża głębokie podziękowania firmie CCC z Polkowic za podarowanie obuwia naszym wychowankom, a szczególnie Panu Mariuszowi Gnychowi, który przekazał również nieodpłatnie prywatny komputer z pełnym oprogramowaniem.

Podziękowania kierujemy także pod adresem Starosty Polkowickiego, Pana Marka Tramsia, który pomógł nam nawiązać kontakt z firmą CCC i tak wspierał człowieka, Panem Mariuszem Gnychem.

W imieniu własnym i wychowanków

ANDRZEJ KOMADA
dyrektor Placówki Rodzinnej

Na wojnę i do kolejki

Reforma służby zdrowia nie przynosi obiecanych efektów. My, inwalidzi wojenni oraz zaawansowani wiekiem emeryci, przed reformą podlegaliśmy pod przychodnię przyzakładową ZG „Lubin”. Po zreformowaniu zostaliśmy przeniesieni do Miedziowego Centrum Zdrowia. Wydawało się, że będzie bliżej i bezpieczniej. Nowa reforma szybko ostudziła nasze marzenia.

W starej przychodni byliśmy - jako inwalidzi - przyjmowani poza kolejnością. Takie uprawnienia mieli także honorowi krwiodawcy, kobiet ciężarne oraz kombatanci.

Obecnie zostaliśmy ponownie, ponieważ wywieszka infor-

muje, że poza kolejnością mogą być obsłużeni jedynie inwalidzi o widocznym kalectwie. Po co w takim razie płacimy składki i obowiązują przepisy o inwalidach wojennych i wojskowych? Czy nie czas uzdrowić chorą służbę zdrowia? Ministrowie mają swoją bezpłatną lecznicę. Pracownicy służby zdrowia też są obsługiwani poza kolejnością. Tylko ludziom pokrzywdzonym przez wojnę - każe się stać w kolejkach do lekarzy. Gdzie nasz humanitaryzm i opieka nad kalekami? Czy może są to hasła - slogany z niezbyt odległej przeszłości?

Zygmunt Wierzbka
z Lubina

Najpierw kanalizacje, potem boksy

W imieniu mieszkańców trzech bloków przy ul. Bydgoskiej w Legnicy pragnę wyrazić uznanie i podziękowanie Panu dyrektorowi za inicjatywę wykazaną przez podległy Panu OGM nr 4 z ul. Emilii Plater w Legnicy w przebudowaniu boksów wokół kontenerów śmietnikowych.

Szybkość realizacji ww. prac budowlanych wzbudziła najwyższe uznanie lokatorów. Docenić należy również gust projektodawcy przebudowy - tutaj jednak lokatorzy nie są już tak zgodni. Zdania są podzielone - dominuje pogląd, że obudowy kontenerów oddają cechy stylu „neobarokowego z silnymi akcentami wpływów lokalnych, legnickich”.

Nasze zdumienie jest tym większe, że kierownictwu OGM nr 4 znane są inne, bardziej przyziemne i wieloletnie problemy, z jakimi borykają się mieszkańcy ww. bloków. Należy do nich np. zalewanie piwnic wodą z instalacji wodno-kanalizacyjnej, zwłaszcza po opadach deszczu, fatalny stan dróg dojazdowych

do osiedla, wzrost populacji szczurów w piwnicach itp.

Ale to nic wobec przyjemności wyrzucania do tak dekoracyjnych boksów naszego mienia zniszczonego w zalanych wodą piwnicach. Radość z korzystania z nich z pewnością nie przyćmi również emocji związanych z pozowaniem administracji bloków o odszkodowania za utracę i zniszczone mienie w podtopionych piwnicach, po udokumentowaniu pisemnych monitów o usunięcie usterki instalacji kanalizacyjnej.

Powszechnie znane są trudności w pozyskiwaniu pieniędzy na konserwację i eksploatację mienia komunalnego, stąd wierzymy, że równie szybko jak modernizacja wspomnianych boksów, przeprowadzony zostanie remont instalacji kanalizacyjnej, instalacji centralnego ogrzewania (wymiana zaworów i instalacja odpowiedników), wymiana okien itp. bez uciekania się do tak drastycznych metod jak kolejne podwyższenie czynszów.

Czekamy na inne cenne inicjatywy kierowanego przez Pana zakładu w poprawianiu naszego bytu i w krzewieniu wartości estetycznych naszego otoczenia (w tym przypadku może ograniczeniu się do np. systematycznego koszenia traw na osiedlu, co nie wymaga sprzętu budowlanego).

Ponadto uprzejmie proszę o podanie do publicznej wiadomości, poprzez publikację w lokalnej prasie i wywieszenie ogłoszeń w klatkach ww. bloków, całkowitego kosztu przeprowadzonej modernizacji boksów, z uwzględnieniem kosztu dokumentacji projektowej, ewentualnych pozwoleń na przebudowę, kosztów wykonawstwa budowlanego (z uwzględnieniem wynagrodzenia pracowników budowlanych, zakupu i dowozu materiałów budowlanych), ewentualnego kosztu nadzoru i odbioru ww. inwestycji budowlanej itp.

imię i nazwisko
do wiadomości redakcji

„Wątpliwa sprzedaż” cd.

W nawiązaniu do artykułu prasowego opublikowanego w „Konkretach” z 5 bm. chcemy sprostować ewidentnie nieprawdziwe informacje w nim zawarte.

Sytuacja finansowa firmy Dexpol S.A. z siedzibą we Wrocławiu jest dobra. Firma ma dodatni wynik finansowy oraz wskaźniki finansowe na dobrym poziomie.

PPH Dexpol S.A. jest właścicielem firmy „Odra Tourist - Hotele” Sp. z o.o., która ma 27-letnie doświadczenie w branży hotelarskiej i turystycznej.

Właśnie my, jako jedyni oferenci, jesteśmy inwestorem branżowym w odróżnieniu od np. firm budowlanych czy kancelarii prawnych. Również jako jedyni przedstawiliśmy program rozwoju sieci Interferie.

Dodatkowo możemy podać, iż w ostatnim czasie podpisaliśmy umowę ze światowym potentatem w branży hotelarskiej - firmą Ramada International Hotels & Resorts, należąca do grupy Marriott, mająca hotele w wielu krajach świata. Na podstawie tej umowy tworzyć będziemy polską sieć hoteli tej firmy.

MAREK MUCHA
wiceprezes ds. inwestycji i rozwoju

„Wątpliwa sprzedaż” cd.

W związku z artykułem na temat sprzedaży spółki Interferie w Lubinie, opublikowanym w „Konkretach” 5 lipca br., wyrażam zdumienie i dezaprobatę w związku z wykorzystaniem w tekście mego listu służbowego do prezesa Dolnośląskiej Spółki Inwestycyjnej. Dobre obyczaje nakazywałyby choćby telefonicznie zapytać mnie o zgodę na publikację fragmentów wspomnianego listu, czego redakcja nie uczyniła.

Z poważaniem
prof. dr hab.
STEFAN BOSIACKI
przewodniczący rady
nadzorczej spółki Interferie

Twoja przepustka do **Europy!**
Dyplom brytyjski i polski
www.wsz-pou.edu.pl

Wyższa Szkoła Zarządzania / The Polish Open University

(WSZ/POU), jedna z najlepszych wyższych uczelni zarządzania i biznesu w Polsce, zaprasza na studia licencjackie w zakresie Zarządzania Biznesem, Systemów Informacyjnych (informatyka w biznesie), Zarządzania Finansami, Reklamy oraz na Studia Magisterskie i MBA.

OXFORD
BROOKES
UNIVERSITY

Wszystkie programy WSZ/POU otrzymały akredytację oraz walidację OXFORD BROOKES UNIVERSITY, co oznacza, że absolwenci otrzymują poza dyplomem polskim, dyplom brytyjski Bachelor i MBA nadawany przez Oxford Brookes University.

System modułowy; płacisz za moduł, a nie za cały rok; studia możesz rozpocząć 4 razy w roku - 1 września, 1 listopada, 1 lutego oraz 1 kwietnia.

Rejestracja na studia dzienne i wieczorowe trwa. Początek zajęć 1 września 2001 r.

ODDZIAŁ DOLNOŚLĄSKI
59-220 Legnica, ul. Łukasieńskiego 25
infolinia (076) 856 07 33
tel.: 852 25 88
e-mail: informacja.legnica@wsz-pou.edu.pl



Rok założenia 1991

Pomożecie?

CHOJNÓW O pomoc dla poszkodowanych przez powódź rolników i mieszkańców ziemi dolnośląskiej, szczególnie z powiatu zlotoryjskiego i Kotliny Jeleniogórskiej, zaapelował wójt gminy Chojnów, Adam Grabowiecki.

- Zwiolot nie oszczędził nas w maju ubiegłego roku, kiedy gradobicie stało się przyczyną wielu strat poniesionych przez rolników - mówi Adam Grabowiecki. - Mogliśmy wówczas poznać dar szczerzego serca. Nie bądzmy obojętni na nie-

szczęście innych! Zmobilizujmy siły i pomóżmy poszkodowanym. Zbliży się czas żniw. Zebranymi plonami możemy podzielić się z tymi, którzy w wyniku powodzi stracili wszystko.

Zarząd gminy zobowiązał się dostarczyć worki na zboża i płody rolne, a także zorganizować transport darów. Wszyscy chętni do pomocy powożącym mogą skontaktować się z Urzędem Gminy Chojnów.

(mag)

Książki w prezencie

Za pośrednictwem tygodnika „Konkrety” chciałam podziękować pracownikom legnickiej księgarni „Exlibris” przy ul. Złotoryjskiej za życzliwe wsparcie. Jestem rencistką i moje dochody nie pozwoliłyby na kupienie wnućce podręczników szkolnych. Pracownicy księgarni podarowali Kasi komplet nowych książek do III klasy gimnazjalnej. Dar taki otrzymałam od tejże księgarni nie po raz pierwszy. Jeszcze raz dziękuję za wsparcie.

IRENA MIKO

BANK POLSKA KASA OPIEKI S.A.
I ODDZIAŁ W LEGNICY

**ZATRUDNI
PRACOWNIKA W PIONIE KORPORACYJNYM**

Wymagania:
doświadczenie kredytowe.

Oferty zawierające list motywacyjny wraz z CV prosimy składać do 6 sierpnia 2001 r., w siedzibie oddziału (sekretariat):
ul. Wrocławska 26/28, Legnica
Informacje dodatkowe - tel. 852-52-64

8319K

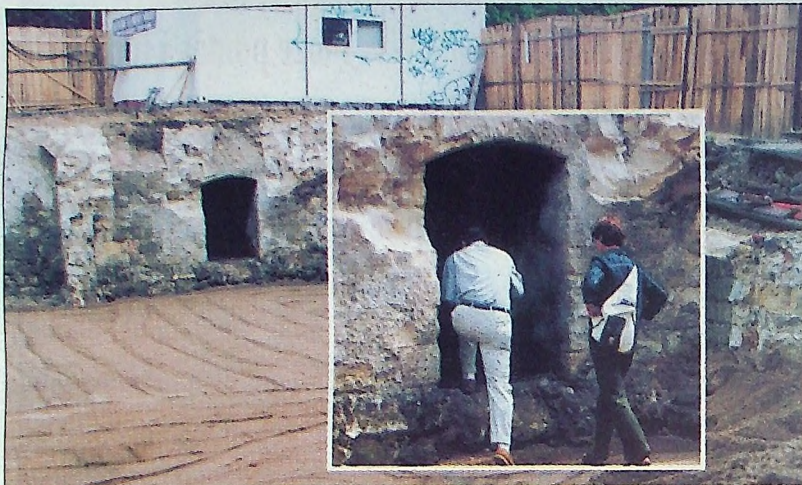
ŚRUBY

ELEKTRODY
LINY STALOWE, ZACISKI
TARCZE DO CIĘCIA STALI
WIERTŁA NARZYNKI

METAL-ZBYT
Legnica, ul. Poznańska 29K
tel./faks 852-46-89

7973K

Archeologiczna gratka



Na ul. Sierpnia 80 w Bolesławcu podczas prac ziemnych natrafiono na wcześniejsze budowle, między innymi na renesansową piwnicę zachowaną w doskonałym stanie.

Jak głęboko trzeba kopać w ziemi, by przenieść się kilka wieków wstecz? Okazuje się, że odległa przeszłość leży płytko. Potwierdzają to odkrycia dokonane w ostatnich dniach w Bolesławcu. Miasto staje się nagle fascynującym miejscem dla archeologów. Dwa znaleziska, które stanowią ciekawe przykłady rozwoju przestrzennego miasta, oba sięgają czasów średniowiecza.

- Szkoda, że wraz z odkryciami - w lokalnej prasie pojawiły się sensacyjne spekulacje zamiast merytorycznej wiedzy - mówi archeolog Ryszard Kołomański z Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej w Jeleniej Górze, która prowadzi prace przy obu odkryciach. - Nieprawdą jest, że wykopaliska archeologiczne opóźniły realizację budowy drogi, bo inwestycja prowadzona jest zgodnie z procedurą, pod nadzorem służb konserwatorskich, podobnie jak rozbudowa budynku przy ul. Sierpnia 80 -

wyjaśnia. Prywatnemu inwestorowi tego drugiego obiektu przypisano nawet zagarnięcie rzekomo odkrytego skarbu.

Opuszczona osada

Pierwszego znaleziska dokonano w miejscu planowanego ronda przy zjeździe z Kruszyna do Bolesławca. - Teren jest objęty ochroną konserwatorską, bo w latach 90. w jego sąsiedztwie odkryto miejsca byłego osadnictwa - tłumaczy Ryszard Kołomański. - Wystarczyło usunięcie kilkudziesięciu centymetrów ziemi, by ukazały się pozostałości zabudowań pochodzących z połowy XIII wieku. Był to drewniany budynek wraz z pomieszczeniami gospodarczymi, otoczony półokrągłym ogrodzeniem. Jednocześnie stanowił on najdalej wysunięty na wschód



Pod Bolesławcem odkryto fundamenty średniowiecznych domów.

fragment większej osady - tłumaczy Ryszard Kołomański.

Wejście znajdowało się od strony południowo-zachodniej, zaś w środku było palenisko. Zachowały się także fragmenty ceramiki i ślady legowiska. Zastanawia fakt, że nagle opuszczono zabudowania w zupełnie dobrym stanie. Specjaliści tłumaczą to na kilka sposobów.

- Być może jest to związane z rozwojem pobliskiego Bolesławca i przeniesieniem się tam mieszkańców osady - wyjaśnia Ryszard Kołomański. Możliwe jest

także, że na gospodarzy spadła jakaś zaraza. Jednak, według Kołomańskiego, mieszkańcy opuścili zabudowania w związku z bitwą pod Legnicą. Wielu mężczyzn, którzy w tym czasie podążali bronić ziemi przed Tatarami, nie powróciło z pola bitwy. Osamotnione kobiety i dzieci wyruszyły w poszukiwaniu bardziej bezpiecznego miejsca.

Ewakuacja

Z pewnością udało się znaleźć odpowiedź na niektóre pytania, gdyby nie fakt, że łopata archeologów zatrzymała się na... powojennych niewybuchach. - Miejszy więcej szczęścia niż rozumu - mówią naukowcy, kiedy do akcji wkroczyli saperzy z jednostki w Świątoszowie. Udało się zabezpieczyć 100-kilogramową bombę, pociski moździerzowe, pocisk artyleryjski i kilka granatów. Gdyby doszło do eksplozji, wszystko w promieniu 500 m ległoby w gruzach. Stanowiska archeologiczne zinventaryzowano, osłonięto tzw. siatką arową i ustąpiono miejsca wrocławskiej firmie zajmującej się poszukiwaniem niewybuchów. O tym, że to nie koniec wojennych „niespodzianek”, przekonany jest Lesław Majewski, który przeszukuje z wykrywaczem metali teren centymetr po centymetrze.

Brama i zamek

Na szczęście bez takich atrakcji odbyło się odkrywanie historii przy drugiej, prowadzonej w mieście inwestycji. Podczas prac ziemnych przy modernizacji budynku przy ul. Sierpnia 80 na głębokości około czterech metrów natrafiono na fundamenty wcześniejszych budowli.

- Są to fundamenty tzw. Górnej Bramy, wchodzącej w skład fortyfikacji miejskich od XV wieku, zburzonej w XIX wieku - tłumaczy Ryszard Kołomański.

Można z nich odczytać nie tylko szerokość biegnącej w tym miejscu fosy, ale także układ wewnętrzny pomieszczeń. Wiadomo, że była tu wieża, most zwodzony, wrota, miejsce dla straży i przetrzymywania skażonych. Natrafiono także na renesansową piwniczkę, zachowaną w doskonałym stanie oraz fundamenty posadowionego nieopodal reprezentacyjnego budynku mieszkalnego z XIX wieku. Zwano go zamkiem Hassego. Budynek zaprojektował bolesławiecki architekt Engelhard Gansel (projektant wiaduktu nad Bobrem).

- Zgodnie z zaleceniami konserwatora odkrycia rozpoznano i zinventaryzowano - mówi Ryszard Kołomański. - Jeśli coś pozostało w głębszych warstwach, zostawiamy to potomnym - dodaje.

Inwestor zapowiada, że zachowa urokliwą piwniczkę i wykorzysta ją przy budowlu. Zgodnie z obowiązującym prawem właściciel terenu, na którym odkryto obiekty archeologiczne, jest zobowiązany zawiadomić służby konserwatorskie i zatrudnić służby archeologiczne, natomiast decyzję co do dalszych losów znaleziska uzgadnia wspólnie wojewódzki konserwator i inwestor. W tym przypadku jest zgoda na wznowienie prac budowlanych.

Katarzyna Zak



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Lesław Majewski centymetr po centymetrze przeszukuje teren z wykrywaczem metali.

plus
radio
GŁOGÓW

Radio na wakacje

Poniedziałek:
odwiedzamy miejsca wypoczynku Naszych dzieci.

Środa: tropimy tajemnice i sensacje.

Piątek:
prezentujemy trasy wycieczkowe i miejsca warte poznania

WAKACYJNE KLIMATY

między innymi

PRODUCENT

VIDOK

OKNA I DRZWI

DREWNO PCV AL

ISO 9002

RABAT DO 25%

NOWOŚĆ:

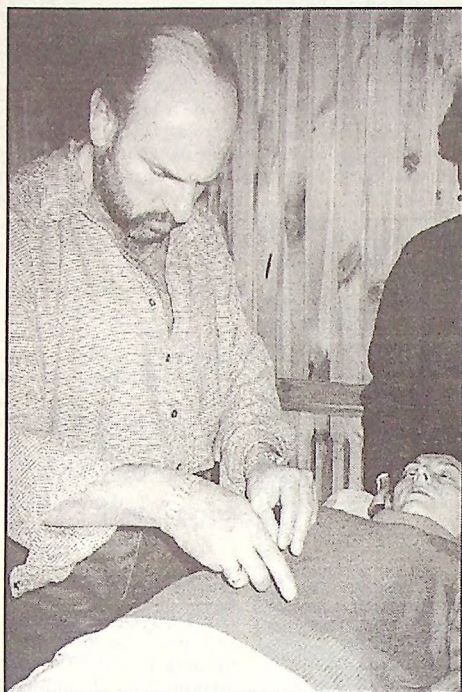
4-KOMOROWY PROFIL PCV Z NOWYM SYSTEMEM OKUCIA ROTO NT

BIURO SPRZEDAŻY:
LEGNICA, ul. M. Rataja 26,
tel. (076) 852 41 90, 852 41 98
* nie dotyczy AL

VEKA

DOTKNIĘCIE ŻYCIA - - FENOMEN Z POLANICY ZDROJU

Andrzej Lewandowski - bioenergoterapeuta, jasnowidz - pomógł już tysiącom chorych, może pomóc i tobie.



A. Lewandowski jako jedyny w kraju dokonuje tzw. operacji międzykomórkowych, potocznie zwanych bezkrwawymi, usuwa guzy nowotworowe bez użycia skalpela - energia działa jak laser, często pozostawiając w organizmie blizny jak po normalnym zabiegu chirurgicznym.

Zaczął się to kilka lat temu. Zwykły człowiek z tłumu zaczął mieć złe samopoczucie i omdlenia. Ludzie w jego towarzystwie czuli się dziwnie. Któregoś dnia zobaczył wewnątrz człowieka - pracujące organy. W krótkim czasie stał się znanym w Polsce i za granicą bioenergoterapeutą o niezwykłych zdolnościach jasnowidzenia. Prześwietla człowieka spojrzeniem, stawiając trafną diagnozę, tak jakby posługiwał się najdoskonalszą aparaturą medyczną. Niejednej osobie odtworzył życie przeszłe, przypominając zapomniane fakty. Widzi również obrazy mające nastąpić w przyszłości.

Stwierdzono u niego nie spotykaną dotychczas energię o niewykłej sile i natężeniu oraz zdumiewające zdolności hipnotyczne, bilokacyjne, telekinetyczne, anestetyczne i leczenia na odległość. Słynie z „bezkrywawych operacji”. Jednym ruchem dłoni usypia pa-

cjenta i z siłą lasera kieruje swą niesamowitą energią w chore miejsce. Widok jest szokujący dla obserwatora, chociaż pacjent nic nie pamięta. Natomiast efekty są zadziwiające. Po jednym zabiegu np. guz zmniejsza się znacznie, co potwierdzają wyniki badań. Do zrośnięcia się złamanej kości potrzebuje on około dziesięciu minut, podczas których pacjent wspaniale się czuje (nie jest usypiany). Obecnie przy zabiegu chirurgii brakuje słów uznania, gdyż zdjęcie rentgenowskie potwierdza zrośnięcie kości. Niektórzy zwą go cudotwórcą i świętym, inni - szarlatanem.

Do Lewandowskiego podążają „pielgrzymki” chorych, którym medycyna nie może już pomóc. Przyjeżdżają do niego ludzie z całej Polski i z zagranicy z nadzieją uzdrowienia i uratowania - niejednokrotnie od niechybnej śmierci. I tam - w Polanicy - odrodzili się, jak później opowiadają, na nowo.

Z opowiadań pacjentów wynika, że Andrzej Lewandowski wyleczył wielu chorych na serce, nerki, nadciśnienie, reumatyzm, marskość wątroby. Radzi sobie z chorobami układu oddechowego i trawiennego, chorobami kobiecymi, nerwicami, nowotworami, i to w stadium przerzutów. Zregenerował trzustkę, staw biodrowy, spowodował cofnięcie się niedowładów, paraliżu...

Ma sukcesy w eksperymentach przeprowadzanych przy udziale lekarzy. Jego fantastyczne wyniki leczenia są udokumentowane wynikami badań dokonywanych przed leczeniem chorego, które stwierdzały beznadziejny stan oraz wynikami badań wykonanych już po jego leczeniu stwierdzającymi dobry stan zdrowia. Lekarzy zaskakuje niesamowite wyniki jego działań energetycznych.

W.K.

U pana Stanisława S. wykryto w grudniu '99 r. guz wielkości 4,7 cm na lewej nerce oraz niewielkie powiększenie układu kielichowo-miedniczkowego. Nerke prawą usunięto wcześniej z powodu zmian nowotworowych. Pan Stanisław natknął się na ogłoszenie w „Gazecie Lubuskiej” o uzdrowicielu Andrzeju Lewandowskim. Miał bardzo sceptyczny stosunek do działań medycyny niekonwencjonalnej, ale postanowił spróbować, zwłaszcza że 31.01.2000 roku wyniki badania tomografii komputerowej potwierdziły guz o średnicy ok. 43 mm. W dniach 5 i 6 lutego poddał się czterem zabiegom w Wąsoszynie. Podczas zabiegu odczuwał rozluźnienie całego organizmu, łzawienie oczu, po zabiegu na krótko pojawiło się osłabienie i zawroty głowy. 7 lutego pan Stanisław postanowił sprawdzić skuteczność działania Andrzeja Lewandowskiego i poddał się badaniom USG. Guza nie stwierdzono. Brak guza potwierdziły dalsze badania USG (15.02.2000) oraz tomografii komputerowej (23.02.2000). Pan Stanisław czuje się w tej chwili bardzo dobrze, jest radosnym, pogodnym człowiekiem, który na swojej drodze, jak mówi, spotkał cudotwórcę.

Pani Anna S. z Legnicy choruje na cukrzycę od 3. roku życia. Oprócz cukrzycy pacjentka cierpi na moczwórkę, niewłaściwą pracę przysadki mózgowej. Mimo podjętego leczenia w wielu specjalistycznych placówkach choroba postępuje. Wystąpiła dyskopia cukrzycowa, pogorszył wzrok, co doprowadziło do konieczności usunięcia soczewek oczu, ograniczona została sprawność ruchowa, pani Anna nie potrafi utrzymać równowagi, często się przewraca. W ostatnim okresie szczególnie uciążliwe stały się poranne bóle całego ciała oraz trudno gojące się rany na palcach. W lutym pani Anna skorzystała z dwóch zabiegów u Andrzeja Lewandowskiego, kilkanaście godzin po zabiegu w okolicy trzustki pojawiła się duża plama krwi mimo braku rany czy skażenia. Efekty leczenia są bardzo wyraźne: przede wszystkim bardzo dobre samopoczucie, pani Anna budzi się bez bólów, utrzymuje się zmniejszony poziom cukru we krwi, rany na palcach goją się już szybko, pani Anna porusza się, nie tracąc równowagi.

POLECAMY

Energetyzowaną wodę wspomagającą leczenie. Energetyczne kasety video z zabiegami sugestioterapii, kodowane indywidualnie dla pacjenta i jego najbliższych. Przemienniki negatywnego promieniowania zmieniające pozytywnie środowisko energetyczne mieszkania lub domu. Tematyczne czasopismo Klubu Biotroników i Radiestetów "Dotknięcie Życia", obrazujące m.in. działalność bioterapeutyczną i filozoficzną Andrzeja Lewandowskiego.

Od 19 do 23 listopada odbędzie się w Polanicy Zdroju kurs energoterapii.

Andrzej Lewandowski przyjmować będzie w Legnicy od 9 do 11 sierpnia

INFORMACJE I ZAPISY TEL. (076) 856 52 09, CZAS OCZEKIWANIA NA ZABIEGI OD 1 DO 3 GODZIN.

Rejestracja od 30 lipca w godz. 9-11

kalendź legnicki

4 sierpnia, sobota

4 sierpnia 1872 roku przy głównej alei parkowej - obok Koziego Stawu w Legnicy - odsłonięto pomnik poświęcony legniczansom poległym w czasie wojny prusko-francuskiej (1870 - 1871). Monument przedstawia lwa spoczywającego na wysokim, granitowym cokole. Wzorem dla projektanta była rzeźba z nagrobka generała Johana Scharnhorsta, bohatera wojny wyzwoleńczej (1813 - 1815) szefa sztabu wojsk pruskich, reformatora armii. Jego grób na berlińskim cmentarzu stał się miejscem patriotycznych manifestacji, a lew z

jego pomnika symbolem męstwa żołnierza pruskiego.

Legnickiego lwa zaprojektował Teodor Kalide. Wykonano go w berlińskiej odlewni Gladenbeck Kunstgießerei ze spiżu pochodzącego ze zdobycznego, francuskiego działa. Na wykonanym ze śląskiego granitu cokole umieszczono tablicę z napisem „Pamięci bohaterów z powiatu legnickiego i miasta Legnicy i z Regimentu Grenadierów Królewskich poległych w walkach 1870-1871”.

Początkowo pomnik miał stać na placu otoczonym lipami obok dawnego cmentarza przy kościele Marii Panny.

Uroczystość jego odsłonięcia rozpoczęła się przed starym legnickim ratuszem, skąd uczestnicy uroczystości

przeszli na miejsce, gdzie stał pomnik. Uroczysty pochód przez oświetlone udekorowane miasto poprowadzili członkowie bractwa strzeleckiego. Pod pomnikiem zgromadzili się - oprócz przedstawicieli władz - tłumy legniczan, żołnierze i oficerowie miejscowego garnizonu i duchowieństwo. Przekazania pomnika władzom miasta dokonał starosta Karl Hoffman-Scholz, przewodniczący społecznego komitetu budowy. Pomnik poświęcił archidiakon Penzig, który stwierdził, że miejsce to jest symbolicznym grobem poległych w wojnie legniczan, których doczesne szczątki spoczywają z dala od ojczyzny.

Dzisiaj pomnik jest pozbawiony tablic.

(aguz)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Pisane z Berdyczowa (2)



Fot. LESZEK ŚWIATKOWSKI

W fabryce odzieży z wypłatami zalegano nawet przez osiem miesięcy.

Parę tygodni temu Walery Pilecki otworzył w Berdyczowie kolejny biznes - kawiarnię dla dzieci na świeżym powietrzu. Było hucznie - przyjechały miejskie władze i nawet telewizja z Żytomierza, bo to pierwsza tego typu kawiarnia w rejonie. Mówi, że na razie dochodu mu nie przynosi, ale też nie liczył na wielkie pieniądze, bardziej chodziło mu o dzieci. Sam ma siedmioletniego wnuka i nie lubi zabierać go do lokalu, gdzie dorośli piją alkohol i palą papierosy.

W czasie wakacji w kawiarni pracują jego córki, które są nauczycielkami. Walery chce, żeby powoli wdrażały się w prowadzenie prywatnej firmy. Nigdy nie wiadomo, czy się im to nie przyda. Biznes biznesem, ale póki mają stałą pracę, niech się jej trzymają - uważa Walery Pilecki. Zona też jest na posadzie, w bibliotece.

Podeszwy z Polski

Kiedy runął polityczny mur oddzielający Ukrainę od reszty Europy, Walery Pilecki ruszył w świat. Był ciekaw, jak żyją ludzie poza jego krajem. Polskę już znał, bo od osiemdziesiątego roku jeździł do Krakowa, gdzie mieszka rodzina jego żony - Teresy z Wołodkowiczów, osiadłych na Białorusi.

Napatrzył się na Hiszpanię, Niemcy i Włochy. Bardzo mu się podobało, ale jak mówi, o emigracji nie pomyślał ani przez chwilę. Postanowił swoją Europę budować w Berdyczowie. Od jedenastu lat prowadzi fabrykę obuwia, współpracując z firmą w Tarnowie, która dostarcza mu podeszwy. Ma sklep z materiałami budowlanymi, planuje w wykupionym od miasta budynku urządzić kawiarnię dla dorosłych, obok tej dla dzieci. Na razie wszystko idzie w dobrym kierunku - u Pileckiego znalazło pracę już trzydzieści osób.

W cieniu wodza

Dwa razy więcej niż Pilecki zatrudnia Aleksander Rudnicki, emeryt. Założył rozlewnię wody „Czysta Krynica”, a dwa lata temu cukiernię. Niedawno był w Łodzi i dogadał się z firmą kosmetyczną - ma wolne hale, w których będą wspólnie wytwarzać perfumy. Inny Polak, dyrektor lokalnego banku - Bronisław Ginewski, prócz posady, ma także niewielką piekarnię.

- U nas już wszystko sprywatyzowane - zapewnia zastępca mera Wasyl Mazur, urzędujący w typowym poradzieckim gmaszysku z widokiem na potężną postać Lenina wyciosaną w różowym gran-

nicie. Większość zakładów pracy zamieniono w spółki pracownicze na zasadzie uwłaszczenia zatrudnionych. Miały one o wiele łatwiejszy start niż polskie akcjonariaty, ponieważ nie płaciły czynszu

dzierżawnego za obiekty, ani też nie musiały wykupywać urządzeń.

Liczący 140 lat browar w 1993 roku przejęło 210 akcjonariuszy pracowników i emerytów. Unowocześnianie zakładu przebiega jednak bardzo powoli.



Walery Kowalewski chętnie przyjedzie do Jawora na Targi Chleba.

- Na rozwój przeznaczamy wyłącznie środki własne - mówi Leon Lipiecki, Polak z pochodzenia, który od 21 lat kieruje browarem. Ale też niepasteryzowane piwo o specyficznym naturalnym smaku, na razie nie ma konkurencji zachodnich producentów, bo w sklepach królują rodzime napoje. A na Ukrainie i w sąsiednich byłych republikach ma dobrą renomę. Dyrektor Lipiecki z dumą pokazuje bogatą kolekcję medali zdobytych m.in. w Kijowie, Piotrogradzie czy w Soczi.

Browar jest także sponsorem lokalnych imprez kulturalnych, sportowych, rozrywkowych, wspomaga potrzebujących. Na biurku dyrektora leżą zdjęcia z wyborów Miss Berdyczowa: zażywny Leon Lipiecki wręcza nagrodę tej najpiękniejszej.

Z obcymi metkami

O medalach za jakość mówi także Eugeniusz Osipienko, dyrektor zakładów odzieżowych. Nie kryje, że firma przetrwała tylko dzięki temu, iż udało się znaleźć niemieckiego kontrahenta Steinmana, którego skusiła tania siła robocza i jednocześnie niezłe kwalifikacje kobiecej załogi. Za uszycie garnitur, który w Niem-

- U nas już wszystko sprywatyzowane - zapewnia zastępca mera Wasyl Mazur, urzędujący w typowym poradzieckim gmaszysku z widokiem na potężną postać Lenina wyciosaną w różowym granicie.

czach może kosztować nawet 800 marek, fabryka dostaje jedynie 17 marek. Zależnie od stanowiska pracownicy zarabiają od 30 do 80 dolarów, ale nawet dyrektora Osipienki nie stać na firmowy garnitur.

W niezwykle skromnie urządzonym gabinecie dyrektor opowiada o czasach świetności fabryki, której początkiem był niewielki żydowski artel. W latach 80. pracowało tu 2400 osób, teraz pozostało 1680. Zakład utrzymywał trzy przedszkola, teraz nie ma żadnego - zostały przejęte przez miasto. W odzież z Berdyczowa ubierało się wówczas całe radzieckie imperium. Dzisiaj garnitury, kostiumy, palt, ale już z obcymi metkami, sprzedawane są na całym świecie. Szyje się tu mundury dla linii lotniczych i pracowników komunikacji w Londynie, Holandii i USA.

Za duże ryzyko

Nie oznacza to, że zakład jest w kwitnącej formie. Może tak będzie za kilka lat. Na razie boryka się z poważnymi problemami. Jedna ze szwaczek mówi, że jeszcze nie wszyscy otrzymali wypłaty za maj.

- To prawda - przyznaje dyrektor Osipienko, który rok temu przejął kierownictwo. - Ludzie czekali na pensje nawet po osiem miesięcy. Mamy dużo trudności, bo państwo odwróciło się do przedsiębiorstw. Powolutku wracamy do niektórych świadczeń socjalnych - fundujemy stypendia, wysyłamy na studia i na wczasy nad Morze Czarne. Zapewniamy opiekę lekarską, bo po Czarnobylu wiele kobiet choruje.

Jak potoczą się dalsze losy fabryki odzieży, jeszcze nie wiadomo, ponieważ większościowy (60 proc.) udziałowiec Bank Ukraina okazał się bankrutem. Zachodni inwestorzy są ostrożni - lokowanie pieniędzy na Ukrainie, z powodu niestabilnej sytuacji politycznej, to dla nich zbyt duże ryzyko - mówi wprost Eugeniusz Osipienko.

Rozsypały się w pył

Gospodarka ukraińska potrzebuje kapitału, widać to choćby po największym w Berdyczowie „kombinacie chleba”, obecnie akcjonariat pracowniczy - gdzie od lat nic się nie zmieniło. Bochenki formuje się ręcznie, a sufit w głównej hali aż czarny od wilgoci. Mimo to chleb, szczególnie ten ciemny, cieszący się największym powodzeniem wśród klientów, ma niepowtarzalny smak.

- Jak się wam podoba w naszej piekarni? - pyta Walery Kowalewski z kierownictwa spółki i nie czekając na odpowiedź napomyka o swoim polskim pochodzeniu. W piekarni zatrudnił się dopiero parę lat temu, wcześniej pracował w cukrowni, ale splajtowała, tak jak garbarnia (niegdyś druga w Europie) i wiele innych potężnych kombinatów, które rozsypały się po wprowadzeniu gospodarki rynkowej. Ludzie stracili pracę, a ci, którzy ją mają, zarabiają tak marnie, że nie stać ich na podstawowe opłaty bytowe, m.in. za wodę. Dlatego od półtora roku jest ona racjonowana - tłumaczy wicemer Irina Siniawska brak wody w merostwie.

Walery Kowalewski nigdy nie był poza granicami ZSRR. Jako żołnierz jednostek specjalnych nie miał szans wyjazdu na Zachód. Kowalewski i jego szef Piotr Krasnodubiec poważnie zainteresowali się jaworskimi Targami Chleba, nie zniechęciła ich nawet odległość 1200 kilometrów. Burmistrz Jawora Stanisław Tomczak zagwarantował im zaproszenie. Mają przyjechać razem z zespołami (m.in. Jawor i Jaworek), których występy jaworska delegacja oglądała w kulturalnym centrum Berdyczowa.

Maria Kuncaitis

PS Od 12 do 15 lipca w Berdyczowie przebywała delegacja władz Jawora w celu nawiązania współpracy. W jej składzie znalazła się także przedstawicielka naszej redakcji.



Pilecki buduje swoją Europę w Berdyczowie.

Na cztery głosy

W przemkowskiej parafii greckokatolickiej pod wezwaniem Świętych Kosmy i Damiana od roku działa chór. 23-osobowa grupa podzielona na cztery głosy śpiewa w nowej, wybudowanej w nowoczesnym stylu cerkwi.

- Początki nie były łatwe - mówi ksiądz Bogdan Mischyszyn, proboszcz parafii. - Najpierw szukałem we Lwowie Oksanę - młodą muzykalną dziewczynę, która zgodziła się zorganizować chór. W ciągu trzech miesięcy namówiła, przesłuchiwała i wybrała osoby, które miały odpowiednie warunki wokalne - opowiada proboszcz Mischyszyn. - Ale to nie wszystko. W cerkiewnym chórze śpiewa się na cztery głosy. Każda grupa miała oddzielne próby i najtrudniej było połączyć wszystkie w jedną całość. Przyznam, że efekt jest bardzo dobry. Teraz radzimy sobie sami. Chór z powodzeniem prowadzi

dwie panie: Magdalena i Jarosława. Śpiewa w nim głównie lemkońska młodzież z Przemkowa i okolicznych miejscowości. Jest w nim nawet trzyosobowa rodzina: mama Janina śpiewa altę, córka Ania sopranem i syn Paweł basem.

- Średnia wieku chórzystów wynosi 18 lat, z czego bardzo się cieszę - mówi ksiądz Bogdan Mischyszyn.

Chór występuje głównie w cerkwi na mszach, ale kilka razy wyjeżdża na zaprosze-

nie innych parafii. Ksiądz podkreśla, że takie spotkania zbliżają do siebie ludzi różnych wyznań.

- Najbardziej przeżyliśmy wyjazd do Częstochowy - wspomina proboszcz. - W listopadzie ubiegłego roku chór razem z wierzni mojej parafii był w sanktuarium, gdzie w kaplicy przed cudownym obrazem Matki Boskiej odprawiliśmy mszę w naszym obrządku. Wszyscy byliśmy tak wzruszeni, że śpiewającym łamały się głosy.

Niedawno przemkowska greckokatolicka parafia gościła ekumeniczny chór z Frankfurtu nad Odrą. Po koncercie goście i mieszkańcy Przemkowa bawili się przy ognisku na specjalnie do tego przygotowanej polanie, tuż przy cerkwi.

Łemkowie

Www.lemko.pl - tę amerykańską stronę w Internecie polecamy tym, którzy chcieliby dowiedzieć się czegoś o Łemkach. Prowadzona jest w trzech wersjach językowych: angielskiej, polskiej i lemkońskiej (ukraińskiej).

Jej twórcą jest Walter Maksimovich. Pochoodzi on z Lubina, a jego rodzice z Lemkowszczyzny.

Matka, Maria Hranyczna, wywodzi się z Hyrowej nieopodal Dukli. Ojciec, Jan Maksymowicz, urodził się w Wołtuszwowej koło Rymanowa Zdroju.

Niemal całą wojnę przeżywał w Austrii na przymusowych robotach. Wrócił do Polski w 1947 roku. Nie zastał już nikogo z bliskich. Podobnie jak rodzinę Hranycznów, na skutek porozumienia pomiędzy rządem Związku Radzieckiego i Polski o wymianie ludności, przesiedlono ich

za wschodnią granicę

W 1964 roku Walter Maksimovich wyjechał z rodziną do USA. Ukończył City College w Nowym Jorku zdobywając tytuł inżyniera elektryka. Od wielu lat pracuje w NASA w Marylandzie.

W Stanach Zjednoczonych Walter uczestniczył aktywnie w życiu diaspory lemkońskiej. Kilkakrotnie odwiedzał Polskę, po raz ostatni - w lipcu 2000 r. był na lemkońskiej wsi w Zdyni.

W 1996 r. zaczęto tworzyć stronę internetową. W marcu 1997 roku pojawiła się ona w sieci, w wersji angielskiej. Od tej pory odwiedziło ją ponad 50 tys. internautów. Wersje w języku polskim i lemkońskim funkcjonują od lipca 1999 roku. Część informacji, niestety, dostępna jest wyłącznie w języku angielskim.

Strona zawiera informacje o Łemkach, historii i kulturze, również nagrania muzyczne, mapy i zdjęcia.

Po jej otworzeniu usłyszymy utwór w wykonaniu legnickiej Kyczer - „Cne mi sia za tobm” („Tesknę za tobą”). Ten lemkoński

zespół ma własną stronę

na której obok zdjęć znajdują się informacje o zespole. Ponadto możemy odtworzyć kilka utworów z jej płyty nagranej w 1998 roku.

Możemy posłuchać wszystkich wykonawców, którzy współcześnie w Polsce wykonują muzykę lemkońską: Łemkowyna z Bielanki, Wesna z Wrocławia, Julia Doszna, Orkiestra Świętego Mikołaja. Tu są również



1. Cerkiew greckokatolicka w Przemkowie.

2. W przemkowskiej parafii od roku działa chór.

Program XXI Łemkowskiej Watry na Obczyźnie

Michałów 2001
piątek (3 bm.)

Impreza rozpocznie się o godz. 20 rozpaleniem watry. Tego dnia zaśpiewa Reprezentacyjny Łemkowski Zespół Łemkowyna oraz profesjonalny Zakarpackij Narodnyj Chor z Užhoroda na Ukrainie. Następnie wystąpią: słowacka Makovica, legnicka Kyczer. Recital także da Agnieszka Korobczak. Około 23.30 rozpocznie się zabawa. Do tańca przygrywał będzie Dunaj.

sobota (4 bm.)

Impreza rozpocznie się około 10. Do południa zorganizowano dla dzieci i rodzin konkursy sportowe, rysunkowe, recytatorskie, piosenki. Zaśpiewa także Dziecięcy Zespół Szarysz. O godz. 15 wystąpi grupa wokalna działająca przy legnickim Stowarzyszeniu Łemków, a następnie zespół ludowy Kliszowiaci, Smerek i Łemkowyna. Około godz. 20 rozpocznie się koncert galowy z okazji 10-lecia Zespołu Pieśni i Tańca Kyczer. Wystąpi Kyczer i jej goście (program obok).

Dzień zakończy się zabawą w rytmach zespołu Wodohraj.

W piątek wejście będzie kosztowało 25 zł, ze zniżką 20, a w sobotę 20 i 15 zł. Dla 70-latków i starszych wstęp wolny. Na terenie imprezy można rozbić namiot, zbudowano także sanitariaty. Dojazd autobusami PKS-u z Chojnowa i Lubina.

(rh)

- II Europejskie Spotkania Mniejszości Narodowych i Etnicznych „Pod Kyczerą”

piątek (3 bm.)

O godz. 15 ulicami Legnicy (ul. Najśw. Marii Panny, Rynek) przejdzie korowód złożony z zespołów folklorystycznych występujących w ramach spotkań. Około godz. 18 w drodze na michałowską watrę zespoły występować będą w Liścu.

sobota (4 bm.)

Około godz. 20 na scenie w Michałowie rozpocznie się koncert galowy. Wystąpią: Kyczer, Mladost (Bułgaria), Skhivi (Gruzja), Kaszuby, Makovica (Słowacja), Granicari (Austria), Te Wananga o Aotearoa ki Rotorua (Nowa Zelandia).

niedziela (5 bm.)

Od godz. 16 w legnickim parku Miejskim koncertować będą ww. wymienione zespoły.

(rh)



Watry w Michałowie 2000 r. - tradycja ustąpiła

**KON
KRE
TY** 5

sierpień 2001 r.

DODATEK WAKACYJNY

KĄPIELISKO



**Podziemni
kochankowie?**

str. IV-V

Pogoda na weekend

Po dość ciepłym i słonecznym tygodniu wszyscy mamy nadzieję na udany weekend. Według prognoz, najładniejsza pogoda czeka nas w piątek. Dzień ma być słoneczny i upalny, a temperatura może dojść do 28-30 stopni C.

W nocy przewiduje się wzrost zachmurzenia, lokalnie mogą wystąpić przelotne opady deszczu. Wiatr ma być słaby i umiarkowany, a w czasie burz porywisty.

W sobotę możemy oczekiwać pogorszenia pogody. Okresowo wzrośnie zachmurzenie do dużego. Temperatura wahać się będzie od 24 do 27 stopni C, mogą nastąpić przelotne opady deszczu.

Niedziela ma być chłodniejsza. Wprawdzie ma się obyć bez opadów, ale temperatura wynosić będzie 24 stopnie C. Wiatr będzie słaby i umiarkowany, północno-zachodni.

Po niedzieli dostaniemy się pod wpływ wyżu z zachodu, możemy spodziewać ponownie wzrostu temperatury.



Fot. GRZEGORZ SPALA

(aga)

Płyta na lato Kazikowe klimaty

Czy Kazik Staszewski, artysta o ugruntowanej pozycji na polskim rynku fonograficznym i kilkunastu latach działalności, może czymś jeszcze zaskoczyć publiczność, która przyzwyczaiła się do jego specyficznego stylu?

Okazuje się, że tak. I chociaż w jego najnowszej produkcji pobrzmiewają dźwięki dobrze znane fanom Kultu, to Kazik pokazuje tu nowe, nieznane oblicze.

Dlaczego Staszewski wziął na warsztat przetłumaczone przez Romana Kołakowskiego teksty Kurta Weilla? Nie wydaje mi się, żeby był to zabieg czysto komercyjny. Nie w przypadku Kazika. Pewnie teksty współautora „Opery za trzy grosze” są mu bliskie. Przecież niemal zawsze artysta ten śpiewa teksty „opowiadające”, a utwory Staszewskiego to piosenki z treścią.

Przy nagrywaniu płyty pt. „Melodie Kurta Weilla i coś ponad to” muzycznie wspomagali Kazika koledzy z Kultu i „Kazika na żywo”. Stworzyli orkiestrę, która nadawała doskonałą oprawę muzyczną tekstom napisanym na początku poprzedniego stulecia. A Kazik, który zawsze sięgał po tematy trudne i kontrowersyjne, doskonale czuje się śpiewając o wojnie, polityce, gonitwie za pieniądzem.

Na dokładkę najnowszej płyty Staszewski serwuje słuchaczowi też „coś ponad” Weilla. To „coś” to „Krzesło łaski” - słynny, niemal kultowy w niektórych środowiskach utwór Nicka Cave'a.

Kaseta z piosenkami Kurta Weilla w wykonaniu Kazika Staszewskiego czeka w redakcji na czytelnika, który dzisiaj pierwszy przyjdzie do nas z najnowszym numerem „Konkretów”. Fundatorem kasety jest sklep „Hobby”, w którym znajdziecie opisane w naszym dodatku płyty.

(aguz)

Warto zobaczyć

Sosna i mitorząb

CHOBIEŃ W starym parku otaczającym pałac w Chobień zachowały się niezwykle rzadkie gatunki drzew. Można tu napotkać m.in. platany (łac. platanus) - drzewo z rodziny platanowatych, o dużych liściach, kulistych kwiatostanach i łuszczącej się, wzorzystej korze. Jest też cis (łac. taxus baccata), który ma charakterystyczny czerwony kolor. Ale prawdziwe perełki przepalacowego parku to znajdujący się pod ścisłą ochroną mitorząb jednokłapkowy oraz sosna wejmutka, mająca pięć igieł w jednej szypułce.

Najwięcej o pomnikach przyrody w chobieńskim parku, a także o pałacu i historii miejscowości może opowiedzieć Alfred Ogorzelec, który jest społecznym przewodnikiem PTTK, współpracuje z Uniwersyteciem Wrocławskim i wymienia informacje z obserwacji ptaków. Odwiedzającym Chobień chętnie służy barwną opowieścią o wzlotach i upadkach miejscowości na przestrzeni dziejów.



(lama)

Mitorz jednokłapkowy - drzewo pod ochroną

Księżniczki na Kormoranie

LEGNICA Księżniczka, królowa i królowa lata zostaną wybrana w najbliższą niedzielę na legnickim kąpielisku „Kormoran”. Kandydatki do tych tytułów zostaną ocenione przez jurorów w trzech kategoriach wiekowych. O tytuł księżniczki mogą ubiegać się kandydatki, które nie ukończyły 11 lat, królowa zostanie wyłoniona wśród dziewcząt w wieku od 12 do 17 lat. A korona królowej przypadnie którejś z kandydatek w najstarszej kategorii wiekowej, powyżej 18 lat.

Laureatki każdej kategorii wiekowej dostaną od organizatorów nagrody rzeczowe, a wszystkie finalistki wyjdą z imprezy z masełkami.

Także nasi czytelnicy będą mogli uczestniczyć w wyborze królowy lata i przyznaniu nagród specjalnych ufundowanych przez naszą redakcję. Wystarczy na zamieszczonym w „Konkretach” kuponie wpisać swoją ulubienicę i wrzucić swój głos do urny, która będzie wystawiona podczas imprezy. Wszystkie kupony wezmą udział w losowaniu specjalnej nagrody (sprzęt AGD i sprzęt turystyczny).

(aguz)



Fot. GRZEGORZ SPALA

MISS KONKRETÓW

głosuję na.....

imię nazwisko.....

adres.....

WAKACYJNY DODATEK
KAPIELISKO

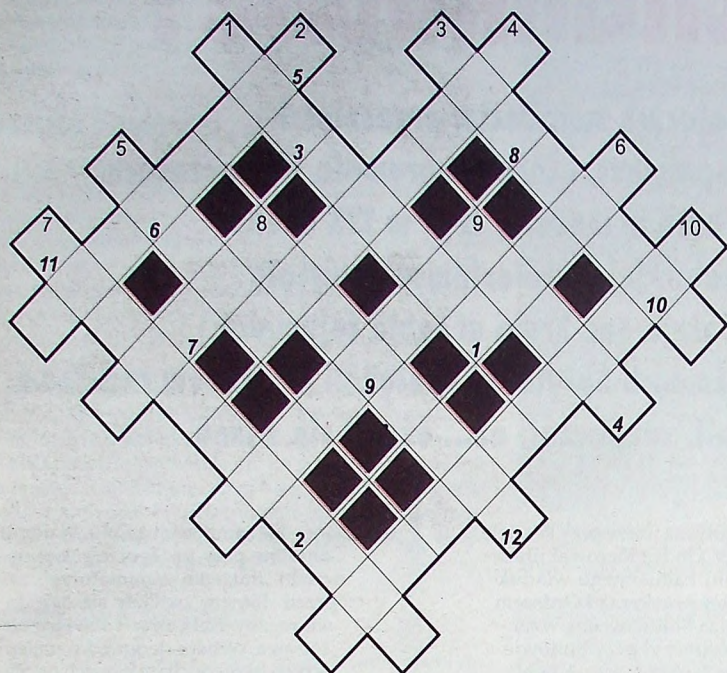
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu oraz dla celów marketingowych przez Śląski Dom Wydawniczy „Media&Press” sp. z o.o., Legnica, pl. Katedralny 2.

podpis

**KON
KRE
TY**

UKOŚNIK

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 utworzą rozwiązanie – tytuł powieści.

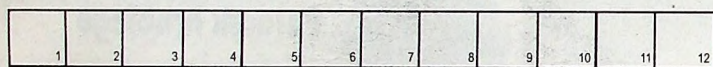


Prawoskośnie:

- 1) inspekcja, lustracja,
- 3) największy dramaturg świata,
- 5) drewniany instrument dęty,
- 7) niezręczność, nieporadność
- 8) strojnisia,
- 9) regionalna odmiana języka.

Lewoskośnie:

- 2) pododdział, lub towarzystwo
- 4) cudzoziemska paplanina,
- 6) przewisko, pseudonim,
- 8) słony akwen,
- 9) policjant potocznie,
- 10) opanowanie, umiejętność oczekiwania.

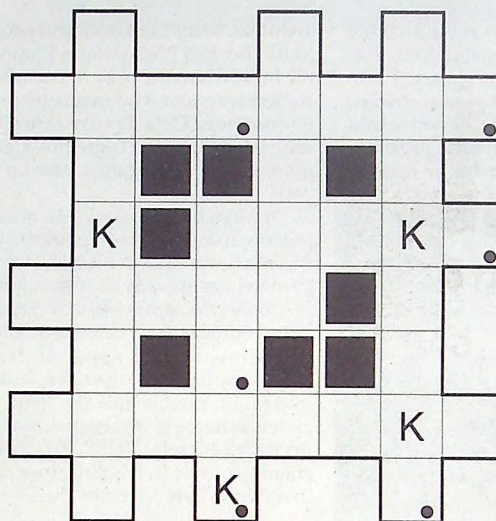
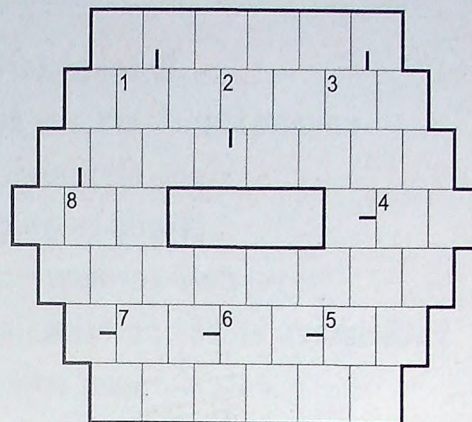


WIRÓWKA WŁOCŁAWSKA

Pierwsze litery odpadywanych wyrazów (takie same jak ostatnie), czytane kolejno od 1 do 8, utworzą rozwiązanie.

Prawoskrętnie (pierwsza i ostatnia litera w polu z cyfrą):

- 1) nieobecność, zwłaszcza w pracy z powodu choroby,
- 2) środek do pielęgnacji ciała,
- 3) opornik elektryczny,
- 4) piramida zwietrzałych skał,
- 5) fuszer, partacz,
- 6) farba wodna,
- 7) stolica Uzbekistanu,
- 8) ustawowy akt łaski.



JOLKA TAUTOGRAMOWA

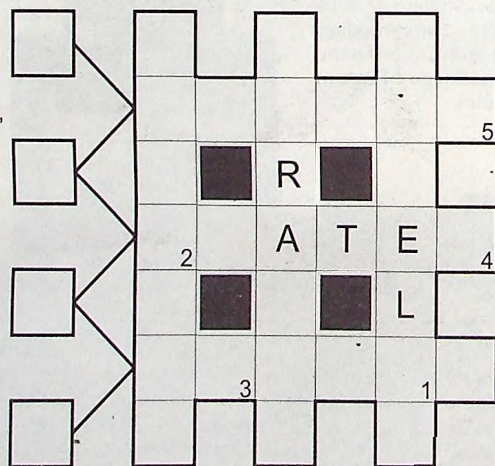
Określenia podano w przypadkowej kolejności. Dla ułatwienia ujawniono wszystkie litery K. Litery z zaznaczonych pól, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- ptak leśny, ziarnojad,
- trawa drobnokępkowa,
- wędrowny poeta, śpiewak,
- zbiór wierszy,
- smar maszynowy,
- wąska, cienka wstążka,
- karty do wróżb,
- rodzaj dzianej odzieży.

DUBLETKA

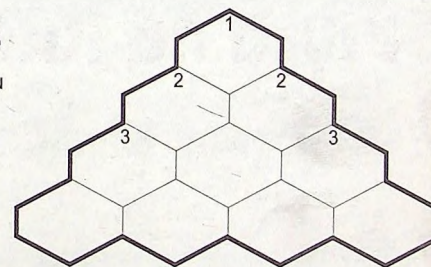
Objaśnienia podano w przypadkowej kolejności. Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie.

- haracz dla fiskusa,
- niezbędna do obliczenia ilorazu,
- miłośnik muzyki,
- splot traw z ziemią,
- paczka kumpli potocznie,
- telegram,
- ciernisty krzew,
- pistolet czerwonoarmisty,
- element uzupełniający.



MAGICZNY UKOŚNIK SYLABOWY

- 1) Siergiej, rosyjski kompozytor, twórca opery "Aleko",
- 2) tytuł uzyskany po ukończeniu pełnych studiów wyższych,
- 3) spaja blachy metalowymi łącznikami.

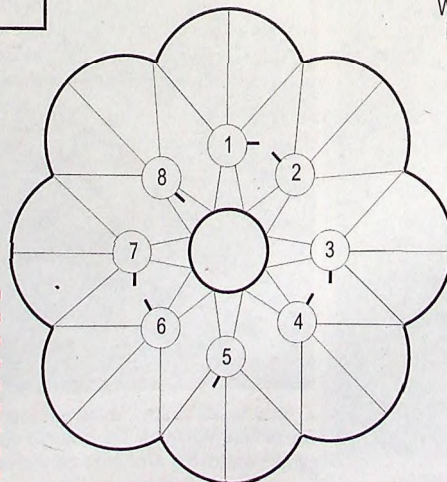


WIRÓWKA

Wszystkie wyrazy zaczynają się taką samą literą i w każdym powtarza się ta sama samogłoska. W rozwiązaniu należy podać wyrazy zawierające literę Ł.

Prawoskrętnie (od pola z kreską):

- 1) łatwo się tłucze,
- 2) gry i ćwiczenia sprawnościowe,
- 3) oddziela kondygnacje,
- 4) pazur drapieżnego ptaka,
- 5) powitalne pochylenie ciała,
- 6) Europejczyk słynący ze skapstwa,
- 7) Sir Walter, powieściopisarz,
- 8) wioślarz nadający tempo osadzie.



NAGRODY

strona VI

KONKRETY 5

KUPON

WAKACYJNY DODATEK

KAPIELISKO

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu oraz dla celów marketingowych przez Śląski Dom Wydawniczy „Media&Press” sp. z o.o., Legnica, pl. Katedralny 2.

podpis

Podziemni kochankowie?

W tej historii nie ma duchów, przerażających świadectw przeszłości ani mroźnych krew w żyłach wątków. Jest za to opowieść, która rozgrywała się w czasach, kiedy niespełniona i nieszczęśliwa miłość była w modzie, czyli w XIX wieku.

Wtedy to po dwóch stronach ulicy Zgorzeleckiej w Bolesławcu powstały dwa zachwycające wyglądem domy. To właśnie one kryją w sobie tajemnice kochanków, którzy potajemnie, pod osłoną nocy i podziemnych korytarzy spotykali się wbrew rodzinom. Potem panna odjechała, a młodzieniec tęsknił, rozpacział, aż... ożenił się z inną.

Kiedy protoplasta bolesławieckiego rodu architektów Engelhard Gansel wznosił dla siebie dom, wiadomo było, że będzie to budynek imponujący. I rzeczywiście do dzisiaj (po 150 latach) budowla zachwyca rozmachem, a otoczenie malowniczością. Skryty wśród drzew dom świadczy o zamożności i talencie projektodawcy. A był nim nie byle kto, bo uznany w mieście

architekt, który zaprojektował neogotycką wieżę przy kościele Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. On też kierował pracami budowlanymi przy wznoszeniu kamiennego wiaduktu, za który został odznaczony przez pruski rząd Orderem Czerwonego Orła. Pracował też poza Bolesławcem, wznosząc fabryki, huty i cegielnie. Uczestniczył przy budowie mauzoleum w Żaganiu, zamku w Grodzieńcu czy Niwiniach.

Ten syn bolesławieckiego oberżysty, dzięki talentowi, pracowitości i naukom pobieranym na najlepszych ówczesnych uczelniach niemieckich, stał się jednym z najbardziej szanowanych obywateli Bolesławca. Zasiadał w gronie rajców miejskich. Przez pewien czas był nawet przewodniczącym. Uznany i należący do elity intelektualnej miasta, był współzałożycielem bolesławieckiej loży masonskiej, skupiającej ludzi o wielu zawodach, myślicieli, rzemieślników. Jego poglądy znalazły odzwierciedlenie w wystroju własnej siedziby, czyli domu przy ul. Zgorzeleckiej 19. Źródła historyczne podają, że znajdowało się tu laboratorium alchemiczne, a wnętrza urządzone były z przepychem.

Czasy świetności

Miał też dla kogo senior rodu Ganselów stworzyć taką siedzibę. Z ukochaną żoną Luizą miał trzech synów, z których dwaj - Andreas i Peter przejęli po nim architektoniczną schedę, sami projektując i kontynuując dzieło ojca po jego śmierci w 1876 roku.

Na początku XX w. budownictwem w Bolesławcu zajęli się synowie Petera - Peter młodszy i Adreas. To właśnie dzięki Peterowi młodszemu (autorowi budynku bolesławieckiego Muzeum Ceramiki) kontynuowano kolek-

cjonerskie zamilowania rodu. W domu Ganselów przy ul. Zgorzeleckiej powstało „muzeum w miniaturze”, zaś przed domem znalazły się ogrodowe rzeźby Herkulesa i Jowisza autorstwa Webera, jednego z najlepszych twórców barokowych na Śląsku. W szczegółach nieznane są wojenne losy budynku. Wiadomo, że jego wnętrza spustoszone. Zginęło wyposażenie i figura Herkulesa. Resztki świetności zachowały się czasów, gdy budynek był siedzibą PSS „Społem”. Od kilku lat jest własnością prywatną i wszystko wskazuje na to, że remont pozwoli mu chociaż w części odzyskać dawny blask.

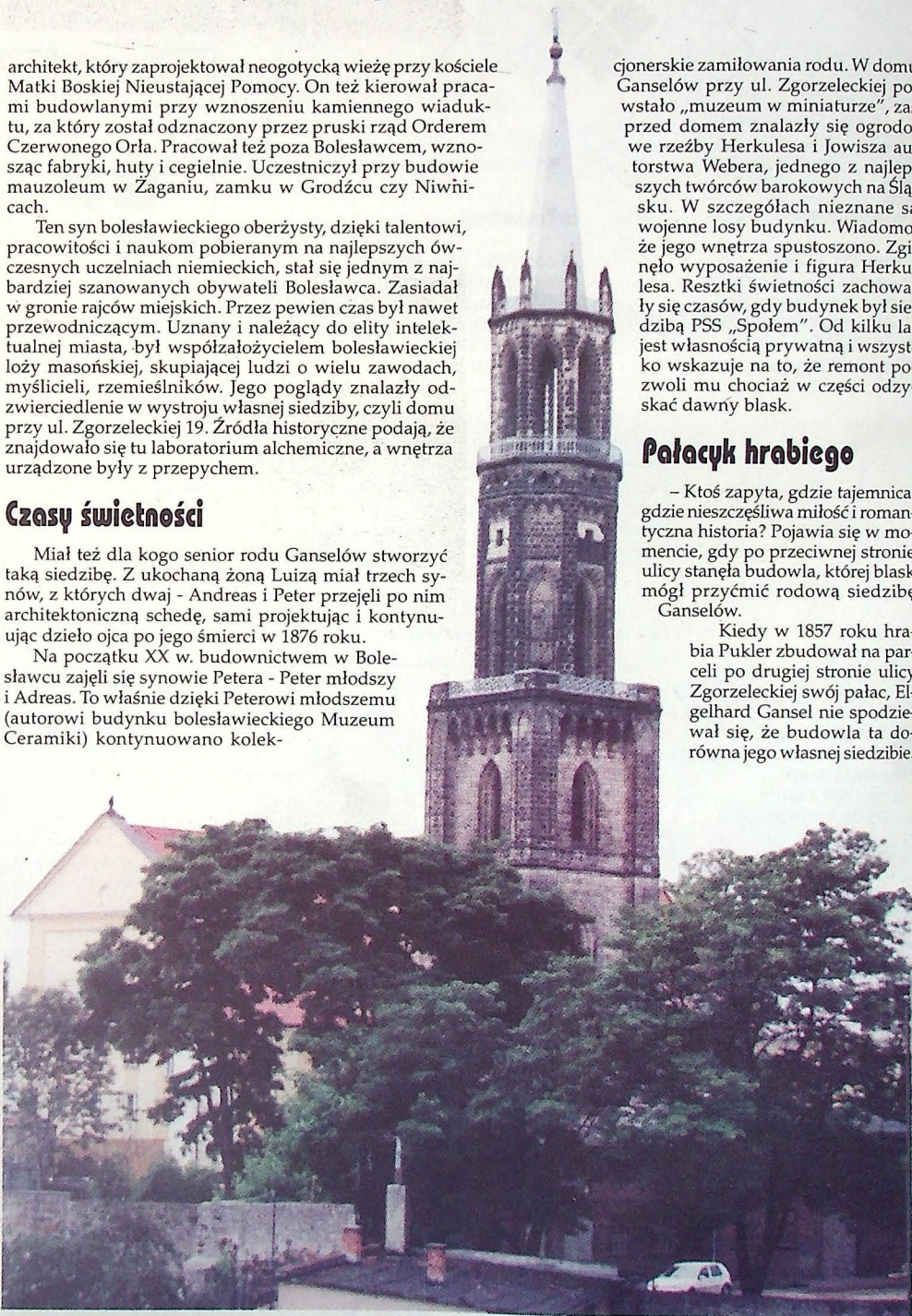
Pałacyk hrabiego

- Ktoś zapyta, gdzie tajemnica, gdzie nieszczęśliwa miłość i romantyczna historia? Pojawia się w momencie, gdy po przeciwnej stronie ulicy stała budowla, której blask mógł przyćmić rodową siedzibę Ganselów.

Kiedy w 1857 roku hrabia Pukler zbudował na parceli po drugiej stronie ulicy Zgorzeleckiej swój pałac, Engelhard Gansel nie spodziewał się, że budowla ta dorówna jego własnej siedzibie.



Fragment fontanny w parku hrabiego von Puklera.



Z rodem Ganselów łączy się legenda związana ze zbudowaną przez Engelharda Gansela przykościelną wieżą na pl. Zamkowym. Po zdjęciu rusztowań okazało się, że budynek jest lekko odchylony od pionu. W mieście plotkowano, że architekt ze wstydu popełnił samobójstwo rzucając się z wieży. W rzeczywistości śmiertelnemu wypadkowi uległ jeden z pracowników, zaś sam Gansel szczęśliwie dożył 70 lat.

Nie wiedział, bo nie on był projektantem. Pałac, jak na tamte czasy przystało, zbudowany był na wzór angielskiego gotyku, zaś obok niego powstał park. Z pewnością nie uszedł uwadze Gansela moment, gdy do pałacyku wprowadzili się nowi mieszkańcy. Nie zabawili tu długo, ale ich pobyt okazał się równie istotny dla miasta, co dla rodziny Ganselów.

Muzyka i miłość

Hrabia Pukler, znudzony nową siedzibą, przekazał ją w ręce grafa Hatzfelda. Był to człowiek bywały w świecie, rozkochany w sztuce, a szczególnie w muzyce. Dzięki jego zamilowaniom w pałacyku odbywały się koncerty, na które przybywali melomani, by wysłuchać ówczesnych sław zapraszanych z najdalszych zakątków kraju. Właśnie podczas jednego z takich muzycznych wieczorów przy blasku świec, dwoje młodych ludzi zapalało do siebie uczuciem. Niestety, nie odnotowano imienia panny ani tego, który z dwóch synów Engelharda był jej wybrańcem. Wiadomo tylko, że połączyło ich uczucie równie gorące, co niepożądane. Może na przeszkodzie stanęło pochodzenie, bo wszakże syn, nawet uznanego architekta, nie mógł równać się z córką grafa. Historia prowadzi do podziemnego przejścia, które miało łączyć dwa przeciwległe domy. Źródła podają, że takie istniało, ale czy istnieje dalej?

Gdzieś pod asfalem

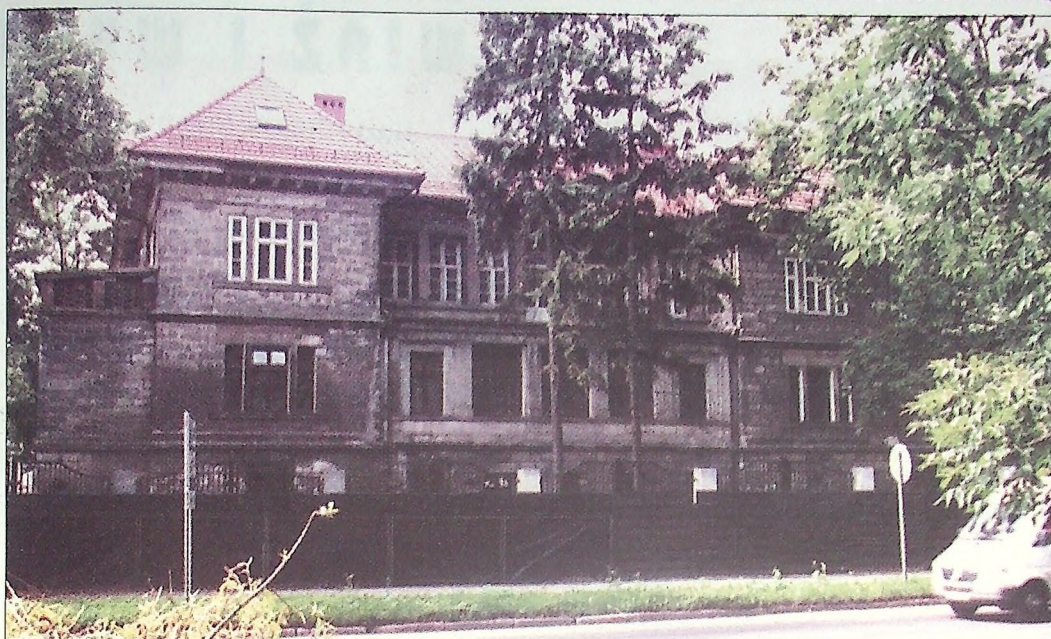
Nie udało się ustalić, gdzie znajdują się wejścia do korytarza schadzki. Dla zakochanego syna architekta, na dodatek zajmującego się budownictwem, zbudowanie kilkudziesięciometrowego korytarza nie było problemem. Trudno też przypuszczać, że odbyło się to bez wiedzy i przyzwolenia ojca. Podziemny korytarz zapewne służyłby dłużej kochankom, jednak niedługo potem graf zabrał swoją rodzinę i w pośpiechu wyprowadził się z pałacyku. Czyżby w obawie przed skandalem? W tych czasach mariaż rodu szlacheckiego z rodziną wywodzącą się od oberżysty nie był mile widziany.

Koniec z romantyzmem

Nowym mieszkańcem został Anglik, Samuel Woller, właściciel przędzalni i tkalni w Leśnej, prawdziwy biznesmen, przedstawiciel rodzącego się przemysłu. Sprowadził do Bolesławca budowniczych z rodzinnego kraju i latach 70. XIX wieku wybudował fabrykę „Concordia”. Ponieważ nie wierzył niemieckim technologiom, materiały, węgla, moher i urządzenia były angielskie. Wraz z Wollerem w pałacyku, który jeszcze niedawno był świadkiem romantycznych scen, zapanował duch nowych czasów, przemysłu i postępu. W latach 30. XX wieku pałac odmłodził za sprawą młodzieży, która miała tutaj siedzibę swojej organizacji („Jugendhaus”). Teraz mieści się tutaj Zespół Szkół Specjalnych.

Katarzyna Zak

W tekście wykorzystano „Bolesławiec - Przewodnik historyczny” z tekstem Mariusza Olczaka oraz „Zarys monografii Bolesławca”.

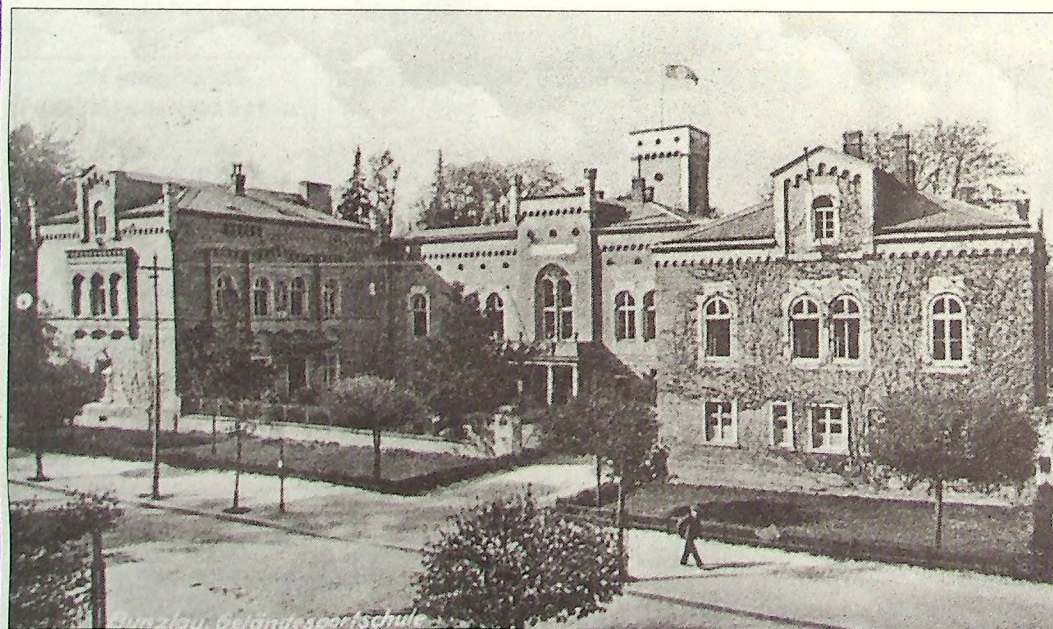


Imponująca siedziba architektów Ganselów przy ul. Zgorzeleckiej 19. Dzisiaj własność prywatna.

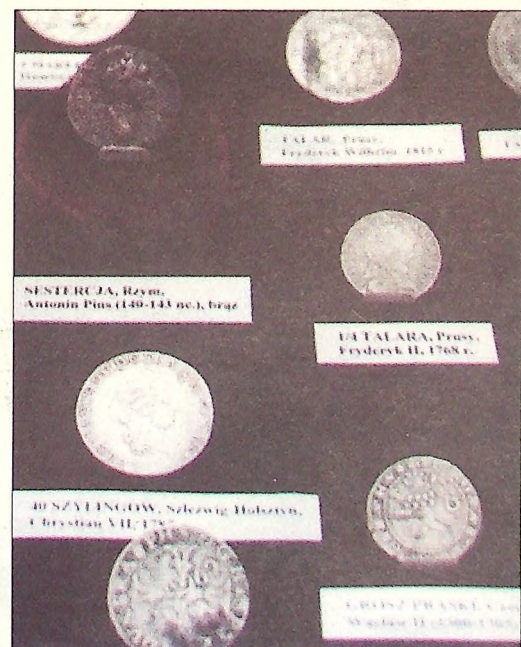


Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Pałac hrabiego von Puklera.



Malowniczy, utrzymany w stylu gotyku angielskiego pałac, wybudowany dla hrabiego von Puklera przy Zgorzeleckiej 28-29. Zdjęcie przedwojenne, ze zbiorów Muzeum Ceramiki.



Monety znalezione na terenie posesji architekta Gansela.

ROZWIĄŻ I WYGRAJ

● radio samochodowe ● radiomagnetofon ● grill ogrodowy ● plecak

Czytelnicy, którzy prawidłowo rozwiążą trzy dowolne zadania ze strony III i przysłażą rozwiązania z naklejonym kuponem pod adresem: Redakcja „Konkretów”, 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, wezmą udział w losowaniu nagród. Na odpowiedzi czekamy do 9.08.2001 r.

W tym tygodniu wygrali: **Marianna Jóźwiak** z Legnicy - noże kuchenne, **Łukasz Świtlik** z Legnicy - plecak, **Krystyna Woźniak** z Lubina - suszarkę do włosów, **Danuta Adamarczuk** z Bolesławca - sokownik. Nagrody można odebrać w redakcji w ciągu 30 dni od poniedziałku do piątku w godzinach 10 - 16.

Książka na lato

Szarlatan czy upadły anioł?

Niektórzy krytycy literatury twierdzą, że pióro Jerzego Pilcha rzuca na papier cień w postaci korkocięgu. W zasadzie nie nowego. Wielu jego przodków cierpiało na przypadłość „nadużycia”. Gdy czytamy opracowania wykraczające poza szablony szkolnych opracowań, ujawnia się wstydlawa przypadłość Przybyszewskiego, Gączyńskiego, Wyki, Parnickiego, Grochowiaka i... określenie „wstydlawa przypadłość” jest jak najbardziej odpowiednie – może z wyjątkiem Przybyszewskiego, autorzy ukrywali i ukrywają fakt „spożywania”, a z pewnością żaden z nich nie uczynił ze swego nałogu sposobu na pisanie książek. Pilch gani tę prude-

rię twierdząc, że jest ona przyczyną braku „literatury alkoholu” w narodzie, którego spożycie jest równe zapotrzebowaniu na wodę pitną małego afrykańskiego państewka. Pilch, gdyby stracił nagle ochotę na pisanie powieści, z powodzeniem mógłby przewodzić po polskich wódkach i knajpach. Czyny to zresztą we wszystkich utworach, zadziwiająco znawstwem przedmiotu i niebanalną refleksją nad warunkami biesiadowania.

Powieść „Pod Mocnym Aniołem” to auto-wiwisekcja. Autor oszczędza nam drastycznych scen upadku, zobaczyć je zresztą możemy na

każdej prawie ulicy. Sięga w głąb swego jestestwa, ujawnia chorobę duchową, przyczynę nałogu. I nagle szok, bo rzecz dla smakosza literatury najznakomitsza – styl pisarza to Pilcha najpierwotniejszy nałóg, praprzyczyna „duszej bolieżni”, używka i narkotyk. Pisarstwo to nie spowiedź terapeutyczna, ale zguba, bodziec do picia alkoholu. Dla bohatera nie jest najstraszniejszy brak sposobu na życie, ale nadużywanie (także w codziennym życiu) „koturnowej mowy”.

Do lektury tej książki Pilch jawił mi się jako szarlatan pióra, mamiący mnie sprawnością literacką, z diabolicznym uśmiechem przyjmujący zachwyty krytyków i traktujący rzeczywistość, a więc także i czytelnika z przy-mrużeniem oka. Jednak pod warstwą cynizmu i umowności odkryłam prawdziwego, cierpiącego człowieka.

Jerzy Pilch „Pod Mocnym Aniołem”, Kraków 2000, Wydawnictwo Literackie, 264 strony

(ana)

Film na lato

Doktor w kagańcu

Wystarczyły trzy dni projekcji w amerykańskich kinach i mamy kolejny sukces kasowy. Po raz drugi Ameryka została podbita przez doktora Lectera - psychopatę oraz bezradną w gruncie rzeczy agentkę FBI, która tylko z pozoru - wbrew własnej woli - jest uwikłana w nietypowy związek z kanibalem. Teraz Lecter wyrusza na podbój polskiej publiczności.

Pisząc o „Hanibalu” nie sposób zapomnieć o „Milczeniach owiec”, które narobiło dużo zamieszania wśród światowych krytyków filmowych i ściągnęło do kin na całym świecie miliony widzów. I właśnie ten sukces „Milczeniów owiec” jest motorem napędowym „Hanibala”. Bo sam „Hanibal” okazuje się dziełem przeciętnym. Scenariusz jest opowieścią bez pomysłu, która opiera się w dużej mierze na wspomnieniu minionego czasu. Oto zamiast prześledzić dalsze losy dwojga bohaterów, mamy tu głównie do czynienia ze wspomnianiem poprzedniego filmu. Sama Jodie Foster, która w „Milczeniach owiec” wykreowała rolę zapadającą w pamięć na lata, tym razem jawi się jako ktoś zupełnie inny, bezbarwny, bez pomysłu na poradzenie sobie z problemem, który przychodzi jej rozwiązać. Niezbyt szczęśliwym zabiegiem było też powierzenie reżyserii Ridleyowi Scottowi, który stworzył obraz o zupełnie innym klimacie niż jego poprzednik w „Milczeniach owiec”.

Tak oto okazuje się, że drastyczne sceny, nazwiska światowego formatu i ogromny budżet, jakim dysponowali producenci, wcale nie musi być gwarancją artystycznego sukcesu. Ale być może twórcy „Hanibala” nie takiego sukcesu szukali. Mam wrażenie, że wystarczy im, żeby film dobrze się sprzedał i zapewnił wpływy. Trochę to dziwi, bo przecież wszyscy zaangażowani do produkcji tego filmu nie muszą udowadniać, że potrafią robić filmy wstrząsające nie tylko ze względu na brutalność scen.

(aguz)



RENAULT Scénic

POSZUKIWANY

Cena od 51 680 netto



Nagroda 10 000 złotych.

Takie właśnie poszukiwane samochody Scénic kryją się w salonach Renault. Jeśli się pospieszysz, z pewnością złapiesz jeden dla siebie z rabatem 10 000 złotych. A potem w drogę - przygoda z promocjami Renault nigdy się nie kończy. Ilość samochodów dostępnych w promocji ograniczona. Szczegóły u Autoryzowanych Partnerów Renault.

www.renault.com.pl

Górny - Poczynek Sp.J.
59-300 Lubin, ul. Słowiańska 23-25
tel. 076/8441111, 8444551 fax. 8421725

SPÓŁDZIELCZA KASA OSZCZĘDNOŚCIOWO - KREDYTOWA



SKOK
PIAST

Lubin ZG, tel. (076) 849 52 70
Lubin, ul. Jana Pawła 20, tel. (076) 841 20 33
Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 90, tel. (076) 840 51 76
Legnica, ul. Libana 12, tel. (076) 862 59 34
Chocianów, ul. 3 Maja 4, tel. (076) 818 34 48

POŻYCZKA WAKACYJNA



tylko 8%
efektywne

NOWY SKLEP NARZĘDZIOWY PRAKTYK

w Legnicy przy ul. Marsa 30 (Dolnośląska Giełda Budowlana)

ZAPRASZA

od poniedziałku do piątku w godz. 9-18, w soboty 10-15

Jeśli remontujesz,
budujesz,
majsterkujesz,
to przyjdź do nas.



CZŁONEK DOLNOŚLĄSKIEJ IZBY TURYSTYKI

Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 1
tel./faks (076) 852-54-56, kom. 0608-472-957
www.elzbieta.leg.pl

Zapraszamy na pielgrzymki:

1. Medjugorje 23.08-30.08.01 - 355 zł
2. Rzym - Wenecja - Capri - San Giovanni - Rofondo 7.10-15.10.01 - 1.260 zł
3. Święta Ziemia 5.11-12.11.01 - 795USD

Ponadto: wczasy CHORWACJA od 399 zł
Polska, Hiszpania od 570 zł

Prowadzimy sprzedaż biletów autokarowych i ubezpieczenia WARTA i Cigna Stu.



Zareklamuj się
w dodatku „Kąpielisko”

duża
reklama
mała cena

Sprzedam:

- gospodarstwo agroturystyczne
 - domek na wsi przy trasie Bolesławiec - Zielona Góra
- Dąbrowa Bolesławska 9
59-700 Bolesławiec
tel. (0-1033-75) 736-99-88
kom. 390-459
www.myszkiewicz.b-c.pl

Najpopularniejsza Taryfa wakacyjna

Teraz dodatkowo abonament tylko

9,95 zł

Przedsiębiorstwo
Handlowe
Wiesław Baranowski

Autoryzowany przedstawiciel

- 20 darmowych minut
- 20 darmowych SMS-ów
- zestaw słuchawkowy

Do każdego
telefonu
piłka.



Siemens M35i
19 zł

59-220 Legnica, ul. S. Czarnieckiego 35a
tel./faks (076) 856 38 88, tel. (076) 854 40 31
infolinia 0 602 688 975

Ceny netto dla wszystkich taryf. Szczegółowy cennik i regulamin promocji
dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era.



moja

Czy znasz Legnicę?

Na drugi miesiąc wakacji proponujemy konkurs wiedzy o Legnicy. Pytania przygotowali pracownicy Legnickiej Biblioteki Publicznej. Oni też będą oceniać wiedzę naszych czytelników. Wśród czytelników rozlosujemy atrakcyjne nagrody książkowe fundowane przez naszych sponsorów.

1. Na jakim prawie nastąpiła lokacja Legnicy?
 - a) niemieckim,
 - b) polskim,
 - c) czeskim.
2. Z czym według legendy wiąże się nazwa Legnicy?
 - a) z łęgowskim, odpoczynkiem, noclegiem przed dalszą wędrówką,
 - b) nocą poślubną,
 - c) rycczami śpiącymi u stóp zamku.
3. Legnica słynęła z ogrodnictwa. Jakie warzywo było najczęściej uprawiane w mieście w XIX i na początku XX wieku?
 - a) truskawki,
 - b) szparagi,
 - c) ogórki.

Konkurs opracowała Legnicka Biblioteka Publiczna.
Odpowiedzi należy przysyłać pod adresem:
Legnicka Biblioteka Publiczna
ul. Piastowska 22, 59-220 Legnica

Nie ma jak nad wodą

Rokitki

Kąpielisko OSiR-u czynne jest od godz. 6 do 22. Bilet wstępu kosztuje 3,50 zł dla młodzieży i 2,60 zł dla dzieci. Za jeden dzień opłata parkingowa wynosi 3,80 zł, a za dwa dni 8,60 zł. Wynajęcie domku letniskowego to koszt rzędu 13 zł za dobę, a rozbicie namiotu kosztuje 3,50 zł. Dzieci i młodzież płacą za namiot 2,50 zł. Można korzystać z wypożyczalni sprzętu wodnego. Godzina pływania kajakiem kosztuje 9 zł, a rowerem wodnym 12 zł. Na ośrodku jest sklep i trzy punkty gastronomiczne.

Z Legnicy do Rokitek pociąg odjeżdża o godz. 6.06, 10.38 i 16.21. Z Chojnowa kursują tu busy. Spod dworca PKP odjeżdżają o godz. 6.30, 10.38, 15.10 (od poniedziałku do piątku), 15.25 i 19.

Kąpielisko Yaxland otwarte jest od godz. 10 do 18, w soboty i niedziele od 9 do 20. Bilet wstępu kosztuje 4 zł normalny oraz 2 zł ulgowy. Ulga przysługuje dzieciom do lat 14. Dzieci do lat 7 i niepełnosprawni wstęp mają bezpłatny. Strzeżony parking kosztuje 3 zł za dzień. Jest też tu wypożyczalnia sprzętu wodnego. Za godzinę pływania kajakiem trzeba zapłacić 5 zł, a rowerem wodnym 10 zł. Blisko plaży jest bar z dobrym, domowym jedzeniem. Kąpielisko jest strzeżone całą dobę.

Jezierzano

Kąpielisko OSiR-u czynne jest od 10 do 19. Bilety wstępu: 4 zł normalny i 2 zł ulgowy. Godzina pływania kajakiem kosztuje 4 zł, rowerem wodnym 8 zł, a łodzią 5 zł. Na ośrodku do wynajęcia są domki letniskowe. Pierwsza doba kosztuje 55 zł, a każda kolejna 35 zł. Za ustawienie przyczepy kempingowej zapłacić trzeba 10 zł za dobę. Dojazd z Legnicy do Jezierzana nie przysparza większych problemów. Spod dworca PKS-u w Legnicy pierwszy bus odjeżdża o godz. 8. Następne o godz. 9.10, 11, 11.50, 12.40, 13.20, 14.20, 15.15 i 19.10. Do Jezierzana jeżdżą też pociągi. Z Legnicy odjeżdżają o godz. 6.09, 7.22, 9.59, 10.06, 14.02, 15.31 i 17.43.

Kąpielisko OSiR-u „Kormoran” w Legnicy.

Czynne jest codziennie od godz. 11 do 19. Ceny biletów 4 zł normalny i 2 zł ulgowy. Rower wodny kosztuje tu 8 zł za godz., kajak 4 zł, a łódź 5 zł. „Kormoran” dysponuje parkingiem (3 zł za dzień) i kawiarnią.

Baseny w Legnicy

Tego lata w Legnicy czynne są dwa baseny: na ulicy Stromej i Słonecznej. Oba czynne są codziennie od godz. 11 do 19. Ceny biletów takie same jak na „Kormoranie”, czyli 2 i 4 zł.

„GROSZ DO GROSZA”

**Tygodnik „Konkrety”,
Muzyczne Radio
Jelenia Góra oraz
wydawnictwo „Kompas”
zapraszają
do lubińsko-legnickiego
programu
promocyjnego**

Wszystkie firmy, których ofertę drukujemy, zapraszają Państwa do swoich sklepów, udzielając atrakcyjnych rabatów na oferowane przez siebie towary i usługi.

Niezależnie od tego, że zrobione przez Państwa zakupy będą tańsze niż w innych sklepach, nie biorących udziału w promocji „Grosz do grosza”, sponsorzy ufundowali dla Was wiele atrakcyjnych nagród! Jak wejść w ich posiadanie? To proste! Wystarczy coś kupić w jednej z wymienionych firm. Po zakupie otrzymacie Państwo pieczęć na talonie wydrukowanym poniżej. Po wpisaniu swojego nazwiska i numeru telefonu prosimy wysłać talon do redakcji Muzycznego Radia - pl. kard. Wyszyńskiego 45/1, 58-500 Jelenia Góra.

Talony, które nadejdą do redakcji radia, wezmą udział w losowaniu nagród w sierpniu, wrześniu i październiku 2001 r. Terminy losowań zostaną podane na antenie radia - 105,8 i 106,7 MHz.

Zachęcamy również do korzystania z książeczek rabatowych, które można otrzymać w redakcji „Konkrety” oraz w podanych przez nas firmach:

Legnica

Salon Meblowy BASTER

ul. Wrocławska 104
- salon meblowy i studio kuchenne
- rabat 3 %

Salon Komputerowy TPC

ul. Najów, Marii Panny 18
Lubin, ul. Armii Krajowej 27 a
- komputery, podzespoły, drukarki
- rabat 50 zł przy zakupie komputera z monitorem

KRIMAR

ul. Czarnieckiego 35/37 (Legniczanka)
- instalacje wodociągowe
z tworzyw sztucznych
rury, złączka, ryny, armatura żeliwna
- rabat 5 %

MALUCH

- Hurtownia Art. Dziecięcych
ul. Wrocławska 65
ul. Górnicza 1a (Biedronka)
- łóżeczka, wózki, odzież niemowlęca
i dziecięca, pościel, koce, pieluchy,
kosmetyki, foteliki samochodowe,
- rabat 5 %

ARDOMEK

ul. Dziennikarska 6
- sprzęt AGD i części zamienne, pralki,
lodówki, maszyny do szycia, kuchnie gazowo-
elektryczne
- rabat 3 %

ALEX

ul. Wrocławska 257
- kształtki i rury Cu, kotły gazowe i olejowe,
grzejniki, junkersy
grzejniki KERMI, kotły - rabat 10 %
grzejniki PURMO - rabat 13 %

DESMAN

ul. A. Asnyka 14
- okna drewniane i PCV, drzwi, białe,
stopnie, parapety, rolety
- rabat 5 %

„Cukiernia Tradycyjna” ZIELIŃSCY
al. J. Piłsudskiego 4, ul. Jaworzyńska 5
Lubin ul. T. Kościuszki 12 (Biedronka)
ul. S. Wyszyńskiego 8 (Biedronka)
- świeże i smaczne ciasta, torty, ciasteczka
przy zakupie pow. 30 zł
- rabat 5 %

ROLEX

ul. Janowska 31
- rolety zewnętrzne, bramy garażowe i
wjazdowe, markizy tarasowe
- rabat 3 %

PAWIS - producent garniturów

Rynek 24
ul. Chojnowska 44
- garnitury, smokingi, marynarki, spodnie
Szyjemy 50 rozmiarów garniturów, również
nietypowe rozmiary
Konfekcja damska
- rabat 5 %

Lubin

GASTRO-BUD Technika Grzewcza

ul. Odrodzenia 29 b (oficyna)
- kotły gazowe i olejowe, podgrzewacze
wody, rury, otuliny, pompy c.o., zawory kulowe,
kompaktowe węzły ciepłownicze, zawory termosta-
tyczne, nagrzewnice powietrza
- rabaty od 5 %-25 %
(w zależności od asortymentu)

MEBLARZ - Salony Meblowe

ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1)
ul. Jana Pawła II (róg Gwarków)
- kompleksowe wyposażenie mieszkań i biur
- realizacja zamówień indywidualnych.
przy zakupie pow. 1500 zł
- rabat 3 %

Salon Sukien Ślubnych

- Jadwiga Kuciejczyk
ul. Piłsudskiego 30
- największy wybór sukien ślubnych
(również do wypożyczenia), obuwie,
bielizna, dodatki
- rabat 5 %

EWAND

ul. Sikorskiego 44
- największy wybór tapet winylowych,
akrylowych i laserowych do pokoi, łazienek i
kuchni, okleiny meblowe
przy zakupie pow. 100 zł
- rabat 5 %

OPTICUS - SALON OPTYCZNY

ul. Jana Pawła II 3 (S.D.T. „REAL”)
- największy wybór markowych opraw,
komputerowe badanie wzroku, soczewki
kontaktowe, szkła korekcyjne rabat 5 %
na okulary przeciwsłoneczne Polaroid
- rabat 30 %

CLAUDIA - Salon Kosmetyczny

ul. Sokola 28
- usługi kosmetyczne, najnowsze zabiegi
odmładzające i odchudzające, zamykanie
naczyn krwionośnych, masaże, fryzjer, solarium
„turbo”
- rabat 3 % na usługi kosmetyczne

KAMIENIARSTWO Jacek Urban

Obora 91
- nagrobki i grobowce granitowe, lastryko
(również wg projektów klientów)

SKLEP Z PORCELANĄ

ul. Osiedlowa 2
- serwisy obiadowe, garnitury
do kaw i herbat
kubki, talerze, salaterki, półmiski
- rabat 3 %
na serwisy i garnitury do kaw i herbat

PANEL PLUS

ul. Rzeźnicza 1
- panele podłogowe, ściennie, sufitowe,
elewacyjne, białe, listwy, parapety
- rabat 5 % przy zakupach powyżej 300 zł

JANS - CENTRUM DYWANOWE

ul. Wyszyńskiego 8
- 2000 dywanów, wykładziny, chodniki,
karnisze
- rabat 7 %

SZERSZEŃ

- Ośrodek Szkolenia Kierowców
ul. 1 Maja 13, ul. Szpakowa 1 (ZS nr 2)
- kursy prawa jazdy A, B, C, D i E
- rabat 4 %

ORKA - Pralnia Chemiczna

- S.D.T. „REAL”, ul. Jana Pawła II 3
- pranie wodne i chemiczne
- rabat 10 %

MEGAWÓZ

ul. Wójta Henryka 45
- kursy prawa jazdy A, B, E, B, C, T
wynajem sali na imprezy okolicznościowe

POLPAIN WANDA - S.D.T. „REAL”

ul. Jana Pawła II 3
- cukiernia poleca ciastka, pączki, lody,
napoje, kawa, piwo
- rabat 5 %

Talon Rabatowy akcji „Grosz do Grosza”

imię i nazwisko klienta

miasto, telefon

pieczęć firmy

v Internecie

dostępne archiwalne zapisy muzyczne łemkowskiego wesela i chrzcin pochodzące z lat 1928/1929.

Autor zamieszcza również omówienia prac naukowych dotyczących Łemków i literatury łemkowskiej oraz artykuły prasowe (z „Łemkowskiej Storinky” w „Naszym Słowie”, ale również z „Besidy”). Na stronach w języku łemkowskim jest napisane o twórczości Semana Madzelana oraz opowiadania i humoreski (Teodora Kuziaka „Dawno to były czasy...”). Znajdziemy również adresy organizacji łemkowskich w świecie, a także

wspomnienia o łemkowszczyźnie

zapisane i zilustrowane przez Waltera Maksimovicha. Oczywiście strona ma i pewne niedociągnięcia. Pomocna byłaby wewnętrzna wyszukiwarka, która usprawniłaby poruszanie się po stronie. Ponadto ostatnia wzmianka o „Łemkowskiej Watrze na Obczyźnie” w Michałowie pochodzi sprzed kilku lat, potrzebna jest więc aktualizacja. Mimo tych mankamentów, od tej strony warto zacząć wędrówkę po Internecie.

Drugą stroną godną polecenia jest amerykańska strona domowa Johna Kuzmicha Jr.: www.kuzmich.com.

John Kuzmich Jr. urodził się w 1943 roku w Passaic w stanie New Jersey. Jest nauczycielem

muzyki. W jego żyłach płynie krew słoweńska, słowacka i łemkowska. Na swojej stronie przedstawia

zawiłe losy przodków

Nazwisko rodowe autora Kuźmich wywodzi się ze Śnietnicy - łemkowskiej wioski niedaleko Gorlic. Dziadek, Antoni Kuźmich, przybył do Stanów pod koniec XIX wieku.

Żeby odtworzyć historię rodziny, Kuźmichowie udali się w 1996 roku w podróż do Polski. Następnie odnaleźli krewnych na Ukrainie, bo jak się okazało, wszyscy Kuźmichowie ze Śnietnicy wyjechali tam w 1945 roku.

Dokładnie udało się odtworzyć dzieje rodziny, poczynając od 1766 roku, kiedy to w Śnietnicy urodził się Johannes Kuźmich, od którego wywodzą się właśnie Kuźmichowie z USA. (Na stronie dostępne jest tłumaczenie historii Kuźmichów w języku rosyjskim.)

Zachęcam wszystkich, pochodzących ze Śnietnicy lub Stawiszy do zajrzenia na tę stronę. Być może odnajdą również i fragmenty historii swojej rodziny.

Irena Pietras



miejsca współczesności.



Jan Szkurat z wnukiem Jurkiem i Paweł Kuziak - mieszkańcy Liśca.

Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Dzisiaj w Liścu

Zawsze uważałem, że moją małą ojczyzną jest Łemkowyna, ale dzisiaj, po tylu latach życia na Dolnym Śląsku wydaje mi się, że trudno byłoby mi wrócić na stałe do rodzinnych stron - opowiada Jan Szkurat, mieszkaniec Liśca, wioski w większości zamieszkaną przez Łemków.

Łemkowie zostali osiedleni w Liścu i pobliskiej Zimnej Wodzie pod koniec lat 40. Przywiezieni transportami ze wschodu nie mieli wpływu na to, gdzie zamieszkają. Po byt na Ziemiach Odzyskanych traktowali jak dopust boży. Zamieszkali w przydzielonych domach i od razu odezwiała się w nich tęsknota do ukończonych gór.

- Łemkowie to naród góralski. Od wielu pokoleń żyliśmy w górach. Tymczasem okazało się, że tu nie ma pagórka. Okoliczne lasy, chociaż piękne, w niczym nie przypominają tych ze wschodu - opowiada Szkurat. - Ale co było robić, władza tak zarządziła, musieliśmy się podporządkować.

Do dzisiaj pozostaje nierozstrzygnięty spór o pochodzenie Łemków. Badacze ukraińscy twierdzą, że Łemkowie to szczątkowa ludność pierwotnego osadnictwa ruskiego w Karpatach środkowych, polscy naukowcy łączą ją z falą osadnictwa wołoskiego z okresu pomiędzy XIV a XVI wiekiem. Sami Łemkowie utrzymują, że są potomkami wschodniostowiańskiego plemienia Białych Chorwatów. Współcześnie część Łemków uznaje swoją przynależność do narodu ukraińskiego, inni deklarują się jako odrębną mniejszość narodową. Istotnym czynnikiem jednoczącym Łemków, który pozwolił przetrwać ich językowi i kulturze, jest cerkiew prawosławna i kościół grekokatolicki.

- Domy, które mogliśmy zająć, były skromne. Nie było tu żadnych wygod, o elektryczności nikt w Liścu nawet nie myślał. Tak naprawdę w rodzinnym Bartnem też nie było luksusów, ale człowiek znał okolicę, był u siebie, wiedział, jak się obrócić, żeby zarobić. Tu było wszystko nowe, trzeba było wymyślić jakiś sposób na życie - wspomina Jan Szkurat.

Na wschodzie Łemkowie utrzymywali się głównie z pracy na roli, w lesie, niektórzy zajmowali się kamieniarstwem, inni szyli kozuchy. Ich zajęcia niczym się nie różniły od tego, co robili wszyscy mieszkańcy wsi w przedwojennej Polsce. Przesiedlenie zmusiło ich do poszukiwania nowych zajęć. Trud-

no było tak od razu zmienić sposób życia. Przyszła pierwsza jesień. Ludzie wiedzieli, że aby za rok było co jeść, trzeba zadbać o ziemię. Jednak Łemkowie w Liścu ziemi od władz polskich nie dostali, a na polach przynależnych do dawnego niemieckiego folwarku gospodarowali Rosjanie.

- Co było robić, wybraliśmy się któregoś dnia do majątku i poprosiliśmy ruskiego komendanta, żeby dał nam trochę ziemi. Ten z nami po prostu zahandlował - wspomina Szkurat. Kto chciał, ten za kilka butelek wódki kupił tyle ziemi, ile mógł obrobić.

Z czasem życie w Liścu stało się normalne. W miejsce Rosjan przyszli Polacy, zdominowana przez Łemków wioska stała się miejscem życia dwóch narodowości. Należało ułożyć sobie stosunki z nowymi sąsiadami. Początkowo nie było to proste, bo obie strony pełne były wzajemnych uprzedzeń. Różnił ich język, obyczaje i wyniesione z czasów wojny doświadczenia. Ale przecież nie da się normalnie żyć, kiedy człowiek patrzy wilkiem na sąsiada zza płotu. I chociaż początkowo w małym Liścu żyły dwie odrębne społeczności, to szybko doszło do bliższego poznania.

- Nasze uprzedzenia do Polaków zniknęły wraz z poznaniem ludzi. Pracowaliśmy razem w polu, pomagaliśmy sobie w gospodarstwie, razem pod sklepem piliśmy piwo - mówi Szkurat. - Po jakimś czasie oka-

zało się, że przyjać mam nie tylko wśród miejscowych Łemków.

Pomimo tego, co mówią mieszkańcy Liśca, podział na dwie narodowości jest widoczny w takich wioskach do dzisiaj. Chociaż różnica między społecznościami jest coraz mniej.

- Obcy, którzy pierwszy raz przyjadą do Liśca i dowiadują się, że połowa mieszkańców wioski to Łemkowie, spodziewają się zobaczyć jakiś inny świat. Tymczasem my żyjemy dokładnie tak samo jak wszyscy ludzie w Polsce - mówi Lidia Kardasz, córka Jana Szkurata. - Starsi jak wszędzie kiedy się spotkają, wspominają dawne czasy, swoje ro-

Obecnie w Polsce mieszka około 60 - 70 tysięcy Łemków. Większość na Dolnym Śląsku, gdzie zostali osiedleni przymusowo pod koniec lat 40. i na początku 50. Szacuje się, że na Dolnym Śląsku żyje około 30 tys. Łemków, a w dawnym województwie legnickim 16-20 tysięcy osób.

dzinne strony. My musimy codziennie mierzyć się ze światem, który przynosi nam te same problemy, co wszystkim. Ludzie sami w kontakcie z mniejszością narodową doszukują się jakichś różnic.

Dzisiaj młodych Łemków różni od młodych Polaków język, którym posługują się w domach, i wyznawana religia. Co prawda ze znajomością języka jest coraz gorzej, bo młodzi lepiej mówią po polsku niż po łemkowsku, ale w każdej rodzinie starsi starają się, żeby młodzież знаła mowę przodków.

- Tak naprawdę Łemkami będziemy dołą, dokąd nasi ludzie między sobą będą mówili po łemkowsku - twierdzi Szkurat.

Z religią jest trochę inaczej. Jak w każdym systemie religijnym wiara jest sprawą indywidualną, ale cerkiew prawosławna odegrała w powojennych dziejach tej mniejszości rolę szczególną. To właśnie wokół cerkwi przez lata gromadzili się Łemkowie. W cerkwiach mogli pielęgnować narodowe tradycje.

- Teraz są inne czasy niż dziesięć lat temu. Jest większa wolność, ludzie bardziej otwarci, a my, starzy Łemkowie, dalej tęsknimy do swoich gór - mówi Jan Szkurat, który kilka



Fot. RAFAŁ WYCISKIEWICZ

Łemkowski Zespół Pieśni i Tańca Kyczer obchodzi w tym roku dziesięciolecie.

dni temu odwiedził rodzinne strony. Starzy Łemkowie tęsknią, ale do swojego miejsca urodzenia jeżdżą tylko na wakacje. Dziś nikt nie chce tam wracać na stałe. A młodzi? Młodzi kultywują tradycję w zespole ludowym, poznają zwyczaje przodków, uczą się języka łemkowskiego. Nikt już nie myśli o powrocie. Teraz Liśce jest ich małą ojczyzną.

Artur Guzicki

Miedź przed sezonem

Czas na przebudowę



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

W sobotę ruszają rozgrywki III ligi. Dla Miedzi Legnica będzie to trudny sezon. Piłkarze Miedzianki przyzwyczaili kibiców do tego, że plasują się w czołówce tabeli. Oczekiwania przed kolejnym sezonem też były takie same - powrót do II ligi. Tym razem nastroje się zmieniły. Najwierniejsi fani Miedzianki z niepokojem obserwowali przedsezonowe mecze kontrolne. Wyniki nie były optymistyczne. Miedź przegrała 0:1 z Górnikiem Polkowice, 0:2 z Zagłębiem Lubin, 1:3 z Polarem Wrocław i 1:3 z Inkwipaksem Wrocław, wygrała 1:0 z Orłem Ząbkowice. Trudno się temu dziwić. Z kadry odeszło jedenastu piłkarzy. Na tym osłabienia mogą się nie skończyć. Pod znakiem zapytania stoją występy w drużynie Krzysztofa Łaciny i Pawła Dzwonczyka. Obaj szukają klubu. Jeśli nie uda im się znaleźć nowych pracodawców, możliwe, że rundę jesenną spędzą jednak w Miedzi. Kilka dni przed pierwszym meczem trener Władysław Moroch nadal próbuje załatać dziury w składzie. W grę wchodzi jednak tylko zawodnik młodzi, grający dotychczas w klubach niższych lig. Nie jest tajemnicą, że na spektakularne transfery Miedzi nie stać. Większość zawodników, którzy klub opuścili, było tylko na wypożyczeniu. Pieniądze, które wpłynęły do klubowej kasy, przeznaczono na pokrycie zaległości finansowych.

- Klub ma uregulowane wszystkie płatności. Taka sytuacja cieszy, bo nie wszystkie kluby mogą się tym pochwalić - mówi prezes Zenon Błachnia.

W takiej sytuacji wielkie nazwiska nie wchodzi w grę. Na pewno piłkarzem z dorobkiem jest Zbigniew Murdza. Wychowanek Konfeksu, mający za sobą występy w Polonii Warszawa i Wiśle Kraków, wiosną spędził w Kochlicach. Teraz wszystko wskazuje na to, że wzmocni Miedź. Razem z Murdzą z Kochlic, po wypożyczeniu powrócił Marek Dudka. Najwięcej smartwider trenerowi Morochowi i działaczom przysparza

blok defensywny. Odeszli Kujawa, Rybitwa i Maślanka, a Pietrzak nadal leczy kontuzję. Ze starego składu został tylko Ireneusz Chrzanowski. Tą formacją kierować ma doświadczony Andrzej Kisiel, który wrócił z wypożyczenia do Prochowiczanki. „Budyń” po długiej rekonwalescencji dochodzi do formy, co potwierdził wiosną występami w Prochowicach. Właśnie jemu, jako najbardziej doświadczonemu w zespole, Władysław Moroch zaproponował funkcję



Władysław Moroch

asystenta. Prawdopodobnie obok Kisiela grać będzie jego kolega z drużyny - Zbigniew Antosiewicz. Prezes Zenon Błachnia liczy, że działacze Prochowiczanki nie będą robić większych problemów ze sfinalizowaniem tego transferu. Wiosną Miedź pożyczyła do Prochownika Kisiela i Sebastiana Szymańskiego. Ten ostatni również wrócił do Miedzi i po odejściu do Górnika Polkowice Jacka Banaszyńskiego na pewno będzie numerem jeden w bramce.

Trener Władysław Moroch przed zbliżającym się sezonem jest pełen obaw.

- W obecnej sytuacji będziemy walczyć o utrzymanie się w lidze. Zespół jest bardzo młody. Większość piłkarzy jest tzw. perspektywicznych. Mankamentem będzie brak doświadczenia. Ale w ich wieku to normalna rzecz. Nasze szanse w ligowej rywalizacji będą uzależ-

nione od poziomu, jaki prezentują rywale. Co do sparingów, trzeba zwrócić uwagę na to, że graliśmy je z silnymi zespołami. W naszym składzie panowała spora rotacja piłkarzy. Takie mecze są jednak po to, by testować nowych zawodników - powiedział Władysław Moroch.

Prezes Zenon Błachnia mówi, że po nieudanej walce o awans w ubiegłym sezonie w klubie zapadła decyzja o kompleksowej przebudowie zespołu.

- Po trzech latach gry o awans przyszedł czas na przebudowę drużyny. Może odbędzie się to kosztem ligowych porażek, ale trudno. Dzisiaj zawodnicy mają reprezentować barwy klubu i chcieć grać. Zespół został odmłodzony. Myślę jednak, że jest to dobre pośnięcie. Wiadomo, że korzyści z takiej decyzji nie przyjdą szybko. Nastąpią takie czasy, że musimy liczyć tylko na siebie, bo nikt nam nie pomoże. Mimo odmłodzonego składu liczę, że zespół uplasuje się w środku tabeli - mówi prezes Zenon Błachnia.

Kadra Miedzi na sezon 2001/2002:

Bramkarze: Sebastian Szymański (ostatni klub - Prochowiczanka, ur. 4.10.1979, wzrost 191).

Obrońcy: Rafał Węc (Piast Nowa Ruda, 29.06.1982, 185), Ireneusz Chrzanowski (GKP Gorzów, 16.02.1978, 185), Daniel Szczukiewicz (wychowanek, 17.06.1982, 170), Józef Pietrzak (BKS Bolesławiec, 6.01.1976, 175), Andrzej Kisiel (Prochowiczanka, 11.05.1969, 180).

Pomocnicy: Artur Charciarek (Victoria Tuszyń, 20.10.1976, 176), Norbert Stachyra (Sparta Świdnica, 10.08.1977, 176), Łukasz Akacki (Pogoń Góra, 9.04.1983), Marek Dudka (DSI Iskra Kochlice, 23.08.1978), Zbigniew Murdza (DSI Iskra Kochlice, 13.11.1970, 178), Krzysztof Łacina (GKS Katowice, 27.01.1972), Paweł Dzwonczyk (Kuźnia Jawor, 31.12.1976, 180), Jacek Sorbian (Górniki Wałbrzych, 21.08.1975, 171).

Napastnicy: Piotr Halkowicz (wychowanek, 23.03.1982, 168), Tomasz Jasiński (Miech Lipno, 8.07.1976, 170).

Przybyli: Szymański, Kisiel (Prochowiczanka), Dudka, Murdza (DSI Iskra Kochlice), Jasiński (Miech Lipno), Węc (Piast Nowa Ruda), Akacki (Pogoń Góra).

Ubyli: Jacek Banaszyński, Marek Rybitwa (Górniki Polkowice), Tomasz Szewczuk (Rot Weiss Erfurt - III liga niemiecka), Robert Stachurski (Zagłębie Sosnowiec), Tomasz Maślanka (szuka klubu), Łukasz Uba (Polar Wrocław), Piotr Uss (Chemic Police), Arkadiusz Felich (RKS Radomsko), Sławomir Samiec (Siarka Tarnobrzeg), Krzysztof Kazimierzczak (Zagłębie Lubin), Romuald Kujawa (zakończył karierę).

Paweł Jantura

Zagłębie Lubin liderem

Po dwóch kolejkach Zagłębie Lubin zostało liderem swojej grupy w rozgrywkach I ligi. Podopieczni Stefana Majewskiego mają komplet punktów. Tym razem lubinianie pewnie pokonali Odrę Wodzisław 3:1. Bramki zdobyli: Jarosław Krzyżanowski, Ireneusz Kowalski i Aleksander Osipowicz.

Najbardziej kontrowersyjną postacią spotkania był białoruski napastnik Zagłębia - Aleksander Osipowicz, który przez 90 minut starał się być wszędzie. W 45. min strzelił efektownego gola. Mimo to ocena jego występu przysporzyła kłopotów zarówno kibicom, jak i trenerowi Stefanowi Majewskiemu. Tajemnicą Osipowicza pozostanie to, w jaki sposób zmarnował kilka dwustu-procentowych sytuacji.

Trener Majewski po meczu miał jednak powody do dobrego humoru. - Zrealizowaliśmy dziś założenia taktyczne. W drugiej połowie drużyna cofnęła się dlatego, że takie były założenia. Okazały się słuszne, bo wyprowadziliśmy kilka kontr, które powinny zakończyć się bramkami - powiedział trener.

Zadowolenia nie ukrywał również Ireneusz Kowalski, który był tego dnia najlepszym boisku.

- Nie zgadzam się z taką opinią. Dziś dobrze zagrał cały zespół - powiedział Kowalski.

Tylko 45 minut na boisku przebywał Wojciech Górski. Były piłkarz Zagłębia w barwach Odrę chciał się pokazać z dobrej strony lubińskim kibicom. Niezbyt mu się to udało, czego dowodem jest to, że drugą połowę spędził w szatni.

(p)

Górniki poniżej oczekiwań

Po dwóch meczach Górnik Polkowice ma na koncie tylko punkt. W drugiej kolejce II ligi na własnym boisku piłkarze Górnika zaledwie zremisowali 1:1 z Ceramiką Opoczno. Prowadzenie objeli po strzale Andrija Griszczuki w 81. min. Niestety, minutę przed upływem regulaminowego czasu gry goście wyrównali z rzutu karnego.

Górniki na razie jest daleki od formy z poprzedniego sezonu. Trener Mirosław Dragan przyznał, że tym razem jego drużyna zagrała jeszcze słabiej niż w przegranym meczu w Kietrz. Polkowiczanie grali nieskutecznie w ataku. Szwankowała również linia środkowa. Mimo wzmocnienia bloku defensywnego przez Adamskiego i Majkę, również i tu nie było najlepiej. Polkowiccy defensorzy popełnili w meczu z Ceramiką sporo błędów. Miejmy nadzieję, że jest to efekt braku zgrania nowych piłkarzy.

W trzeciej kolejce Górnik wyjeżdża na trudny teren w Zamościu, gdzie zmierzy się z Hetmanem. Drużyna z Zamościa ma również w dorobku tylko jeden punkt. Będzie to ważny mecz, w którym przydałoby się zwycięstwo. Tydzień później Górnik podejmować będzie spadkowicz z I ligi - Ruch Radzionków.

(p)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Zostań „Konkretnym Kibicem”!

Rozpoczynamy zabawę dla kibiców piłki nożnej. Teraz miłośnicy futbolu będą mogli za naszym pośrednictwem zmierzyć się ze sobą, porównać znajomość układu sił w ligach.

W każdym numerze zamieszczony zostanie specjalny kupon. Na nim znajdzie się dziesięć ligowych par. Począwszy od kolejek w dniach 11-12 sierpnia, nasi Czytelnicy mogą typować rozstrzygnięcia ligowych meczów z udziałem drużyn z naszego regionu, od Zagłębia Lubin po Victorię Rzeszotary. Kibice będą musieli odgadnąć wynik spotkania.

Nie będzie to jednak przewidywanie dokładnego rezultatu. Przy każdym meczu stawiamy 1, X lub 2, gdzie 1 - oznacza zwycięstwo gospodarzy, X - remis, 2 - zwycięstwo gości. Za każde trafienie przyznajemy punkt, co oznacza, że w każdej kolejce można zdobyć 10 punktów.

Na zakończenie sezonu zsumujemy punkty i wyłonimy „Konkretnego Kibica”. Otrzyma on od naszej redakcji wartościową nagrodę. Ponadto podsumowując będziemy poszczególnie ligowe kolejki. Co tydzień wyłaniany będzie „Konkretny Kibic Tygodnia”, którego też nagrodzimy.

Wycięte kupony (tylko oryginalne) prosimy przysyłać pod adresem redakcji „Konkretów”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica, z dopiskiem „Konkretny Kibic”. Zapraszamy fanów futbolu do zabawy! Dziś publikujemy pierwszy kupon. Kupony przysyłać można do 10 sierpnia (piątek).

(p)

Miedź w rundzie jesiennej

Usiebie:

4.08 (sobota), godz. 17, Miedź - Piast Gliwice
15.08 (środa), godz. 11, Miedź - Bielawianka Bielawa
24.08 (piątek), godz. 17, Miedź - Inkwipax Wrocław
9.09 (niedziela), godz. 11, Miedź - Chrobry Głogów
22.09 (sobota), godz. 16, Miedź - Concordia Knurów
6.10 (sobota), godz. 15, Miedź - Czarni Żagań
13.10 (sobota), godz. 15, Miedź - Lech Sulechów
27.10 (sobota), godz. 15, Miedź - Marbet Bielsko-Biała
10.11 (sobota), godz. 11, Miedź - Górnik Katowice

Na wyjeździe:

11.08 (sobota), godz. 17, Pogoń Oleśnica - Miedź
18.08 (sobota), godz. 17, Rozwój Katowice - Miedź
4.09 (wtorek), godz. 17, Polonia Bytom - Miedź
16.09 (niedziela), godz. 16, MEC Sławęce - Miedź
29.09 (sobota), godz. 11, Grunwald Ruda Śl. - Miedź
20.10 (sobota), godz. 15, Pogoń Świebodzin - Miedź
3.11 (sobota), godz. 13.30, Górnik Jastrzębie - Miedź
17.11 (sobota), godz. 13, Lubuszanin Drezdenko - Miedź

Konkretny Kibic KUPON NR 1

1. Zagłębie Lubin - Polonia Warszawa (I liga)	
2. Górnik Polkowice - Ruch Radzionków (II liga)	
3. Pogoń Oleśnica - Miedź Legnica (III liga)	
4. Polonia Bytom - Chrobry Głogów (III liga)	
5. Górnik Złotoryja - Błękitni Koszowice (kl. 0)	
6. Zawisza Serby - Rataj Paszowice (kl. A)	
7. Czarni Rokitki - Kłos Moskorzyn (kl. A)	
8. Feniks Pielgrzymka - Orzeł Zagrodno (kl. A)	
9. Błękitni Kościelec - Bieniowiczanka (kl. A)	
10. Orzeł Mikołajowice - Zryw Kłobanowice (kl. B)	

Pod patronatem „Konkretów”

Mistrzostwa w Głogowie!



Marta Zielińska

Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Drużynowe Mistrzostwa Polski w Szachach odbędą się w Głogowie! Tak brzmi decyzja władz Polskiego Związku Szachowego. Jest ona o tyle sensacyjna, że organizatorem mistrzostw nie jest sekcja szachowa Chrobrego Głogów tylko osoba prywatna, a właściwie rodzina. Jeśli rodzina i szachy, to w przypadku Głogowa musi to być rodzina Zielińskich. Szelem „zamieszania” jest Andrzej Zieliński, ojciec szachistki numer jeden w kraju - Marty Zielińskiej. Pan Andrzej był działaczem w Chrobrym. Z czasem jednak jego drogi z sekcją się rozeszły. Przez ostatnie lata formalnie z szachami nie miał nic wspólnego. Całą uwagę skupił na śledzeniu kariery swojej utalentowanej córki. Jak doszło do tego, że mistrzostwa Polski odbędą się w Głogowie?

- Zawodnicy zgłosili wiele zastrzeżeń co do poziomu orga-

nizacyjnego zeszłorocznego czempionatu w Zakopanem. Rzeczywiście organizacja tam była kiepska. Szachistów zameldowano kilka kilometrów od miejsca, w którym przeprowadzano rozgrywkę. Ponadto sale, w których grano, były małe i zatłoczone. Marta powiedziała wtedy, że sama by te mistrzostwa lepiej zorganizowała. Po jakimś czasie zadzwonił prezes PZSz, Stanisław Łobaziewicz, i zaproponował nam organizację mistrzostw. Podjęliśmy wyzwanie - mówi Andrzej Zieliński.

W naszym regionie będzie to największa i najbardziej prestiżowa szachowa impreza od lat. Co prawda przed pięcioma laty w Głogowie wyłaniano mistrza kraju w tzw. blitzu, ale wtedy nie było tylu zawodników ze ścisłej czołówki.

Zawody rozpoczną się 8 września i potrwać 9 dni. O mia-

no drużynowego mistrza kraju rywalizować będzie dziesięć najlepszych w Polsce klubów. Na liście startowej nie ma słabych. Zagrają: Stilon Gorzów, Porto Balbo Bielsko-Biała, Gant Wrocław, Polonia Plus GSM Warszawa, Budosan Zabrze, Poczowiec Poznań, Drakon Lublin, AZS Lublin, PTSz Płock i Gambit Świecie.

Jak widać w stawce na próżno szukać zespołów z naszego regionu. Nie oznacza to jednak, że nie zagrają nasi szachiści. W barwach Stilonu Gorzów na pierwszej szachownicy grać będzie głogowianin Tomasz Markowski. Klub z Bielska-Białej reprezentować będzie Marta Zielińska. Marta obecnie figuruje na pierwszym miejscu w krajowym rankingu i, jak twierdzi jej ojciec, jest w wybornej formie. Ostatnio zanotowała bardzo dobre występy w szachowej bundeslidze, gdzie jest zawodniczką Hamburga. W tej mocnej lidze głogowianka gra na pierwszej szachownicy. Do Głogowa przyjedzie również dwóch najlepszych polskich szachistów, czyli obecny mistrz kraju Robert Kępiński i wice-mistrz Michał Krasenkow. Pierwszy grać będzie dla Drakona Lublin, a drugi dla Polonii Warszawa. Warszawiacy będą w Głogowie bronić tytułu mistrzowskiego. W tym roku ponownie wyda się faworytem turnieju.

Turniej zostanie rozegrany systemem każdy z każdym, czyli w tym przypadku dziewięciorundowym. Poszczególne mecze składać się będzie z sześciu partii. Na pięciu szachownicach pojedynki toczyć będą mężczyźni, a na jednej kobiety.

- Budżet sekcji szachowej Chrobrego to 15 tys. zł. Świadczyć to może o tym, że w Głogowie nie ma klimatu do szachów. My jednak postaramy się udowodnić, że można zrobić tu imprezę na wysokim poziomie zarówno sportowym, jak i organizacyjnym - mówi Andrzej Zieliński.

Paweł Jantura

Demon szybkości

Ireneusz Kowalski, 21-letni rozgrywający młodzieżowej reprezentacji Polski, piłkarz Zagłębia Lubin, jest jednym z najbardziej utalentowanych zawodników młodego pokolenia. Trener Andrzej Zamiński odkrył go jesienią 1995 r., na potrzeby reprezentacji do lat 15.

W Zagłębiu Lubin Kowalski pojawił się w lipcu 1999 roku. Zagłębie przebywało akurat na zgrupowaniu w Świeradowie Zdroju. Piłkarze trenowali, a działacze w głębokiej konspiracji finalizowali „transport” Irka. - Byłem wówczas na zakręcie. W Śląsku Wrocław byłem skłócony z trenerem Wojciechem Łazarkiem. Zresztą nie tylko ja. „Baryła” miał swoje spojrzenie na konstruowanie zespołu. Lubił klakierów, także w zespole. Ja byłem z innej gliny ulepiony i nigdy nie zamierzałem się mu podlizywać.

Kowalski przed rokiem był jedynie wypożyczony do miedziowej jedenastki. Podobno kulejące wówczas finansowo Zagłębie nie było w stanie sfinalizować nawet wypożyczenia, więc pieniądze (35 tys. zł) wyłożył lubiński biznesmen.

Kowalski zjawił się w zespole i „wgrzyzł” z niego Henryka Cackowskiego, który trafił do Lubina niemal w trybie awaryjnym, w połowie rundy wiosennej 1999 roku. Zebrał niezłe recenzje, a w meczu w Katowicach strzelił efektywnego gola, ale nie podjął rywalizacji z Irkiem.

Latem ubiegłego roku losy Kowalskiego stanęły pod znakiem zapytania. W Zagłębiu zagrał w meczu o Puchar Intertoto z wicemistrzem Azerbejdżanu, a potem musiał powrócić do Śląska. Zagłębie od razu zaoferowało transfer definitywny, ale działacze z Wrocławia odrzucili ofertę.

Władysław Łach, nowy trener Śląska, zaczął budować nowy zespół, a w jego wizji nie było miejsca dla Kowalskiego.

Prezes Kardela wykazał się mocnymi nerwami i sprytem pokerzysty. Wyczekał aż Śląsk, potrzebujący gotówki zakup na Sławomira Nazaruka, zmienił i zaczął szukać nowych źródeł zdobycia brakujących 1,5 mln zł. Na tyle wyceniono Kowalskiego. Kardela w pewnym momencie zakomunikował działaczom z Wrocławia, że transfer Kowalskiego już go nie interesuje.

Błęd widoczny na kilometr, ale „kupiony w ciemno”. I jak w sensacyjnym filmie, Śląsk obniżył cenę. Skończyło się na 610 tys. zł. To drugi pod względem wydanych pieniędzy transfer w historii klubu. Droższym piłkarzem jest tylko Arkadiusz Klimek, którego kupiono za 900 tys. zł.

(jak)

Łuczniczcy w Poznaniu i St. Petersburgu

Barbara Węgrzynowska i Jacek Proć ze Strzelca Legnica wrócili ze St. Petersburga. W trzeciej rundzie Pucharu Europy Węgrzynowska zajęła ostatecznie 30. miejsce, a Proć 29. Jacek wypadł najlepiej z polskich łuczniczek.

Łuczniczcy narybek rywalizowali na olimpiadzie młodzieży w Poznaniu. Daniel Horbaczewski ze Strzelca zajął 17. miejsce, a jego klubowa koleżanka - Anna Tomkiewicz - 18. Najlepiej z naszych zawodniczek wypadł Łukasz Stolarczyk z Unii Pielgrzymka. Inni zawodnicy Unii uplasowali się w trzeciej dziesiątce. Adela Niklewicz była 23., Agata Pisarska 25., a Jarosław Skowroński 27. Zajął on w końcowej klasyfikacji 4. miejsce. Nasi zawodnicy startowali również w turnieju drużynowym, reprezentując Dolny Śląsk. Chłopcy zajęli 5. miejsce, a dziewczyny 6.

(pi)

„O Wstęgę Czarnej Wody”

W Regionalnych Zawodach w Skokach przez Przeszkody „O Wstęgę Czarnej Wody” w Piotrowicach wystartowało 63 zawodników na 93 koniach z klubów Dolnego Śląska i województwa opolskiego.

W konkursie klasy LL nie wyłoniono zwycięzców, w klasach „pony” w obu konkursach zwyciężyła zawodniczka Jeździeckiego Klubu Sportowego z Jarosławki - Aleksandra Apanasewicz na koniu Nirvana Ewita.

Konkurs klasy P z natychmiastową rozgrywką o Puchar Wójta Gminy Chojnów wygrał Krzysztof Bortko na Okserze z JKS Gidran Jarosławka, drugie i trzecie miejsce zajął zawodnik w barwach organizatorów imprezy

- Janusz Kędziński na Absoluencie i Duńczyku - półkrwi fiordingu.

Prestiżowy konkurs klasy N „O Wstęgę Czarnej Wody” wygrała Beata Szuber na Dunaju z KJ Bachmat, drugie miejsce znowu zajął Janusz Kędziński na Duńczyku. W obfitującym w najcenniejsze nagrody Memoriale Ryszarda Burackiego w klasie C zwyciężył Tomasz Klein na Luca W z KJ Turbud.

Grand Prix Dolnego Śląska dla małych koni przypadło w udziale Ani Parzydło na drobnej i z temperamentem skaczącej przez przeszkody Palmirze, obie z KJ Oser. Ola Apanasewicz tym razem była druga.

(eg)



Zdjęcia RAFAŁ WYCISZKIEWICZ

Aleksandra Apanasewicz była jedną z najlepszych zawodniczek zawodów.

Kolarski weekend

Podczas weekendu w naszym regionie odbędą się dwie kolarskie imprezy.

W Głogowie rozegrana zostanie czwarta seria Pucharu Polski w kolarstwie szosowym. W programie zawodów znalazła się jazda indywidualna na czas oraz wyścig ze startu wspólnego. Czasówka rozegrana zostanie w sobotę, kolarze wystartują w Przedmościu o godz. 15. Wyścig dzień później. Start o godz. 10.30 na ulicy Budowlanych. Organizatorem imprezy jest TC Chrobry Głogów, Dolnośląski Związek Kolarski oraz Urząd Miasta w Głogowie.

W tych samych dniach Świerzawa gościć będzie najlepszych w kraju kolarzy kategorii masters. Przez dwa dni zawodnicy będą się ścigać w ośmiu kategoriach wiekowych. Trasa wyścigów przebiegać będzie przez Świerzawę, Lubiechowę, Sokolowiec i Sędzichowę. W sobotę pierwszy wyścig ruszy o godz. 15, a w niedzielę o godz. 11.

(pi)



Orzeł z Zagrodna zagra w klasie A.

Zdjęcia GRZEGORZ SPALA

Klasa B

B jak Bundesliga

Cóż, przyjdzie nam grać w Bundeslidze - tak skomentował jeden z piłkarzy spadek Victorii Rzeszotary do klasy B. Przez lata urosła legenda, że B klasa to liga łamaczy kości i panów z brzuskami. Tymczasem niewiele ma to wspólnego z prawdą, chociaż gra się tu naprawdę ostro. Miano Bundesligi zobowiązuje.

Legnicki OZPN prowadzi sześć grup B klasy. Awans do klasy A wywalczyło więc sześć drużyn, które zajęły pierwsze miejsca w swoich grupach. Rywalizacja w nich była zażarta, bo prawie każdy marzy, by wygrać się z najniższej ligi. Na pograniczu A i B klasy jak nigdzie sprawdza się stare, piłkarskie prawo mówiące, że

łatwiej się utrzymać niż spaść

W minionym sezonie emocji związanych z awansem było jednak nieco mniej. W kilku grupach ich zwycięzcy prowadzili w tabeli od początku.

Takim zespołem był Zryw Kotła, który pewnie wygrał rywalizację w grupie pierwszej, czyli głogowskiej. Na finiszu rozgrywek piłkarze z Kotli uzyskali trzypunktową przewagę nad drugim w tabeli Ostaszowem. Wcześniej jednak różnica punktowa była większa, co zespołowi z Kotli pozwoliło na spokojną końcówkę sezonu. Dwa lata temu drużyna grała jeszcze w okręgówce. Po spadku do A klasy od razu przyszedł spadek do B klasy. Teraz Zryw wraca w szeregi A-klasowców.

Zdecydowanie najlepszą drużyną grupy polkowickiej okazał się Kłos Moskorzyn. Jest to pierwszy w piętnastoletniej historii tego klubu awans do wyższej ligi. Budowa drużyny rozpoczęła się dwa lata temu. Funkcję prezesa objął Mirosław Gra-

licki, któremu nie przeszkadza to w graniu.

Nastąpiła wymiana kadry. Ci, którym się nie podobały nowe porządki, odeszli. W efekcie szanse na awans mieliśmy już rok temu. Naszym atutem jest ustabilizowany skład. Cieszy nas również to, że ze wszystkich grup najszybciej mogliśmy świętować awans. Mamy młody skład. Średnia wieku to 23 lata. Uważam, że byliśmy zdecydowanie najlepszą drużyną w grupie. Niesmakiem jest tylko wpadka z Łagoszowia 1:2 na własnym boisku. Jesienią wygraliśmy u nich 9:0 i chłopcy zlekceważyli rywala - mówi prezes Mirosław Garlicki.

Gwiazdą Kłosu jest Waldeemar Konieczny, który w 20 spotkaniach strzelił 22 bramki.

W grupie trzeciej (łubińsko-prochowickiej) w walce o awans liczyły się trzy zespoły: Polonia Krzeczyn, Krokus Kwiatkowice oraz Relaks Szklary Dolne. Na finiszu ligi Polonia wyprowadziła trzema punktami Krokusa. Do sukcesu w Krzeczynie podchodzi spokojnie. Zespół trenera Ryszarda Klingera to mieszanina rutyny z młodością. Jak mówią w Krzeczynie, najważniejszym celem klubu jest to, by grało w nim jak najwięcej miejscowej młodzieży. Działacze Polonii martwi jednak

kiepski stan płyty boiska

Jeszcze jesienią ma być ona remontowana. W końcu A klasa zobowiązuje.

Po dwóch latach przerwy do A klasy powraca Tomaszów Bolesławiecki. W grupie czwartej Tomaszów rywalizował o pierwsze miejsce z Iskrą Niedźwiedzice. Decydujący mecz rozegrano w kwietniu w Niedźwiedzicach. Tomaszów wygrał 3:2. Mecz ten wywołał sporo kontrowersji.

Działacze, piłkarze i kibice z Niedźwiedzic zarzucali łubińskiemu sędziemu, że skrzywdził ich zespół liczącymi błędnymi decyzjami.

- Nic podobnego. Zawsze przegrani tłumaczą się pozasportowymi okolicznościami - opowiada Jan Malinowski, sekretarz klubu z Tomaszowa. - My też możemy mieć żal do sędziów. Zostaliśmy ukarani walkowerem jesienią w meczu z Białą. Nasz

zawodnik popchnął sędziego

Zasłużył na czerwoną kartkę, ale żeby przerwać mecz to przesada - dodaje.

Zwycięzca czwartej grupy to zespół złożony z młodych, perspektywicznych piłkarzy mieszkających głównie w Tomaszowie. Szkielet drużyny to bramkarz Mirosław Hałka oraz Da-

riusz Horochowski, Czesław Kizyna, Krzysztof Kizyna, Krzysztof Słobodzian i Tomasz Mazurek. Trener Piotr Poloczek liczy na rozwój talentu szesnastoletniego Pawła Skóry. W Tomaszowie jest klimat dla piłki. Klubowi pomaga wójt Mirosław Haniżewski. Miejscowy stadion jest chlubą mieszkańców Tomaszowa. W ubiegłym roku zamontowano na trybunach 120 plastikowych krzesełek, a nieopodal stoją szatnie.

- Oczywiście cieszymy się z awansu. Najbardziej jednak nas cieszy perspektywa derbowych spotkań z Wartą Bolesławiecką. Oj, kości będą trzeszczały - zapowiada Jan Malinowski.

Nowicjuszem w A klasie nie będzie również Orzeł Zagrodno, który wygrał złotoryjską grupę B klasy. Zespół wrócił do tej klasy rozgrywkowej po dwóch la-

tach przerwy. W swojej grupie miał właściwie tylko jednego rywala - Gryf Olimpie Krotoszyce. W końcowej tabeli drużyny te jednak dzieliła różnica 10 punktów.

- Awans wywalczyliśmy za słuszenie. Wystarczy dodać, że wiosną nie straciliśmy u siebie ani jednej bramki. Po awansie postanowiliśmy w jeszcze większym stopniu postawić na młodzież. Odeszło pięciu zawodników. Teraz mamy niską średnią wieku. Tylko ja trochę ją zawyżam - śmieje się grający prezes Dariusz Kunecki.

Do grupy obiecujących zawodników należy na pewno Krzysztof Kaliciak, który ma za sobą siedem spotkań w reprezentacji kraju do lat 15. Najlepszym strzelcem drużyny był Tomasz Gajewski. Działacze liczą też na Piotra Korczaka, Mariusza Mikię i Damiana Grzeszczyka.

Prezes Dariusz Kunecki

jest ostrożnym optymistą

i twierdzi, że zespół stać na spokojne granie w bezpiecznych rejonach tabeli.

Najbardziej zacięta walka o awans była w grupie szóstej. Do ostatniej kolejki liczyły się cztery drużyny: Park Targoszyń, Polbo-Grom Udanin, Orzeł Mikołajowice oraz Jarosław. Najdłuższym liderem był zespół z Mikołajowic. Awans jednak przypadł ekipie z Targoszyna.

- W zasadzie nie mieliśmy w tym sezonie planów na awans. Wiązało się to z sytuacją finansową klubu. W trakcie rozgrywek pojawiła się realna szansa. Zawodnicy postanowili jednak pokazać, na co ich stać. Finisz ligi należał zdecydowanie do nas. Graliśmy już co prawda w A klasie, ale i tak będziemy beniaminkiem. Dlatego naszym celem jest utrzymanie się - mówi prezes Jerzy Delanowski.

W zespole grają głównie piłkarze miejscowi. Jego mocną stroną jest atak. Składa się on z Daniela Dominiczaka (23 bramki w ubiegłym sezonie) i Krzysztofa Janika. Do młodego pokolenia należą również Michał Stachurski i Tomasz Delanowski. Spokój w grę najlepszego zespołu szóstej grupy B klasy wprowadza 34-letni Jan Sobieraj, najstarszy piłkarz drużyny.

Paweł Jantura



Mecz Ruch Pogwizdów - Orzeł Mikołajowice.

pod patronatem „Konkretów”

Błotne zmagania

W sobotę i niedzielę w Nowym Kościele zmierzą się najlepsi w kraju motocrossowcy. Organizatorem Indywidualnych Mistrzostw Polski i Pucharu Polskiego Związku Motorowego jest Sport Motor Klub „Krzeniów”. Łącznie zawodnicy ścigać się będą w dziesięciu kategoriach określonych przez wiek i pojemność silnika.

- Trasa przebiega Pogórzem Kaczawskim i jest trudna. Jedna pętla liczy 100 kilometrów. Będzie kilka miejsc, w których błota na pewno nie zabraknie. Pomogły nam dodatkowo ostatnie deszcze. Z pewnością będzie to atrakcyjna impreza dla widzów – mówi Bartłomiej Bembenik, który jest faworytem gospodarzy.

Start pierwszej kategorii zaplanowany jest w sobotę o godz. 9. W niedzielę zawody rozpoczną się o godz. 8.30. Zakończenie mistrzostw w niedzielę około godz. 15.

(pj)

pod patronatem „Konkretów”

O Puchar Lata

Przez dwa dni (4-5 sierpnia) w Krotoszycach na stadionie Gryfu rozgrywany będzie turniej piłki nożnej o Puchar Lata – Krotoszyce 2001. W zawodach mogą brać udział drużyny niezrzeszone. Udział potwierdziły ekipy z Krotoszyca, Wilczyc, Janowic, Winicy, Ernestynowa i Miłkowic. Turniej rozgrywany będzie w dwóch kategoriach – seniorów i juniorów. W każdej drużynie wystąpić może maksymalnie pięciu zawodników grających w rozgrywkach OZPN. W sobotę mecze rozpoczną się o godz. 10, a w niedzielę o godz. 11. Zwycięzca dostanie puchar ufundowany przez naszą redakcję.

(pj)

www.konkrety.legnica.pl

Liczą się tylko
KONKRETY

e-mail: redakcja@konkrety.legnica.pl

Zatrudnimy

**osoby z orzeczeniem
o niepełnosprawności posiadające
uprawnienia do prowadzenia
pojazdów osobowych**

Warunki zatrudnienia:

- praca na terenie:
Legnicy, Lubina i Głogowa.

*Oferty pisemne prosimy
przesyłać pod adresem:*

59-300 Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 182.

Szczegółowe informacje można uzyskać

w dziale kadr pod numerem telefonu

(076) 847-19-95

wew. 227, 229 lub 230

CUPRUM - BANK S.A w Lubinie Oddział w Legnicy

**posiada do wynajęcia pomieszczenia
przy ul. Złotoryjskiej 16/18 w Legnicy**

o powierzchni 60 m kw., 3 pok. z przeznaczeniem na cele biurowe

**Dodatkowe informacje można uzyskać
pod numerem telefonu 86-216-35 wew. 116**

PRACA

Zatrudnimy kierownika spedycji

Wymagania:

- bardzo dobra znajomość języka niemieckiego
- wykształcenie min. średnie
- wiek 30-40 lat
- mile widziana znajomość branży

Zatrudnimy dyspozytora

Wymagania:

- bardzo dobra znajomość języka niemieckiego
- wiek do 35 lat
- dyspozycyjność.

**Oferty proszę kierować:
„LSG” Legnica Sp. z o.o.
ul. Jaworzyńska 261**

**Zatrudnimy
kandydatów
na
unit
menagerów**

**do biura w Legnicy
z terenu Legnicy,
Lubina, Bolesławca**

**Zapewniamy pakiet
startowy
tel.**

0602-178-400

Sprawdzona forma reklamy na świecie
już w Legnicy, Wałbrzychu, Jeleniej Górze
(wkrótce w Bolesławcu).

Pierwsze profesjonalne gabloty reklamowe
wewnątrz autobusów MZK ww. miast.

Tania i skuteczna reklama.

**Za 1,66 zł dziennie, tylko w jednym autobusie
twoją ofertę zobaczy ponad 1000 osób!**

Oficjalna umowa z MZK, tel. 0604-429-249



PROMOCJA TYLKO DO 20 LIPCA

KUPUJ NAJTANIEJ !!!



zestaw kwotowy - składka połowkowa
23.000 - 163 zł/mies.
33.000 - 234 zł/mies.
43.000 - 305 zł/mies.
55.000 - 390 zł/mies.
70.000 - 496 zł/mies.

Planujesz zakup nowego lub używanego
samochodu? Nie masz jednak gotówki
ani zdolności kredytowej? Wybierz

AUTO dla CIEBIE

Kupujesz lub budujesz dom, mieszkanie,
remontujesz posiadaną nieruchomość,
skorzystaj z najnowszej propozycji:

DOM dla CIEBIE

zestaw kwotowy - składka
70.000 - 489 zł/mies.
100.000 - 699 zł/mies.
150.000 - 1049 zł/mies.
200.000 - 1399 zł/mies.
250.000 - 1749 zł/mies.



DO 20 LIPCA W NASZYCH CENTRACH SPRZEDAŻY CZEKAJĄ:

- najdogodniejszy w Polsce system spłaty
- propozycja optymalnie dopasowana do Twoich potrzeb
- błyskawiczna procedura zawarcia umowy, bez zaświadczeń o zarobkach
- kupno nieruchomości bez konieczności zastawu hipotecznego

LUBIN : market "real", tel. 846-88-80

WROCŁAW : C.H. "Domar", tel. 781-03-51

**AUTO i DOM
dla
CIEBIE**

Spółdzielnia Mieszkaniowa Właścicieli „PROMYK”
w Grębolicach, ul. Wspólna

ogłasza przetarg ofertowy

**na wykonanie
zbiorczej instalacji antenowej
na osiedlu mieszkaniowym w Grębolicach**

Zadanie dotyczy wykonania montażu zbiorczych anten RTV oraz
rozprowadzenia instalacji do mieszkań w pięciu szesnastorodzinnych
blokach.

Termin zakończenia prac 31.10.2001 r.

Oferta powinna zawierać cenę oraz liczbę dostępnych programów TV.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać do 11.09.2001 r.
w siedzibie spółdzielni w Grębolicach, ul. Wspólna 8/2,
w godz. 17 - 20.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 1000 PLN w kasie spółdzielni w godz. 17 - 20.

Otwarcie ofert nastąpi 11.09.2001 r. o godz. 20.30.

Dodatkowe informacje można uzyskać po nr. tel. 608 40 46 19
lub 76 8315 716.



od 3 do 5 sierpnia

ŚWIEŻY WEEKEND



1,59 zł

TWARÓG PÓŁTŁUSTY
ŁÓBŻENICA
200 g



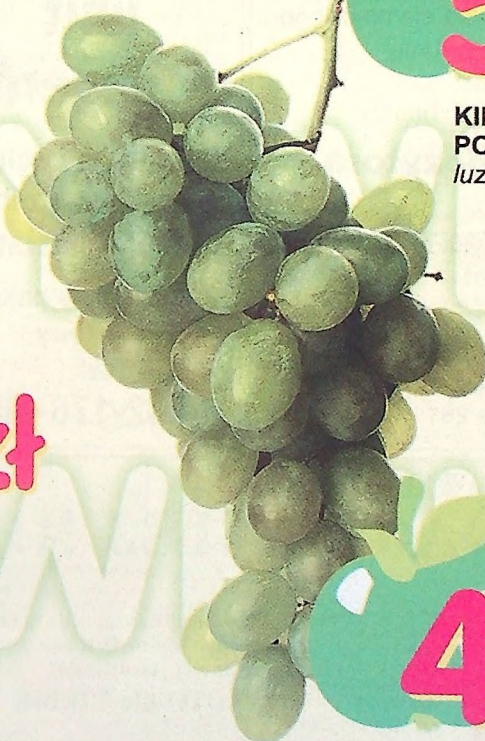
5,99 zł

KIEŁBASA OGNISKOWA
POLESIE
luz, 1 kg



0,69 zł

LODY KAKTUS
SCHOLLER
45 ml



4,29 zł

WINOGRONA
luz, 1 kg



3,45 zł

NEKTARYNKI
kubek, 1 kg



INTERMARCHÉ

LEGNICA, ul. Wrocławska 155

Muszkietierowie

Nieruchomości

- Pilnie sprzedam lub wydzierżawię magazyn wysokiego składowania w Bolesławcu i okolicy, (075) 732-25-27, 732-34-20, 0603-922-609
- PROJEKTY DOMÓW, 849-36-67
- Działki rolno-rekreacyjne nad zbiornikiem Stup koło Jawora z dostępem do linii brzegowej, Jawor, 0603-224-030
- Sprzedam działkę budowlaną, około 20 arów, Jaroszkówka, tel. 817-88-84
- Sprzedam osobną połowę domu, własnościową, bezczynszową, strych, ogródek, pow. mieszkalna 83 m kw., cena 90 tys., do uzgodnienia, tel. 0601-76-75-78, 844-43-09 po 20
- Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną, 12 arów, Wądrożyn Wielki, tel. 88-74-359
- Do wynajęcia obiekt magazynowo-przemysłowy w Legnicy, (076) 856-02-23
- Sprzedam działki budowlane w Spalonej, tel. 8575-175, 0604-340-170
- Sprzedam działkę w Spalonej, 13,3 ara, cena 20.500, tel. 0601-76-66-65
- Sprzedam dom wolno stojący w Legnicy, tel. 0504-926-212
- Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, 516 m kw., Legnickie Pole, 10 tys., 858-25-11
- Sprzedam dom na wsi do remontu, tel. 870-11-95
- Dom wolno stojący, 600 m kw., 70 arów działki w Krotoszycach, sprzedam, tel. 854-62-72
- Sprzedam dom i mieszkanie, (076) 856-13-57
- Sprzedam grunty orne 70 ha, 5.700 za 1 ha, gm. Wądroże Wielkie, tel. 88-74-356
- ŻALUZJE PIONOWE, ROLOSZY, MARKIZY, 85-444-22
- ŻALUZJE, ROLOSZY, 870-39-17
- ROLETY, FOLIE ANTYWŁAMANIOWE, 870-53-48
- VIDEOFILMOWANIE, Studio O'KEY, suknie ślubne, szycie, wypożyczanie, zaproszenia, dodatki ślubne, dekoracje aut, sal, kościołów, Lubin, Łokietka 7, 844-38-38, www.studio.okey.pl
- VIDEOFILMOWANIE, 844-43-96
- ROLETY MATERIAŁOWE, ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME - PRODUKCJA, MONTAŻ, tel. 862-20-78, 85-50-450, Legnica, ul. Chojnowska 81
- KOPARKO-LADOWARKA, tel. 0602-30-60-30
- ROLETY, ŻALUZJE, ROLETY TEKSTYLNE, 854-62-72
- ŻALUZJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, ROLOSZY, 870-23-04
- ŻALUZJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, ROLETY MATERIAŁOWE, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, 870-33-52
- VIDEOFILMOWANIE, 85-47-391
- ŻALUZJE, ROLOSZY, ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE, PRODUKCJA - MONTAŻ, tel. 854-19-76, 0603-277-560, „DEKOREM”, Legnica, ul. Nikłowa 2
- OKNA, DRZWI PCV, WYRÓB I MONTAŻ, ŻALUZJE POZIOME, PIONOWE, ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE ORAZ ROLOSZY, NAJTAJNIEJ U PRODUCENTA! Lubin, ul. Legnicka 41, tel. 749-70-80
- CYKLINOWANIE, Lubin, (076) 846-65-13
- VIDEOFILMOWANIE, 0600-416-379
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH, NAPRAWA, ROLETY MATERIAŁOWE, 855-26-42, 0601-83-58-07
- ŻALUZJE, ROLETY, ROLOSZY. Fachowość, dwuletnia gwarancja. Dojazd, doradztwo, wycena gratis. Firma Remic (Lubin), tel./faks 844-17-26, 0609-314-636
- VIDEOFILMOWANIE, 870-21-83

Usługi

- BUDOWA, REMONTY, DOCIEPLANIANIE BUDYNKÓW (płytki, regipsy, montaż okien, drzwi, usługi malarskie) rachunki VAT, 870-50-35
- Transport, przeprowadzki, tanio, tel. 0604-806-053
- Malce Robert, CYKLINOWANIE, tel. 862-40-27
- Malce Waldemar, HYDRAULIKA, c.o., glazura, tel. 852-47-27
- DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, 862-04-34
- SERWIS R-T-V, 854-50-80
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, PRODUKCJA, MONTAŻ, „RIMEX”, Legnica, ul. Raciborska 9, tel. 850-23-40, 0605-403-702
- SZKLARSTWO, RAMIARSTWO, tel. 854-68-78
- INSTALACJE: GAZ, WODA, C.O., DROGO, 85-22-565
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 8563-017, 0604-13-88-26
- STUDIO OPRAWY ŚLUBÓW „NELA” - videofilmowanie, fotoreportaż, dekoracja kościołów, aut, sal, 85-50-300, 0605-536-351
- CYKLINOWANIE 220 V, UKŁADANIE, 85-06-452, 0600-690-667
- ORKIESTRA, 850-63-08
- VIDEOFILMOWANIE (ALBUMY CD-R), 856-12-14
- KOMPUTEROPISANIE, SKANOWANIE, RYSUNKI, 856-12-14
- VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99
- Układanie glazury, tel. 854-30-32
- ORKIESTRA, 0606-899-324, 7222-822
- BUDOKOMPLEX, budowy, murarstwo, malowanie, regipsy, panele, glazura, gładzie, c.o., hydraulika oraz wszelkie remonty i ogólnobudowlane, VAT, 854-99-71, 0601-450-852, po 19 86-278-51
- CYKLINOWANIE, 850-21-72
- Żaluzje, rolety, produkcja, sprzedaż, montaż, Pomorska 68, tel. 854-57-24, 0601-42-42-65
- Agregatem tynki gipsowe, 0602-294-206
- TRANSPORT CIĘŻAROWY, PRZEPROWADZKI, 877-33-41, 0608-887-047
- NAPRAWA TELEWIZORÓW, tel. 866-31-72
- Elektroinstalatorstwo, tanio, tel. 0604-643-600
- SOLIDNIE, GLAZURA, PANELE, INSTALACJE, REMONTY, 86-202-03, 0601-157-413
- CYKLINOWANIE, TEL. 0601-672-180
- TAPETOWANIE, panele, glazura, regipsy, 0606-174-440
- CYKLINOWANIE, 0600-254-229, 86-261-15
- CYKLINOWANIE 220, 887-10-79
- Wykończenia wnętrz: tapetowanie, malowanie, panele, kasetony, regipsy, tel. 87-87-884, 0604-189-429
- USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE: domy jednorodzinne z wykończeniem, remonty kapitalne, docieplenia budynków, tel. 721-67-05, 0600-102-699
- „AMANDA” - WYPOŻYCZALNIA I KOMIS SUKIEŃ ŚLUBNYCH, MODNE FASONY, ATRAKCYJNE CENY, U NAS NAJSTANIEJ! Legnica, ul. Księżykowa 9/8, 854-72-12
- KOMPLEKSOWE REMONTY MIESZKAN, wymiana instalacji wodnej, glazura, tynki, gładzie, malowanie, panele, tel. 870-06-96, 870-62-06, 0607-405-765
- Do ślubu Jeepem Cabrio + videofilmowanie, tel. 0605-386-945
- RENOWACJA MEBLI ANTYCZNYCH, Legnica, ul. Andersa 30a, 86-290-70, 86-239-40
- KOMPUTEROPISANIE, 855-38-18
- KOMINY, WENTYLACJE, WKŁADY KOMINOWE, OCIEPLANIE, 86-294-41 DO 16; 85-75-105 PO 16; 0608-49-55-34
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERK, KARCHER, TANIO, tel. 86-64-280, 0606-48-11-28

- REMONTY BUDYNKÓW, MIESZKAN, WYKONCZENIA, INSTALACJE WODNO-KANALIZACYJNE, 0604-563-769
- TAPICERSTWO MEBLI, materiały, transport, naprawy w domu klienta, 8524-311, 86-61-214
- Sufity podwieszane z płyt gipsowych, szpachlowanie, panele, glazura, 722-38-28
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE, REGIPSY, PANELE, SUFITY PODWIESZANE, ELEKTRYCZNE, OCIEPLANIE BUDYNKÓW, FAKTURY VAT, 862-62-83, 0609-053-240
- GLAZURA, PANELE, SZPACHLOWANIE, SUFITY PODWIESZANE, 854-39-26
- PANELE, REMONTY, INSTALACJE WOD-KAN. 85-42-466
- REMONTY, HYDRAULIKA, 854-04-33
- Ogólnobudowlane, polbruk, hydraulika, 854-67-10
- DRZWI ANTYWŁAMANIOWE, KRATY, BRAMY, montaż zamków, bramy przesuwne, ogrodzenia, wiaty, garaże metalowe, 88-78-292, 0602-461-552

Sprzedaż

- TARCICA DĘBOWA, JESIONOWA, SEZONOWA, JAWOR, 0603-224-030
- Sprzedam na korzystnych warunkach przedpłatę na samochód z firmy DAEWOO MATIZ, tel. 854-34-06, kom. 0605-691-750
- Sprzedam działkę 0,25 ha przy wylocie do Kunic, 854-39-41
- Sprzedam: domki letniskowe na terenie Osir Rokitki oraz obiekt przemysłowy na terenie ZG „Lena” w Wilkowie, tel. 0606-26-55-84
- Wykrywacz metalu ramowy 2 m x 2 m, zasięg 5 metrów, tel. (025) 641-77-46 wieczorem
- Sprzedam dachówkę żłobkową-rozbiórkową, 7.000 sztuk, 370x155x12, tel. (076) 862-98-98
- Sprzedam: grys z granitu oraz nową zgrzewarkę do folii, szer. rękawa 600 mm, z osprzętem, cena 2.500 zł, tel. 0608-739-542

Lokale

- Sprzedam pomieszczenia mieszkalno-biurowe w centrum Bolesławca, (075) 734-22-28
- PILNIE, TANIO, SPRZEDAŻ, mieszkanie własnościowe w Szczepnicy, 30, 46, 62 m kw., (076) 878-32-97
- Sprzedam mieszkanie jednopokojowe, 42 m kw., IV p., Legnica, ul. Horyzontalna 15/15, cena do uzgodnienia, tel. 85-234-07 po godz. 18
- Kupię lokal handlowy 40-100 m kw., w ścisłym centrum handlowym Legnicy, Lubina, Głogowa, tel. 0601-785-202
- Wydzierżawię lub sprzedam lokal użytkowy w centrum Lubina, 39 m kw., ul. Armii Krajowej 20/2, 0601-76-75-78, (076) 844-16-22 wieczorem
- Do wynajęcia dwupokojowe, umebowane, Legnica, Rynek, 8773-883
- Sprzedam lub wynajmę lokal usługowo-mieszkalny, 103 m kw., Legnica, osobne wejście, bezpośredni dojazd, wszystkie media, cena 58 tys., tel. 0602-29-44-35
- Sprzedam dwupokojowe, 42 m kw., Legnica, tel. 0602-498-425
- Pokoje do wynajęcia w domku jednorodzinnym, tel. 86-260-50
- Sprzedam lokal handlowo-usługowy, pow. 60 m kw., Legnica, Gwiezdna, tel. 8525-464
- Sprzedam mieszkania własnościowe bezczynszowe do remontu, 1-, 2-, 3-pokojowe, Szczepnica, gm. Warta Bolesławiecka, nowe budownictwo, 300-380 zł/m kw., „dużo zieleni, dobra komunikacja, tel. 0503-87-27-55
- Mieszkanie lub lokal na I piętrze bądź parterze o pow. około 100 m kw., w ścisłym centrum Legnicy, KUPIĘ, tel. 0503-89-59-93

- Do sprzedania 3 mieszkania bezczynszowe, o pow. 56, 60, 61 m kw., w nowo wyremontowanej kamienicy w centrum Złotoryi, tel. 0602-48-23-87, 878-23-23
- Do wynajęcia dwupokojowe, 500 zł + opłaty, tel. 0601-79-97-78
- Wynajmę mieszkanie czteropokojowe, 155 m, ul. Kościuszki, parter oraz trzypokojowe, przy Sosnkowskiego w Legnicy, tel. 603-110-290, 72-18-614
- Sprzedam mieszkanie, 55,7 m kw., dwupokojowe, balkon, I p., blok czteropiętrowy, Piekary C, tel. 0602-27-38-27
- Sprzedam garaż, Piekary C, tel. 0602-27-38-27
- Sprzedam lub wydzierżawię kurnik w Lisowicach oraz mieszkanie przy ul. Chojnowskiej, bezczynszowe, pow. 57 m kw., tel. 72-19-876, 0605-691-756
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 80 m kw., tel. 856-55-27, 721-46-15
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, 46 m kw., I p., os. Piekary, cena 59.000, tel. 86-244-68
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, 51 m kw., os. Kopernika, Legnica, tel. 0603-53-67-36
- Sprzedam willowe, 66 m kw., parter, ogródek 310 m kw., Legnica, ul. Słoneczna, własność, księga wieczysta, 95 tys., tel. (071) 367-77-32
- Mieszkanie w centrum Lubina sprzedam, dwupokojowe, 37 m kw., tel. 0502-441-869
- Sprzedam mieszkanie bezczynszowe, 50 m kw., 2 pok., + komórka, 2 piwnice, Miłokajowice, 28 tys., tel. 858-25-11
- Pawilon do wynajęcia, 55 m kw., centrum (handel, biuro), tel. 0606-154-531
- Odstąpię sklep na os. Kopernika, tel. 854-29-88
- Sprzedam mieszkanie własnościowe dwupokojowe, 52,5 m kw., centrum Złotoryi, I p., c.o. gazowe, bezczynszowe, tel. (076) 87-83-158
- OKAZJA, sprzedam mieszkanie 82 m kw., trzypokojowe, może być z wyposażeniem, centrum Legnicy, tel. 0604-902-494
- Sprzedam mieszkanie, 50 m kw., dwupokojowe, tel. 72-16-471
- Do wynajęcia mieszkanie nieumeblowane, trzypokojowe (64 m kw.), Legnica, tel. 854-62-83
- Do wynajęcia pomieszczenia biurowe w Legnicy, tel. (076) 856-02-23 po 18
- Pokój do wynajęcia, 722-38-90
- Mieszkanie własnościowe bezczynszowe, Legnica, blisko centrum, wysoki parter, c.o. miejskie, 54 m kw. (2 pokoje), cena 58.000, tel. 854-93-48
- Do wynajęcia mieszkanie trzypokojowe, pow. 52,2 m kw., Legnica, Piekary, tel. 722-89-16
- Sprzedam dwupokojowe, 41 m kw., os. Kopernika, okna PCV, tel. 856-50-51
- Do wynajęcia mieszkanie, tel. 72-25-430
- Sprzedam mieszkanie w centrum Legnicy, 54 m kw., tel. 841-21-68, kom. 0601-76-34-93
- Mieszkanie do wynajęcia, dwupokojowe, umebowane, Legnica, tel. 862-77-29

Motoryzacyjne

- AUTA CAŁE LUB POWYPADKOWE KUPIĘ, 0602-178-161
- ZDECYDOWANIE POWYPADKOWE LUB CAŁE KUPIĘ, 0605-352-621
- Sprzedam auta dostawcze T4, Mercedes, osobowe TDI, tel. (076) 86-293-62, 0601-84-81-14
- Muzeum Miedzi sprzedaje samochód Nysę furgon, nr rej. LCA 6678 wg katalogu wartości rynkowej w cenie 2.250 zł. Informacje 86-249-49, 86-202-89, Legnica, ul. Partyzantów 3
- Sprzedam tanio toyotę corollę 1,3XL, 1992 r., tel. 72-16-944, 0602-46-15-54
- Chcesz być niezależny finansowo? Jesteś solidny, ambitny, wytrwały? Masz samochód? Zadzwoń - 0501-624-045

Praca

- Zatrudnimy od zaraz na stałe fizjoterapeutki do pracy w gabinecie lekarskim gotowe do wyjazdu z Legnicy. Oferujemy dobre warunki płacowe, samochód służbowy, tel. 0602-532-944
- ŚLUSARZ MECHANIK Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM, zdobytym podczas pracy w Polsce i za granicą: na maszynach szwalniczych, wtryskarkach, obrabiarkach itp. Dobra znajomość języków. Dyspozycyjność, tel. (0-1033-75) 734-58-99
- Dodatkowa praca, tel. 0603-438-170
- Hurtownia farmaceutyczna zatrudni magistra farmacji na kierownika w Kunicach koło Legnicy, tel. (076) 857-57-57
- PRACA DLA PRZEDSTAWICIELI, tel. 0502-32-07-92
- Jesteś dobry, nie dzwoń. Szukamy najlepszych, (076) 722-60-94
- Dyrektor Gimnazjum w Miłkowie zatrudni od 1.09.2001 nauczyciela matematyki z uprawnieniami informatyka i wychowania fizycznego, tel. (076) 8871-428
- Emerytka podejmie się opieki nad dzieckiem, 855-05-68
- Firma handlowa zatrudni absolwentów i bezrobotnych do działu sprzedaży. Wysokie zarobki, 854-30-27
- Zatrudnimy osoby komunikatywne, operatywne, mile widziane doświadczenie w sprzedaży powierzchni reklamowych, tel. 0606-598-963

Kupno

- PRACOWNIA RENOWACJI MEBLI ANTYCZNYCH KUPI: stare kredensy, komody, witryny, kanapy, fotele, krzesła, stoły, zegary. Legnica, Andersa 30a, 86-290-70, 86-239-40

Różne

- KOŁOBRZEG, TANIO LETNIE KWATERY, tel. (094) 352-84-53
- DZIWNÓW, wczasy blisko morza. Pokoje z łazienkami, tel. (091) 38-13-329
- KREDYT hipoteczny, gotówkowy, 852-58-05 w godz. 9-17
- Do wynajęcia miejsca w kempingach, Lgini, tel. 065-54-00-308
- Miejsca na Tuszyn, tel. 0604-806-053
- KREDYT z ubezpieczeniem na życie, 0601-57-15-09
- KREDYT z ubezpieczeniem na życie, 0603-139-422
- „SZENBERG” - kantor, lombard, skup-sprzedaż złota, Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. (076) 86-220-92
- USTKA: domki, pokoje, TANIO, (059) 814-66-50, 814-91-42
- Kredyty gotówkowe, biuro, Legnica, Skarbowa 1, tel. 722-53-22
- BIURO RACHUNKOWE, Legnica, (076) 854-44-54, 854-58-43
- KREDYTY GOTÓWKOWE w 15 minut, HIPOTECZNE od 7,8 %. Legnica, ul. Kartuska 33, tel. (076) 85-48-621, 0603-848-547, 0608-694-588, 0607-043-807
- ANTYKWARIAT KUPI: MEBLE, RÓŻNE ANTYKI, Legnica, Zamkowa 6, tel. 86-278-99
- KOSMETYKA TWARZY, DEPILACJA, MANICURE, TIPS, PDIURE, MASAŻE WYSZCZUPLAJĄCE, TEL. 0602-46-76-04, 85-49-376
- MATEMATYKA, 0601-95-63-90
- MATEMATYKA, EGZAMINY, POPRAWKI, 878-19-20
- 2,5-letnie Studium Techniki Dentystrycznej w Zielonej Górze ogłasza nabór, (068) 3202817
- Agent celny, spedytor, roczne Studium w Zielonej Górze ogłasza nabór, (068) 3254011
- MATEMATYKA, 8524-388
- Wakacyjne korepetycje z matematyki; szkoła średnia, matura, tel. 86-63-149 wieczorem

Nauka

Policealne Studium Farmacji

- okres nauki 4 semestry (20 miesięcy)
- dla absolwentów szkół średnich
- uzyskany zawód technik farmacji
- rozpoczęcie nauki 1.09.2001 r.
- szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej

Informacji udziela sekretariat
Legnickiego Zakładu
Doskonalenia Zawodowego
59-229 Legnica, ul. D. Chłapowskiego 13
tel. (076) 856-06-00
lub (076) 856-58-99

**OKNA PCV
ROLETY, PARAPETY
DRZWI ANTYWŁAMANIOWE**

Sprzedaż - montaż

Firma Instalacyjno-Montażowa
Wojciech Szląg
Legnica, ul. Struga 1A
tel./faks (076) 862-00-56
tel. kom. 0604-87-00-87

36935 g

Centrum
URODY

tel. (076) 85-23-870

„MARZENIE”
Legnica, ul. Najów, Marii Dannej 14/1

poleca:

- GABINET KOSMETYCZNY
- ZIEMIA WULKANICZNA
- FRYZJER
- SOLARIUM
- DIETA CAMBRIDGE
- WYSZCZUPLANIE (GUAM, AGIPTOS)
- LIFTING
- WRÓŻKA


**SALON KOSMETYCZNY
METAMORFOZA
EWELINY KOSTECKIEJ**

zaprasza na

WAKACYJNĄ PROMOCJĘ

Przez okres wakacji pełny zabieg

oczyszczania w cenie

TYLKO 30 zł

Zapewniamy profesjonalizm

i komfort

LEGNICA, UL. REYMONTA 18

tel. 86-240-43

10 - LECIE SPÓŁKI

DZIĘKUJEMY KONTRAHENTOM
ZA DOTYCHCZASOWĄ WSPÓŁPRACĘ
I ŻYCZYMY DALESZEGO
OWOCNEGO WSPÓŁDZIAŁANIA



Jama sp. z o.o. ul. Gliwicka 4 Legnica tel. 852-49-01, fax 852-44-10
e-mail: marketing@jama.pl www.jama.pl

mipa
Lacke & Farben
**LAKIERY SAMOCHODOWE
MATERIAŁY LAKIERNICZE - KOSMETYKI**

Lakiery akrylowe od 67,00 zł/L
Lakiery "Metalic" od 80,00 zł/L



hurt i detal

Legnica ul. B. Chrobrego 18
Tel/fax (076) 850-62-28 tel/kom. 0601-78-28-85
www.autolak.pl e-mail: biuro@autolak.pl

Zapraszamy 8,30 - 17,30 Sobota 9,00 - 14,30

**Ultradźwiękowe
odsysanie tkanki
tłuszczowej**
(modelowanie sylwetki)

dr n. med. Dorota Dobek

ul. Kiepur 44

58-506 Jelenia Góra

tel. (075) 764-54-28

tel./faks (075) 755-79-36

35140 g

**GABINETY NEUROLOGICZNE
I BADAŃ NACZYŃ
MÓZGOWYCH
ZEWNĄTRZ-
I WEWNĄTRZCZASZKOWYCH**

aparatem firmy DWL

Dr n. med. TADEUSZ KRUZEL

i lekarz neurolog

RAFAŁ KRUZEL

Legnica, ul. Złotoryjska 82/1

od poniedziałku do piątku od godz. 16

tel. 852-20-60, 0601-77-99-13

Rejestracja codziennie w godz. 8-18

32418 g

WBC RATY

Sp. z o.o.

**POŻYCZKA
GOTÓWKOWA**

Potrzebujesz gotówki?
Przyjdź do nas!!!

Legnica, ul. Witelona 6
tel. 866-07-32, 862-80-72
poniedziałek - piątek 9-17

37104 g

**PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE „ROMAN”**

59-700 Bolesławiec, ul. Brzozowa 1c

tel./faks (075) 734-59-19, 0602-105-228

http://www.roman.b-c.pl

SYSTEMY DRZWI
PRZESUWNYCHSYSTEMY
RUROWO-KULOWE
regaty sklepowe

DRZWI

GERDA
PORTA

BRAMY

KOWALSTWO
ARTYSTYCZNE

**PKO BANK POLSKI
SPÓŁKA AKCYJNA**

poszukuje absolwentów szkół wyższych
z wysokimi ocenami,
do pracy w bankowości,
na terenie
byłego województwa legnickiego.
Osoby zainteresowane prosimy
o złożenie pełnej dokumentacji
do I Oddziału PKO BP SA w Legnicy,
plac Klasztorny 1,
Wydział Zatrudnienia i Wynagradzania,
do 10.08.2001 r.



ZAKŁADY CERAMICZNE s.c.
Producent
Ceramiki Bolesławieckiej
200 tradycyjnych wzorów



Bolesławiec, ul. Gdańska 30
tel. 0-103375 732-20-62
faks 0-103375 732-69-56
www.boleslawiec-ceramika.com

SALONY MEBLOWE

„u Karskich”

ul. Górną 2, tel. 878-30-56

ul. Klasztorna 6, tel. 878-64-27

Złotoryja

**Letnia promocja
Forte!**


- przy zakupie mebli od 198 zł - biurko lub regał w prezencie!
- narożniki od 1085 zł
- komplety wypoczynkowe od 980 zł
- wersalki poniżej 400 zł
- meblóweczka z tapczaniem i 3-drzwiową szafą w cenie 720 zł
- kredensy, komody dębowe o 50 % taniej
- kuchnie typowe i na zamówienie

**Transport gratis!
Raty bez I wpłaty!**

**PORADNIA
DERMATOLOGICZNA
lekarz dermatolog
ANNA KUBACKA**

przyjmuje pacjentów w ramach umowy z Dolnośląską oraz Branszową Kasą Chorych

Poniedziałek, środa, piątek 8.30-14.30

wtorek, czwartek 11-17

Legnica, ul. Pomorska 62

tel. 855-33-73 wew. 34

0606-945-961

35042 g

Gabinet Stomatologiczny
lek. stomatolog
LEOPOLD REHAN

Legnica, ul. Grunwaldzka 7
nowocześnie wyposażony gabinet
oferuje pełen zakres świadczeń
stomatologicznych• poniedziałek, wtorek, czwartek,
piątek od 16 do 19• rejestracja telefoniczna
lub na miejscu

tel. 86-29-356, 0602-123-287

• umowa z Dolnośląską Regionalną
Kasą Chorych na 2001 rok.

35302 g

**Kantory walutowe
GANT**

- Legnica, Rynek 28, tel. (076) 856-56-83, 852-47-62
- Jawor, ul. Legnicka 3, tel. (076) 870-62-52
- Głogów, al. Wolności 14, tel. (076) 833-31-17
- Wrocław, ul. Olawska 5, tel. (071) 346-00-19, 346-0049
- Wrocław, dworzec PKP, tel. (071) 369-56-45
- Świdnica, ul. Kotłarska 13, tel. (074) 853-03-60, 853-9511
- Wałbrzych, ul. Gdańska 10, tel. (074) 842-2647, 842-49-28

**Oddział
„Konkretów”
Lubin
tel.
724-95-55**

UWAGA
czworonożni pacjenci
psy, koty i inne pupile
POMOŻEMY WAM W CIERPIENIU

Lecznica Zwierząt
ul. Wrocławska 168-174
(niedaleko technikum spożywczego)

tel. 85-66-222

NON STOP



36751 g

LEKARSKIE

SPECJALISTA DERMATOLOG JADWIGA FICER, poniedziałek, wtorek, środa, piątek, godz. 16, Najśw. Marii Panny 14, zabiegi, tel. 86-286-04

07472-K

WIZYTY domowe, specjalista chorób dziecięcych CZESŁAW GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673

07473-K

Pediatra JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe, 862-10-14, 0601-84-81-18

07475-K

HALINA ŚLIWIŃSKA, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentyńska 1, tel. 854-50-34, soczewki kontaktowe. **ROBERT ŚLIWIŃSKI**, lekarz okulista przyjmuje, Argentyńska 1, wtorek 16-17.30, tel. 856-20-58, soczewki kontaktowe kolorowe

07478-K

SPECJALISTA ALERGOLOG dr n. med. IWONA ANNA NOWAK, przyjmuje: w pierwszą sobotę miesiąca, Legnica, Grunwaldzka 7, rejestracja telefoniczna, 862-63-01

35002-G

Prywatny Gabinet Lekarski. GRAZYNA NADOLNA lek. chorób wewnętrznych. **BADANIA KIEROWCÓW, ŚWIADECTWA KWALIFIKACYJNE.** Legnica, Wojska Polskiego 4. Wtorki, czwartki 16.30-18.30, tel. 0502-51-60-77

36074-G

TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH, specjalista chirurg, specjalista chirurg dziecięcy, choroby chirurgiczne dzieci i dorosłych, oparzenia, nieoperacyjne leczenie hemoroidów. **LEGNICA, WOJSKA POLSKIEGO 1**, wtorki, czwartki 15-17, tel. 856-25-85, 0606-64-34-18

36353-G

CHIRURGIA PLASTYCZNA, dr n. med. PIOTR KNAST, „Pelmed”, Legnica, ul. Grunwaldzka 7, tel. 862-63-01, 0603-682-409

36467-G

Kardiochirurg dr n. med. MAREK PELCZAR, Legnica, Grunwaldzka 7, przyjmuje w pierwszą i третią sobotę miesiąca, rejestracja telefoniczna, 862-63-01

36560-G

DANUTA GAŁOWSKA, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje: środa 17-18, Legnica, al. Orła Białego 2. Badania kierowców. Wizyty domowe codziennie, tel. 856-10-63, 0606-108-562

36705-G

Specjalista chirurg ZBIGNIEW MALINOWSKI. Zabiegi, esepal. Legnica, Wojska Polskiego 1. Poniedziałki, czwartki 17-19, tel. 855-35-44, 0604-48-64-33

36756-G

DERMATOLOG-WENEROLOG JACEK MORALEWICZ, chirurgiczne leczenie łysienia przeszczep pojedynczych mieszków włosowych, usuwanie zmarszczek, odsysanie tłuszczu (niemieccy chirurdzy), leczenie chorób skóry, włosów, paznokci, nowoczesne leczenie trądziku. Legnica, Grunwaldzka 66, rejestracja telefoniczna 852-50-24, 0605-447-147

36787-G

PSYCHIATRA RENATA OSTROWSKA, wtorek 17-20, ul. Wrocławzka 183a/3, rej. 0602-183-046

36855-G

STANISŁAW CIEŚLICKI, specjalista chirurg. Zabiegi, obdukcje, esepal, wizyty domowe. Wtorki, środy, piątki 16-17.30, Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. 0602-119-886

36954-G

LECZNICA DLA ZWIERZĄT, Legnica, ul. Kościuszki 26, godz. 11-19; 852-28-21, wizyty domowe, całonocowe, 85-82-323

37004-G

BIOENERGOTERAPEUTA KRZYSZTOF BEKIER przyjmuje, 854-55-15, również wizyty domowe

37036-G

GABINET OKULISTYCZNY, specjalista chorób oczu STANISŁAW WRUBEL, Legnica, ul. Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 86-223-26

37083-G

STANISŁAW PIETRZYCKI, internista, specjalista reumatolog, Legnica, Wojska Polskiego 1, wtorki, czwartki 16-18, tel. 8524-999, 0603-940-577

37139-G

MARIAN SUMICKI, spec. chorób wewnętrznych, przyjmuje codziennie od 17 do 18. Wizyty domowe na telefon, Prochowice, ul. Legnicka 51b, tel. 85-84-611. Badania kierowców i kwalifikacyjne

37216-G

MAREK GORCZYŃSKI, specjalista chorób wewnętrznych; poniedziałki, środy, godz. 16.30-18, Legnica, ul. Kosmiczna 14. EKG, wizyty domowe, tel. 0603-391-066

37221-G

Zabiegi laserem chirurgicznym PRZEMYSŁAW GOCH, specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Najśw. Marii Panny 14, tel. 0603-600-246

37222-G

BEATA KONARSKA, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje codziennie, Legnica, Łagodna 11 (boczna Słonecznej), rejestracja telefoniczna, 854-87-97, 0602-241-864, także wizyty domowe

37236-G

Laryngolog, specjalista foniatra KRYSZYNA SZUFNAROWSKA, zaburzenia głosu, mowy, słuchu, rehabilitacja głosu, badania wideostroboskopowe krtani. Poniedziałki, środy, piątki od 17, Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. (076) 856-05-26, 0606-918-408

37257-G

Gdzie jest Twój gabinet?

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ ZYGFRED KANIAK

specjalista chirurg stomatolog od poniedziałku do piątku w godz. 8-13 i 16-18.30 (umowa z Dolnośl. Kasą Chorych) również prywatnie

Legnica, ul. Złotoryjska 82/2 852-46-65, 856-26-50, 0601-58-52-67

GABINET OKULISTYCZNY lekarz **TADEUSZ SOWA** specjalista chorób oczu

Legnica, ul. Chojnowska 112 (przychodnia) przyjmuje codziennie w godz. 8-13, 16-18 również BEZPŁATNIE na skierowania lekarzy POZ - umowa z Dolnośląską Kasą Chorych tel. grzecznościowy 850-23-70 30180-g

DIABETOLOG lek. IRENA SZYKOWNA

informuje o zmianie numeru telefonu do gabinetu.

Rejestracja - poniedziałek tel. 841-21-68

37269-g

LEKARZE STOMATOLOGII
Katarzyna i Jacek Sierschyński

GABINET STOMATOLOGICZNY
OFERUJE
pełny zakres usług stomatologicznych
zapraszamy
poniedziałek-czwartek w godz. 9-20
piątek w godz. 9-16
Legnica, ul. Zamkowa 13/17
tel. 866 06 25, tel. kom. 0604 252318

Dr nauk med.
SPECJALISTA DERMATOLOG
EWA IWAN-CHUCHLA

- krioterapia - usuwanie znamion, brodawek
- zamykanie naczynek (twarz, uda)
- leczenie chorób skóry, włosów, paznokci
- peeling kwasami owocowymi (trądzik)

od poniedziałku do piątku - godz. 16

SPECJALISTA
UROLOG-CHIRURG
MAREK CHUCHLA
poniedziałek, wtorek - godz. 18, USG
Legnica, ul. Rycerska 2, tel. 86-68-599

„CEDLAB” Sp. z o.o.
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Legnica, ul. T. Kościuszki 18/1, tel. (076) 86-219-84

Oferuje swoje usługi w nowo otwartych poradniach

- sportowo-lekarskiej
- rehabilitacji i wad postawy
- medycyny pracy
- promocji zdrowia
- laboratorium analityczne, również bez skierowań

Promocja w sierpniu
glukoza, cholesterol, hormony płciowe - **20 % rabatu**
testy reumatoidalne - **50 % rabatu**
ZAPRASZAMY!
od pon. do pt. 8-16, soboty 8-12

GABINET MASAŻU LECZNICZEGO
ARNOLD DOLECHYCH
Legnica, ul. Chojnowska 112
PIĘTRO, POKÓJ 126
tel. 0604-92-33-79
Masaż: bóle kręgosłupa, pourazowe, wspomaganie odchudzania, zwalczający cellulitis i rozstępy, sportowy, kosmetyczny.
Zabiegi w domu u pacjenta 36285-g

Dr n. med. Władysław Orzeł
specjalista chirurgii
specjalista chirurgii dziecięcej
choroby żołądka, dwunastnicy i jelita grubego

Przepływy naczyniowe w przebiegu miażdżycy aparatem typu DOPPLER.

Przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki 15.30 - 17
tel. 85-44-034
Legnica, ul. M. Kolbego 16

GABINET INTERNISTYCZNY
lekarz
BARBARA KOBIERZYCKA
specjalista chorób wewnętrznych

- USG jamy brzusznej
- badania kierowców
- choroby nerek

poniedziałek, środa, piątek 16.30-18
tel. 0601-74-62-04
tel. dom. 854-49-23
Legnica, ul. Piekarska 7, I p. 36493-g

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE
CZYNNIE CODZIENNIE
ORAZ W NIEDZIELE I ŚWIĘTA
W GODZ. 18-22
Przychodnia Huty Miedzi
Legnica, ul. Złotoryjska 194
Gabinet oferuje pełny zakres usług stomatologicznych.
tel. 851-29-57, 0604-594-803 36104-g

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Przychodnia Medycyny Pracy sp. z o.o.
ul. Dziennikarska 5a w Legnicy

wykonuje:

- badania profilaktyczne
- badania lekarskie kierowców
- badania do celów sanitarno-epidemiologicznych
- bezpłatne badania uczniów i studentów

Zapraszamy pn., śr. 7-17
pozostałe dni do godz. 15
tel. 86-249-90 35481-g

PRAKTYKA STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

Letnia Promocja

IMPLANTOLOGIA

ORTODONCJA

STOMATOLOGIA KOSMETYCZNA

BEZPŁATNE KONSULTACJE

ZŁOTORYJA UL. POCHYŁA 6 TEL. 076-878-27-70
BOGATYNIA UL. WARYŃSKIEGO 29 TEL. 075-773-33-39
WWW.STOMATOLOGIA.COM.PL

OPTYK
Dorota i Rufin Ziomek
Komputerowe badanie wzroku
w ramach kasy chorych
Rejestracja telefonicznie
(0-103375) 732-38-16

okulary sferyczne
- podstawowe w przeciągu godziny

Rynek 13/14
59-700 Bolesławiec, (0-103375) 732-38-16

Rabat dla firm
Miejska Przychodnia ZOZ
ul. Zwycięstwa,
gabinet 44, 59-700 Bolesławiec

Zarząd Miasta Legnicy

ogłasza

II przetarg ofertowy nieograniczony

dotyczący sprzedaży budynków wraz z oddaniem gruntu w użytkowanie wieczyste nieruchomości położonej w Legnicy przy ul. Jordana 2, w skład której wchodzi:

- działka nr 684 o pow. 1.0 12 m kw., obręb Stare Miasto, Księga Wieczysta Nr 43305, zabudowana;
- budynkiem stolarni o pow. użytkowej 1.424,8 m kw.
- budynkiem gospodarczym o pow. użytkowej 22,6 m kw.
- wiatą o pow. użytkowej 168 m kw., ogrodzeniem o długości 22 m, placem i drogą betonową o pow. 180 m kw.

W planie zagospodarowania przestrzennego i rewaloryzacji centrum miasta Legnicy ww. nieruchomości znajduje się w jednostce E 133-AUC, MU - teren mieszkalnictwa wielorodzinnego, usług, handlu, rzemiosła i kultury, administracji gospodarczej, magazynów, hurtowni i baz budowlanych.

Cena gruntu 170.000 zł

Łączna cena budynków 305.000 zł (VAT zw.)

Cena łączna nieruchomości wynosi 475.000 zł

Wysokość opłaty z tytułu wieczystego użytkowania gruntu wynosi 25 proc. zaproponowanej ceny, opłaty rocznej 3 proc. ceny. Po 2002 roku cena gruntu może być aktualizowana wskutek zmiany jego wartości. Aktualizacja może być dokonywana w okresach nie krótszych niż 1 rok. Termin wnoszenia opłat do 31.03 każdego roku.

Uwaga: Nieruchomość jest obciążona (umowa dzierżawy zawarta na czas nieokreślony).

Pisemna oferta winna zawierać:

- 1) imię, nazwisko i adres oferenta lub nazwę albo firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna,
- 2) datę sporządzenia oferty,
- 3) oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
- 4) oferowaną cenę i sposób jej zapłaty,
- 5) ewentualnie inne świadczenia na rzecz gminy i sposób ich realizacji,
- 6) ksero dowodu wpłaty wadium.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 50.000 zł nie później niż na trzy dni przed wyznaczonym terminem przetargu, tj. do 14.08.2001 r. do godz. 9 na konto:

Bank Polska Kasa Opieki S.A. o/Legnica Grupa PeKaO S.A. 12401473-06003557-3620-401112-001.

Pisemne oferty z dopiskiem „Jordana 2” zainteresowani winni składać w Urzędzie Miasta Legnicy, pokój 208, II p., najpóźniej na trzy dni przed wyznaczonym terminem przetargu, tj. do 14.08.2001 r. do godz. 9. Otwarcie przetargu odbędzie się 17.08.2001 r. o godz. 9 w siedzibie organizatora.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotu przetargu udziela Wydział Geodezji i Obrotu Nieruchomościami, tel. 86-220-21 wew. 300 i warunków przetargu Wydział Gospodarki i Promocji wew. 382. Wpłacone wadium przez wygrywającego przetarg zostaje zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Cena nieruchomości sprzedawanej w drodze przetargu podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy notarialnej (Ustawa o gospodarce nieruchomościami Dz. U. 2000 r., Nr 46, poz. 543). W przypadku odstąpienia od zawarcia umowy notarialnej ustalony nabywca nieruchomości traci prawo do przedmiotu przetargu i wpłaconego wadium. Organizatorowi przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

8323k

WODAN - LEGNICA

ul. Bydgoska 18, 59-220 Legnica
tel./faks (076) 86-295-47

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

CERESIT, TEKNOS, KABE, ATLAS, FAST,
PAROC, KNAUF, UZIN, METYLAN PATTEX

Hurt i detal

Niskie ceny,
duże upusty przy zakupach hurtowych

Mieszalnia farb i tynków wg Teknocol, NCS, RAL, KABE i innych

Zapraszamy od 8 do 16, w soboty od 8 do 13.

Doradztwo techniczne

8309k

Zespół Szkół Medycznych w Legnicy
ogłasza nabór

do dziennego Medycznego Studium Zawodowego

- | | |
|------------------------|-----------------------|
| w zawodach: | okres kształcenia |
| • pielęgniarka | 2,5 roku, pomaturalne |
| • położna | 2,5 roku, pomaturalne |
| • ratownik medyczny | 2 lata, policealne |
| • technik fizjoterapii | 2,5 roku, policealne |

Dokumenty można składać do 17 sierpnia 2001 r.

Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły, ul. Witelona 10, tel. 86-242-82.

37078g

**OKNA PCV
Brüggmann**

typowe i nietypowe
w jednej
cenie

Specjalność
- stare budownictwo

Zadzwoń, umów się
na konsultację,
a dowiesz się wszystkiego.

P.H.U. „DEM”, Legnica
tel. 0606-99-58-68, 841-53-09

DOBRA CENA!

37109g

**Biuro ogłoszeń
w Legnicy****856-51-29**

czynne
od 8 do 16

**Oddam tanio
w dzierżawę
pomieszczenia
magazynowe:**

850 m kw.
i 350 m kw. + 100 m kw.

Legnica, lotnisko, tel. 0604-643-600

37085g

**Kredyt hipoteczny
już od 7,6 % USD**

- kredyt na spłatę innego mniej korzystnego kredytu
- możliwość wyboru waluty USD, EURO, PLN
- możliwość zawieszenia spłaty kredytu
- kredyt gotówkowy bez żyrantów, lub z żyrantami

Codziennie od godz. 10 do 17, soboty 10-14

Legnica, ul. Reymonta 18
tel. 852-58-05

KOLBIS®
PRODUCENT POKRYĆ DACHOWYCH

PROMOCJA
22 zł/m² brutto
BLACHODACHÓWKI

NIE MUSISZ
BYĆ
BOGATY

KUPUJ
W
KOLBISIE
NA
RATY

LUKAS RATA

TRANSPORT GRATIS • OBMAR I KOSZTORYSOWANIE GRATIS
10 LAT PISEMNEJ GWARANCJI • APROBATY ITB, ATYSTY PZH

Legnica ul. Jaworzyńska 247

tel. (076) 722 98 98

tel. kom. 0 607 038 082

KUPON RABATOWY
7%



LEGNICA
ul. Wrocławska 104
tel./fax 854-07-07

GŁOGÓW
ul. Kamienna Droga 39a
tel./fax 834-02-79

PROMOCJA

Blachodachówka
21,30 zł/m kw.

**BLACHY DACHÓWKOWE
TRAPEZOWE
DACHÓWKA**

Transport
BEZPŁATNIE

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY FIRMY DEKARSKIE

Zamówienie na kompletny dach
wczasy 14-dniowe dla 2 osób - GRATIS!

kropka nad „i”

- Blachodachówka SZAFIR I PREMIUM
- Blachy trapezowe ocynkowane i powlekane T6-T135
- Blachy ocynkowane płaskie o grubości 0,5 do 2,5mm
- Panele ściennie (siding pionowy) • Kasetony ściennie
- Obróbki blacharskie i akcesoria

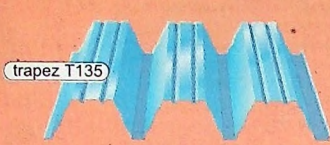
**BLACHY
PRUSZYŃSKI**



59-220 LEGNICA
ul. Grabskiego 30
tel./faks 854-33-03

ODDZIAŁ:
59-900 ZGORZELEC
ul. Francuska 41
tel. (075) 77-19-203

**ZAMÓWIENIE NA KOMPLETNY DACH
PREMIOWANE 14-DNIOWYMI
WCZASAMI DLA 2 OSÓB.**



PROMOCJA - BLACHA DACHÓWKOWA 21,10 brutto za 1 m kw.

PHU „AGMAR”

TECHNIKA

GRZEWCZA I SANITARNA

Hurtownia narzędzi i materiałów ściennych

USŁUGI INSTALATORSKIE

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

Zapraszamy instalatorów do współpracy

Bolesławiec, ul. Staszica 11 (baza GS-u)
tel. (075) 734-54-68, 0606-878-967

**Biuro
ogłoszeń
w Głogowie
tel.
835-39-14**

**Minuty gratis
lub nowy aparat**

dla abonentów:

Legnica, ul. Czarnieckiego 35 a
tel. (076) 854-40-31
faks (076) 856-38-88
infolinia 0 602 688 975



woja

PROMOCJA 1-31 SIERPNIA

899,- Wpłata: 0,00 6 rat po: 179,79 9 rat po: 122,76 12 rat po: 94,28 Chłodziarko-zamrażarka K 176 BAB • pojemność całkowita 170 l • zdolność zamrażania 3 kg/24 h • WxSxG - 110x50x58 cm	1399,- Wpłata: 0,00 9 rat po: 190,50 12 rat po: 146,31 24 raty po: 82,85 Chłodziarko-zamrażarka CZB 3416 • pojemność całkowita 283 l • automatyczne odszranianie • WxSxG - 187,5x60x60 cm	999,- Wpłata: 0,00 10 rat po: 99,90 Kuchnia gazowo-elektryczna G5 E 0.32 ZpD • elektryczne zapalacze gazu w pokrętle • drabinki do wkładów piekarnika • piekarnik elektryczny	1155,- Wpłata: 0,00 10 rat po: 115,50 Pralka PA 5.5 60 A 411 • wsad 5,5 kg, 600 obr./min. • bardzo szeroko otwierane drzwi • pompa samoczyszcząca
299,- Wpłata: 0,00 6 rat po: 60,74 9 rat po: 41,47 12 rat po: 31,85 Kuchnia z grillem AWM 517 390 • moc mikrofal 750 W, 5 poziomów mocy • funkcje: rozmrażanie, podgrzewanie	849,- Wpłata: 84,90 10 rat po: 84,90 Pralka PF2 400 • wirowanie 400 obr./min., poj. 4,5 kg • aut. dobór ilości wody do wielkości wsadu • pokrętki płynnej regulacji temperatury	699,- Wpłata: 0,00 6 rat po: 140,11 9 rat po: 95,67 12 rat po: 73,47 Telewizor DMQ 21 Q 4 T • ekran 21", 70 kanałów • telegazeta, złącze EuroAV • tuner TV kablowy	1999,- Wpłata: 0,00 12 rat po: 208,74 24 raty po: 118,20 36 rat po: 91,32 Telewizor ST 70-822/4 DOLBY • cenny kineskop 28", TXT, 2xEuroAV • stereo NICAM, Virtual Dolby Surround • 99 kanałów, hyperband, tryb hotelowy
269,- Wpłata: 0,00 6 rat po: 54,79 9 rat po: 37,41 12 rat po: 28,73 Zestaw satelitarny Strong STR 100 • tuner Strong, pilot, 100 kanałów • czasza 60 cm (80 cm za 288,-) • konwerter Full Band, stereo	699,- Wpłata: 0,00 6 rat po: 140,11 9 rat po: 95,67 12 rat po: 73,47 Telewizor 20 F 84 X • płaski, ciemny antyrefleksyjny ekran 20" • hyperband, AVL, menu w j. polskim, TXT • 100 programów, aut. kodowanie stacji	799,- Wpłata: 0,00 6 rat po: 159,95 9 rat po: 109,22 12 rat po: 83,88 Magnetowid VTH 6010 • 6 głowic, stereo NICAM • auto long play, VPS/PDC • odtwarzanie NTSC	549,- Wpłata: 0,00 6 rat po: 110,34 9 rat po: 75,34 12 rat po: 57,87 KONSOLA PLAY STATION

Szczegóły promocji u sprzedawców. Oferta handlowa ważna do wyczerpania zapasów. PPHU "MARS" zastrzega sobie prawo do zmiany cen oraz błędów edytorskich.

Zapraszamy do salonów:

Głogów • ul. Galileusza 18 (osiedle KOPERNIKA)

Góra • ul. Głogowska 42 c

Jawor • Rynek 20

Legnica • ul. Biskupia 3 (DH IDAR I piętro)

Legnica • ul. Marsa 30 (osiedle KOPERNIKA, Dolnośląska Giełda Budowlana)

Polkowice • ul. Głogowska 11-17

Strzegom • ul. Paderewskiego 26 (DH KŁOS I piętro)



MARS
www.mars.net.pl



PRODUCENT

blachodachówki

LEGNICA

Ul. Rataja 26,
tel. 076 862 37 31

AMA-BALEX

tel. 071/ 315 16 11

NOWA PRODUKCJA!

OCYNK

TRAPEZ BTD18-12,2 zł/m²

PRODUKT EKOLOGICZNY VAT 7%

DŁUGOŁĘKA k. WROCŁAWIA
ul. Wrocławska 42

ZAKŁAD NAPRAWY I DIAGNOSTYKI SAMOCHODÓW



„Renoma”

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Blacharstwo
Mechanika
Lakiernictwo


- Przeglądy rejestracyjne **WSZYSTKICH** TYPÓW POJAZDÓW
- Ustawianie geometrii zawieszenia nowoczesnym systemem firmy John Bean

59-500 ZŁOTORYJA, ul. Legnicka 31

☎ Biuro (076) 878-18-77, stacja 878-10-03

☎ Autosklep - Mieszalnia lakierów 878-10-06



rekomendowany przez ITS

KOMUNIKAT !!!

Firma finansowa świadcząca usługi w zakresie gromadzenia i redystrybucji środków finansowych pragnie pogratulować wszystkim swoim Klientom znakomitego wyboru. Pragniemy również dodać, że jest jeszcze możliwość skorzystania z preferencyjnych warunków do końca bieżącego miesiąca

Oferta proponowana przez naszą firmę umożliwi każdemu Klientowi otrzymanie środków na zakup mieszkania, domu, samochodu, itp. **KREDYT** w banku jest dla Ciebie nieosiągalny? My zapewnimy Klientom proste procedury zawarcia umowy.



Proponujemy stałe raty przez cały okres spłaty, maks. 115 miesięcy

Możliwość zawieszenia raty nawet do 6 miesięcy

Przykładowe zestawy środków finansowych:
10.000,- 25.000,- 50.000,- 75.000,- 100.000,-

ZAPRASZAMY do naszych biur regionalnych:

Legnica (0-76) 86-60-426
Jelenia Góra (0-75) 64-24-934
Bogatynia (0-75) 77-33-030

PRACA

Firma kurierska „STOLICA”

zatrudni:

**PRZEDSTAWICIELA
HANDLOWEGO**

Wymagania:

 - wykształcenie min. średnie,
doświadczenie w sprzedaży, własny
samochód, dyspozycyjność

 Oferty proszę kierować:
59-220 Legnica, ul. Gliwicka 6
372139

WIELKA WYPRZEDAŻ



SAXO*



BERLINGO*

PROMOCJA

AC+OC+NW

**4.600
upustu**

GRATIS

**ABS
AC+OC+NW**

* Liczba aut ograniczona. Sprecyzowane oferty w salonie

Impwar
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

 59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1 (przy al. Rzeczypospolitej)
salon - tel. (076) 85-42-286, serwis - 85-42-287, faks (076) 85-42-289
e-mail: impwar@bbk.pl

www.daewoo.pl

dla każdej branży


LUBLIN 3

 serwis
gwarancja
assistance
doświadczenie
bezpieczeństwo
ISO 9000

Autoryzowany Dealer Daewoo Motor Polska

LG POLMOZBYT Sp. z o.o.

Legnica, ul. Ścinawska 5

tel. (076) 866-02-37

tel. (076) 851-28-95

bezpłatna infolinia: 0800 137 017, 0800 137 018

PPHU „WĘDLINDROBEX”
Bolesławiec, ul. Góralska 48
tel./faks (075) 734-65-52
(090) 309-237

nieruchomości



Biuro Obrotu Nieruchomościami

licencjonowany pośrednik
59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, 835-06-61, ul. Świętego Mikołaja 2
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami
strona w Internecie: www.firmawf.pl; e-mail: info@firmawf.pl

POSIADEMY DO SPRZEDAŻY NAJTAŃSZE MIESZKANIA

W NOWO BUDOWANEJ KAMIENICY W LUBINIE PRZY UL. ODRÓDZENIA 13:

1-POKOJOWE - o pow. 32,20 m kw., 34,70 m kw.

2-POKOJOWE - o pow. 43,10 m kw., 45,50 m kw., 46 m kw.

LOKAL UŻYTKOWY o pow. 132,20 m kw. ORAZ GARAŻE, PŁATNE W RATACH

Koszt zakupu możesz odliczyć od podatku. Pomagamy w uzyskaniu najkorzystniejszego kredytu.

Domy

Lubin, ul. Szybowa - dom wolno stojący o pow. użytkowej 260 m kw., działka 528 m kw. + 348 m kw. - cena 430 tys. zł

Lubin - dom wolno stojący o pow. 110 m kw., działka o pow. 3 arów - cena 250 tys. zł

Sprzedaż mieszkań

Lubin, ul. Leśna, 2 pokoje, 50,40 m kw. - cena 65 tys. zł

Lubin, ul. Mickiewicza, 2 pokoje, 35 m kw. - cena 47 tys. zł

Lubin, ul. Wronia, 2 pokoje, 34 m kw. - cena 56 tys. zł

Lubin, ul. Sportowa, 3 pokoje, 60 m kw. - cena 90 tys. zł

Działki budowlane

Obora - działka budowlana o pow. 11 arów - cena 30 tys. zł

Szklary Górne - działka budowlana o pow. 9 arów - cena 1.500 zł/ár

Osiek - działki budowlane o pow. 10 arów, 20 arów

Inne

Lubin, os. Ustronie - budynek wolno stojący pod działalność gosp. o pow. 59 m kw. - cena 78 tys. zł

Lubin, ul. Wierzbowa - budynek wolno stojący o pow. 300 m kw., pod działalność gospodarczą, działka 5 arów - cena 250 tys. zł

Polkowice - lokal do wynajęcia na działalność gospodarczą o pow. 92 m kw., wys. 3,20 m

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek i wtorek w Radiu Plus o godz. 9.40

LICENCJA PAŃSTWOWA



Biuro Obrotu Nieruchomościami „WILLA”

licencjonowany pośrednik
Legnica, ul. T. KOŚCIUSZKI 13
tel. 85-12-248, tel./faks 86-28-922
czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 10-17
DZIAŁ NAJMU/WYNAJMU
czynny w godz. 13-17
www.legnica.net.pl/willa
www.nieruchomosci-willa.aldoopro.pl
e-mail: nieruchomosci-willa@aldoopro.pl

OFERTA SPECJALNA:

1. Do wynajęcia, os. Piekary, pawilon handlowy, pow. 40 m kw. + zaplecze socjalne, cena 800 zł + opłaty licenczyne

DO SPRZEDAŻY:

1. Os. Sienkiewicza, rozpoczęta budowa domu, wolno stojący, parterowy, 120 m kw., działka 6 arów, cena 60 tys. lub zamieni na mieszkanie 2-, 3-pokojowe

2. Os. Piekary, działka przemysłowo-budowlana, własnościowa, pow. 14 arów, 75 tys.

3. Tarninów, mieszkanie bezczynszowe, pow. 61 m kw., 2 pok., II p., 68 tys.

4. Os. Piekary, 2 pok., pow. 51 m kw., duży balkon, II p., w 4-piętrowym bloku - 62 tys.

DALSZE OFERTY W BIURZE

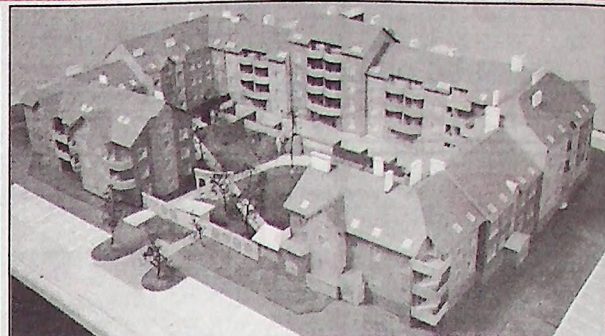
Duży wybór lokali i mieszkań do wynajęcia oraz

zamian mieszkań niewłasnościowych

Bezpłatne przyjmowanie ofert sprzedaży i wynajmu

NIE STOSUJEMY UMÓW NA WYŁĄCZNOŚĆ!!!

Pośrednictwo kredytowe - bezpłatnie!



„MODERNBUD” Legnica



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY

sprzedaje

nowo budowane mieszkania

* ul. Grota Roweckiego, os. Piekary w Legnicy

Zabudowa wielorodzinna z mieszkaniami: jednopokojowymi, trzy- i czteropokojowymi; lokalami usługowymi na parterze z miejscami parkingowymi pod budynkiem.

Termin zakończenia całej zabudowy

- luty 2002 r.

POMOC W UZYSKANIU KREDYTU

Buduj z nami!

Informacje: Przedsiębiorstwo Budowlane
MODERNBUD Sp. z o.o.

59-220 Legnica, ul. Piastowska 20a

tel. (076) 86-280-83, 86-280-82

w godz. 8-16

LOKATA GENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

rok założenia 1988
59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)
tel. (076) 854-44-41, faks 852-47-00
godz. przyjęć 9-17
mgr Zbigniew Wołyniec, właściciel agencji

SPRZEDAM MIESZKANIA:

1. M-1, 30 m kw., Legnica, cena 22 tys.

2. M-4, 54 m kw., os. Kopernika I, cena 65 tys.

3. M-4, 63 m kw., os. Piekary A, cena 80 tys.

4. M-4, 52 m kw., os. Kopernika I, cena 60 tys.

5. M-4, 55 m kw., os. Kopernika II, cena 60 tys.

DOMY:

1. Piętro w domu wolno stojącym z osobnym wejściem, pow. 150 m kw., 5 pokoi, kuchnia, po remoncie, Legnica, cena 120 tys.

2. Dom wolno stojący, 4 pokoje, poddasze mieszkalne, zabudowania gospodarcze, sad, okolice Chojnowa, cena 100 tys.

3. Dom wolno stojący, parterowy, pow. 70 m kw., 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC, działka 12,6 ara, Legnica, cena 200 tys.

4. Mieszkanie willowe, 3 pok., pow. 70 m kw., II p., po kapitalnym remoncie, Legnica, cena 120 tys.

WYNAJME:

1. Pokoje do wynajęcia na działalność gospodarczą

SPRZEDAM:

1. Działka budowlana, pow. 12,33 ara + projekt, Ziemięcino, cena 36 zł za 1 m kw.

KUPIE:

Mieszkanie, 2 pokoje, 45 - 55 m kw., I, II p. w IV-p. budynku, os. Kopernika II w Legnicy

Informacje o dalszych 300 ofertach w biurze agencji.

„CENTRUM” Legnica, ul. Libana 5 tel. 86-205-10, kom. 0604-957-981

NIERUCHOMOŚCI

* Okazja: M-5, ul. Najświętej Marii Panny w nowej kamienicy, dwupiętrowa (wylączność), 150 tys.

* M-2, Polkowice, 59 m kw., wysoki parter, 77 tys.

* M-2, Lubin, 52 m kw., IV p., w IV-p., balkon, 65 tys.

* Dom, os. Bielany, garaż, c.o. miejskie, 185 tys.

* 1/2 domu k. Chojnowa, 48 arów, 25 tys.

* Dom w Kunicach, 9 arów, c.o. - gaz, 290 tys.

* M-1, ul. Złotoryjska, 27 m kw., I p., balkon, 32 tys.

* M-1, ul. Senatorska, 34 m kw., do remontu, 19 tys.

* M-1, Piekary, 37 m kw., I p. w IV-p., balkon, 45 tys.

* M-2, os. Kopernika, 34 m kw., IV p. w IV-p., 39 tys.

* M-2, os. Kopernika, 34 m kw., VII p., balkon, 45 tys.

* M-2, os. Kopernika, 42 m kw., II p., 55 tys.

* M-2, nad Orlisem, 36 m kw., IX p., balkon, 44 tys.

* M-2, Piekary C, 56 m kw., III p. w IV-p., 60 tys.

* M-2, Tarninów, 75 m kw., I p., c.o. gazowe, 100 tys.

* M-2, Piekary B, 56 m kw., I p., balkon, 79 tys.

* M-3, Tarninów, 63 m kw., parter, 80 tys.

* M-3, Młynarska, 56 m kw., II p., komfortowe, 79 tys.

* M-3, os. Kopernika II, 65 m kw., parter w IV-p., 78 tys.

* M-3, Rynek, 49 m kw., I p., balkon, 72 tys.

* M-3, Kominka, 78 m kw., II p., c.o. gazowe, 90 tys.

* M-4, ul. Tatarska, 163 m kw., I p., balkon, bezczynszowe, kominek, 163 tys.

* M-4, os. Bielany, 94 m kw., II p., ogród, 100 tys.

* M-5, 150 m kw., III-piętrowe, os. Asnyka, c.o. gazowe, komfortowe, cena do uzgodnienia

* M-5, centrum, 143 m kw., II p., do remontu, 80 tys.

* Zamienię w Jaworze, 1/3 domu, na mieszkanie w Legnicy, Lubinie, również kwaterekowe

* Zamienię M-2, kwaterekowe, na duże mieszkanie, może być zadłużone, lub dopłacić

GOTOWE PROJEKTY DOMÓW - i.000 zł

Pozostałe oferty w biurze

Czynne pon.-pt. 10-17



Biuro Nieruchomości

59-400 Jawor, ul. Legnicka 12a

pon.-piąt. 9-16

tel./faks 870-33-28

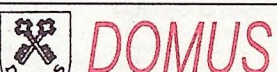
• członek DOSPON-u

• licencja państwowa 1124

Duży wybór nieruchomości

wiejskich i rekreacyjnych

www.nieruchomosci-jawor.com.pl



NIERUCHOMOŚCI

mgr inż. Ewa Głowska

- rzeczoznawca majątkowy

licencjonowany pośrednik

Legnica, RYNEK 38/4

w godz. 8.30-16.30

tel. 86-269-67, 86-202-10

PHU „ASGARD” Legnica, ul. Libana 5 (w podwórzu) tel. 86-297-23, 0501-718-502

MIESZKANIA:

- 4 pok., 150 m kw., parter, Tarninów, stylowe, komfortowe, kominek, oferta dla konesera, 168 tys.

- 4 pok., 140 m kw., parter, Tarninów, osobne wejście, działka 5 arów, garaż, doskonałe na biura, gabinety, cena 185 tys.

- 4 pok., 113 m kw., II p., okolice parku, c.o., nowe okna w części mieszkalna, 140 tys.

- 4 pok., 180 m kw., I p., działka 12 arów, garaż, na wsi, 66 tys.

- 4 pok., 130 m kw., willowe, dwupiętrowe, Piekary, 115 tys.

- 3 pok., 60 m kw., II p., śródmieście, po remoncie, balkon, garaż, 85 tys.

- 3 pok., 90 m kw., II p., centrum, c.o. gaz, 120 tys.

- 3 pok., 64 m kw., nowe okna, Piekary C, V p., 64 tys.

- 2 pok., 47 m kw., balkon, IVIV p., os. Kopernika, 60 tys.

- 2 pok., 51 m kw., Piekary A, III p./IV p., 57 tys.

- 2 pok., 55 m kw., okolice ul. Chojnowskiej, wyremontowane, II p., bezczynszowe, 73 tys.

- 2 pok., 36 m kw., balkon, centrum, nowe budownictwo, 46 tys.

- 1 pok., 29 m kw., balkon, ścisłe centrum, po remoncie, 45 tys.

DOMY:

- bliźniak, 110 m kw. - 200 tys., 75 m kw. - 130 tys., razem lub osobno, os. Bielany

- rozpoczęta budowa, działka 5 arów, okolice Legnicy, 50 tys.

GARAŻ - Tarninów, 12,5 tys.

ZAMIANA WROCŁAW, 1 pok., 32 m kw., lokatorskie, na Legnicę, 1-2 pok.

poniedziałek - piątek 10-17

Czynne pon.-pt. w godz. 10-17

Biuro Obrotu Nieruchomościami „B.O.N.T.” Legnica, ul. Piastowska 20, tel. 722-39-72

SPRZEDAM

2 pok., 40 m kw., blok IV p./I p., Tarninów, 58.000 zł

2 pok., 34 m kw., os. Kopernika, 49.000 zł

3 pok., 54 m kw., VII p., os. Kopernika, po kapitalnym remoncie, 62.000 zł

3 pok., 62 m kw., V p., os. Kopernika, 75.000 zł

3 pok., 53,9 m kw., os. Kopernika, parter, 65.000 zł

3 pok., 68 m kw., parter, os. Piekary, budynek IV p., 72.000 zł

3 pok., 64 m kw., os. Kopernika, parter, 75.000 zł

3 pok., 70 m kw., ok. ul. Poznańskiej, 60.000 zł

3 pok., 64 m kw., os. Piekary, I p., komfortowe, 92.000 zł

3 pok., 81 m kw., II p., po remoncie, 82.000 zł

3 pok., 80 m kw., parter, bezczynszowe, 88.000 zł

3 pok., 58,2 m kw., parter, os. Kopernika 56.000 zł

4 pok., 126 m kw., Tarninów, komfortowe, 135.000 zł

4 pok., III p., 93,66 m kw., 135.000 zł, dwupiętrowe + garaż; 2 łazienki, komfortowe

5 pok., 142 m kw., ul. Dąbrowskiej, 125.000 zł

5 pok., 175 m kw., bezczynszowe, Tarninów, 170 tys.

dom, okolice ul. Wrocławskiej, 180 m kw., 230.000 zł, do negocjacji

rozpoczęta budowa os. Sienkiewicza, 120.000 zł, dom wolno stojący, 102 m kw., stan surowy zadany

dom, 180 m kw., działka os. Biele Sady, 200.000 zł, w rozliczeniu może być mieszkanie 2-pok.

dom, okolice Legnicy, 200 m kw., wolno stojący, działka 30 arów, parterowy, 320 tys. zł

potłowa domu: I p. - osobne wejście, 180 m kw., 4 pok., 110 tys. zł lub zamienię na mieszkanie do 80.000 zł

KUPIE:

1 pok., I - III p., do 35.000 zł

2 pok., 30-40 m kw., okolice Tarninowa, do 40.000 zł

2 pok., 30-40 m kw., ok. centrum, os. Kopernika, do 45.000 zł

2 pok., do 50 m kw., do 55.000 zł, nowe budownictwo, ok. centrum, do II p.

3 pok., 60-80 m kw., Tarninów do 90.000 zł

2-3 pok., do 60.000 zł, budynek IV p., os. Piekary lub Kopernika

2 pok., do 50.000 zł, do III p., ok. centrum

2 pok., do 50 m kw., do 60.000 zł, blok IV p., os. Piekary, Tarninów

INNE OFERTY W BIURZE

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach 10-17

Biuro ogłoszeń w Lubinie tel. 84-44-185



Nieruchomości

Jacek Beńko

• licencjonowany pośrednik

• członek DOSPON-u

ul. Złotoryjska 87 (budynek NOT-u)

59-220 Legnica

tel./faks (076) 86-265-41

Czynne poniedziałek

- piątek od 8 do 16

ZAPRASZAMY

26339g

JAMA NASZ PARTNER Jama Leasing sp. z o.o.

LEASING & BIURO NIERUCHOMOŚCI

leasing ... środków trwałych

leasing ... nieruchomości

Jama Leasing Sp. z o.o.

ul. Gliwicka 4

Sponsorem nagród jest AGD-RTV AVANS, Legnica, al. Rzeczpospolitej 51/53

Gwiazdy mówią

BARAN (21.03-20.04)

Twoje plany zawodowe zaczynają się nieco komplikować. Rady obrotowego Wodnika na nic się zdadzą, więc zacznij myśleć samodzielnie. Ukochana osoba zasypie cię propozycjami wspólnego wyjazdu. Bądź wyrozumiały i daj się wreszcie ponieść wakacyjnej atmosferze. Uważaj na drodze.

BYK (21.04-20.05)

Dobry tydzień na zawieranie nowych znajomości i flirty. Osoby samotne powinny bacznie rozglądać się wokół siebie, zwłaszcza w miejscu pracy. Nieśmiały Strzelec jest tobą poważnie zainteresowany. Zaproś go w sobotę na długi spacer lub do kina. Sprawdź konto, być może pieniądze, na które czekasz, już są!

BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)

Nie zwlekaj dłużej z poważną rozmową. Nie będzie łatwa, ale przynajmniej będziesz miał to za sobą. Bliska osoba jest cierpliwa i na pewno wiele wybaczy. Przy najbliższej okazji zrewanżuj się choćby drobnym prezentem. Pod koniec tygodnia kilka dobrych wiadomości z daleka.

RAK (22.06-22.07)

Potrzeba zmian, którą odczuwasz, jest jak najbardziej uzasadniona. Krótki odpoczynek od męczących ludzi i spraw dobrze ci zrobi. W domu zwróć większą uwagę na starszą osobę. Ma jakiś problem i sama nie potrafi go rozwiązać. W połowie tygodnia da znać o sobie dobry przyjaciel. Nie wymawiaj się brakiem czasu i spotkaj się z nim.

LEW (23.07-22.08)

Lato przepelni cię optymizmem. Na drobne, codzienne problemy spojrzysz z dystansem, dzięki czemu rozwiążesz je szybko i skutecznie. We wtorek unikaj ryzyka w finansach. Jeśli jesteś samotny, masz dużą szansę na spotkanie wymarzonego partnera. Lwy będące w związkach odkryją na nowo zalety ukochanych osób.

PANNA (23.08-22.09)

Planety są dla ciebie najlaskawsze w sprawach sercowych i towarzyskich. Najciekawiej zapowiada się pod tym względem czwartek i piątek. W pracy nie będziesz miał zbyt wielkiego pola do popisu. To nie pora na zmiany ani popisowe numery. Jeśli zdecydujesz się na kilka dni wypoczynku, nie stracisz żadnych intratnych okazji.

WAGA (23.09-22.10)

Twoje plany zawodowe wejdą w fazę realizacji. Nie zepsuj więc wszystkiego na piątkowym spotkaniu. Trzymaj nerwy na wodzy, a na pytania odpowiadaj krótko i rzeczowo. Serce, dla odmiany, zrobiło sobie mały urlop i nie wykazuje najmniejszego zainteresowania płcią przeciwną. Nie martw się, już niedługo wszystko zmieni Panna.

SKORPION (23.10-22.11)

W towarzystwie pozwól sobie na improwizację. Twoje pomysły na dobrą zabawę zwalą z nóg nawet zatwardziałych ponuraków. Przy okazji zwróć na siebie uwagę osoby, do której od dawna wzdychasz. Jeśli będziesz taktowny i delikatny znajomość przemieni się w poważne uczucie. Najbliżej czekają na wiadomość od ciebie.

STRZELEC (23.11-21.12)

Jeśli nie jesteś na wakacjach, masz szansę na zrealizowanie swoich ambicji zawodowych. Szef ocenia twoje możliwości wysoko i ma wobec ciebie nowe plany. Staraj się tylko być bardziej koleżeńskim. Pochłonięty swoimi sprawami możesz sprawić zawód komuś, na kim ci zależy.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Twoje stosunki z najbliższymi nie wyglądają najlepiej. Ambicje odwieś do szafy, a jeśli nawet padną słowa krytyki pod twoim adresem, zdobądź się na spokój i rzeczowe kontrargumenty. Sytuacja finansowa nie najgorsza. Unikaj tylko niesprawdzonych „okazji” i nie inwestuj wspólnie z Bykiem. W sobotę wyjdź do kina.

WODNIK (21.01-19.02)

Wakacyjne flirty i miłosne podboje odciągnęły cię całkiem od obowiązków i poważnych spraw. Może to zaszkodzić twojej opinii i pozycji w pracy. Ktoś robi za twoimi plecami uszczypliwe komentarze. Przekonasz się o tym na sobotnim spotkaniu, więc dobrze się przygotuj. Od połowy tygodnia zacznie się dobra passa w finansach.

RYBY (20.02-20.03)

Nie dramatyzuj z powodu drobnych niepowodzeń. Tupanie nogą nie przyniesie spodziewanych rezultatów, co gorsze - wywoła konflikty. W środku zachowaj ostrożność za kierownicą i w kontaktach z ludźmi. Sercu warto pomóc otwartością i serdecznością. Swoje życzenia wypowiadaj wyraźnie, ale nie w formie wiecznych pretensji. W sobotę poprawa!

awangardowy kierunek w sztuce	samochód "Dach Swiata"	metal, lat. 63 kopyto jelenia	iloczyn lub suma	prognostyk	"Inteligentny" proszek do prania krótka rozprawa literacka	na grzbiecie owcy płytka zatoka	po niej Japończyk miewa kaca
despota				matka Pegaza			obwódka na czapce
koszt pracy		13	razi miłośnymi strzałami enigmat	5	krzyk, rwes	skóra na torbki wiązany w tali	
					na-ramiennik subskrybent		
rodzaj literacki			gruba tkanina bawełniana			odmiana śliwy	meksykański sukulent
bukieciarstwo			okno w burcie statku	krewny brzozy występ po owoc	ekier	2	
11							
przebieg na topie	część kłafara szef Paryża		Alfred, "dynamiczny" chemik			zbrojne starcie wojsk	strzela nim stangret
kazuar		rymskie 15 marca obraz Rublowa	14	wal z ziemi, wzdorek	jagnię po turecku		
filar, kolumna				muśnięcie siatki piłką wazata ryba	łan, pole		7
					małka ojca		
składnik ponczu			pan dla Zagłoby cel buddysty		słodki ziemniak łowca myszy		
część autostrady	atom z ładunkiem trąbka motyla		port nad Stupią litera grecka			starożytna poetka z Lesbos	narzucanie komuś swojej woli
		kaleka bez głosu Mark, pi-sarz amer.			oprawa tango Marka Grechuty	6	
początek lotu				dragon u paita		wśród literatów	wysoki chudzielec polocznie
szalona zabawa	fiol, mania						
		jednostka mocy w układzie SI	12	hodowla opasów	miłość dawniej rosyjska ciężarówka		
klótnia				trauma		jacht Leonida Teligi	
Myszka Disneya							
		bywa gwiazd-dzista					
9				10	kirsch		
plak lub grzyb			sterta gruzu			1	pisma urzędowe

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 14 dokończą myśl Alberta Camusa: "Człowiek jest zawsze ..."

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----

Nagrodami za rozwiązanie krzyżówki z nr. 31. są

2 suszarki do włosów PHILIPS

„POZNAĆ PO SŁOWIE, CO KTO MA W GŁOWIE” - tak brzmi rozwiązanie krzyżówki nr 27.

APARAT FOTOGRAFICZNY KODAK otrzymuje WILHELM KASPERSKI z Lubina.

Nagrodę można odebrać w redakcji „Konkretów” w Legnicy przy pl. Katedralnym 2, w ciągu 30 dni od daty opublikowania nazwiska zwycięzcy.

Na rozwiązanie krzyżówki z nr. 31. czekamy do 15 sierpnia 2001 r. Hasła prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem pod adresem: Redakcja „Konkretów”, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica.

EUROPA
TOWARZYSTWO FINANSOWO-KREDYTOWE

Kredyt gotówkowy bez poręczycieli

Dewizowy kredyt na samochód od 6,7 %

o. Bolesławiec, ul. Dolne Młyny
tel. (075) 735-18-85

Legnica, al. Rzeczpospolitej 51/53
tel. (076) 854-92-88

KUPON nr 31

hasło

imię i nazwisko oraz adres zamieszkania

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu oraz dla celów marketingowych przez Śląski Dom Wydawniczy „Media&Press” sp. z o.o., Legnica, pl. Katedralny 2.

podpis

felietony

Witówka mózgu



Piatiletka

Kilka dni temu zgodziłem się na rozmowę z dziennikarzem katolickiej telewizji rodzinnej, który z determinacją chciał wykrzyczeć naszemu chłopskiemu społeczeństwu prosto w nos, że jego stosunek do zwierząt to niczym nie uzasadnione, prymitywne okrucieństwo. Chciałem ostudzić jego emocje, w końcu chodziło tylko o opłaty za... korzystanie przez psy z windy.

Wiadomo, wymyślił jakieś tegiej głowy, z tych, co to im do rodzenia złotych myśli nie trzeba rozumu. W walce o „psie prawa” łatwo być jednak posądzonym o dziwactwo, stosuję więc inną taktykę: zabijam przeciwnika zimną kroplą metodycznie spadającą na ogorzały kark prymitywa. Kiedy słyszę na przykład o psim „zarcu”, spokojnie cedzę przez zęby: - Jeżeli psy już ją dły, poproszę o coś do zarcia dla mnie. Nie musi być z tego samego talerza. Bywa, że jestem rozumiany.

Ale powinienem dziś świętecznie z okazji jubileuszu legnickich wystaw psów rasowych. Zrobię to z tym większą satysfakcją, że trochę na złość organizatorom, którzy specjalnie tej okralegiej piątki nie wygrają dla psiej sprawy. Nie jestem pewny, czy tacy oni skromni czy

ostrożni. „Piatiletka” zapewne im się źle kojarzy. Nic już jednak oportunistom nie pomoże - pierwszą wystawę w Legnicy otwierał prawniczy polityk Lech Idczak, teraz honorowy patronat ma lewicowy prezydent Ryszard Kurek.

Ale ja nie będę czekał na bezpieczne politycznie srebrne gody, poświęcę prywatnie. Wypiję duże wystawowe piwo za psy i niektórych psiarzy.

Wypiję za te legnickie psy, których już nie ma. Za kundle i rasowe, które jednoczyły tutejszych organizatorów związku kynologicznego. Pierwszy tyk wystawowego piwa za Brutusa, króla przycmentarnej łąki, tzw. Dołka. Mieszkał tam latem i zimą i z godnością psa raz porzuconego nie chciał już domu u nikogo. Przyjmował nas do dołkowego towarzystwa, eskortował nas w ukradkowych spacerach po cmentarzu. Gonili tylko z zapamiętaniem panie z torbami na zakupy. Jestem pewien,

że był ze mnie dumny, kiedy jedną taką, oburzoną, wprowadzaniem psa na poświęconą ziemię cmentarza spytałem, co myśli na temat obecności szaletu w tym poświęconym miejscu. Pije za Brutusa, bo już go nie ma. Głupio mi, że nie pamiętam, czy pochowali go też na tym jego przycmentarnym dołku. Obok poświęconego miejsca, którego czuli się stróżem. I był nim.

Piję za dwie sznauclerki, przedstawicielki rasy, z której Legnica słynie w kraju. Za Korę, której zawdzięczam znajomość z parą dziennikarsko-prawniczą: Marzeną Kaźmierczak i Sławkiem Jankowskim. Sławek był jednym z współzałożycieli związku kynologicznego w Legnicy. Dołączyła do tej grupy organizatorów także Magda Gomadzik, właścicielka Najki, prekursorki legnickiej hodowli Nergal, najlepszej w kraju hodowli sznauclerów olbrzymich. Piję za obie sznauclerki, bo ich także już nie ma.

Wypiję także za ludzi. Za aktora „Dzikiego” Ryszarda Fischbacha. W wianusku z kolorowych spanieli można go było spotkać, kiedy robił zakupy na rynečku przy Górniczej, albo na stawach w Spalanej, gdzie swoją psiarnię plawił. Dzisiaj chyba gdzieś tam w krainie szczęśliwych psów i psiarzy łagodzi spory swym rozbrajającym humorem. Zmarł kilka dni przed naszą pierwszą legnicką wystawą.

Wypiję też za żywych. Za wszystkich legnickich kynologów i dwa duże łyki za Ewę Galecką - pierwszą w mieście sędzią kynologiczną. Tę widują legniczanin, kiedy z Rynku prowadzi pięć czy sześć jamniczek na spacer do parku.

Miło będzie, kiedy po następnej „piatiletce” sędzina Ewa Galecka będzie w finałowej konkurencji wybierała Najpiękniejszego Psa Wystawy Legnica 2006.

Maciej Zalewski
maciejz@atut.ig.pl

Egipcjanin o polskich archeologach

Ambasador Iraku w Polsce, Faisal B. Hussain z małżonką Nahidą M. Ali, wydał 17 lipca przyjęcie z okazji święta narodowego swego państwa, rocznicy proklamowania republiki w 1958 r. Na przyjęcie przybyło wielu dawnych pracowników instytucji polskiego handlu zagranicznego, dla którego Irak był wcześniej - do późnych lat 80. poważnym partnerem. Tak np. Bogdan Łęski, obecnie prezes firmy Handel Zagraniczny Bogdan Łęski z Białej Podlaskiej, mówił, że w pewnych okresach w Iraku pracowało aż 40 tys. Polaków, którzy budowali tam obiekty przemysłowe, szosy, autostrady i mosty oraz szkolili specjalistów, i że wzajemne obroty w handlu zagranicznym z Polską dochodziły do półtora miliarda dolarów rocznie.

Z innej dziedziny. Obecny na przyjęciu profesor dr Ismail Hegazy, radca kulturalny ambasady Egiptu w Polsce, powiedział

Okruski z warszawskiego stołu



mi, że na niedawnym międzynarodowym kongresie archeologów podkreślano polskie osiągnięcia w badaniach archeologicznych w Egipcie. On sam jednak, jak stwierdził z uśmiechem, wywołał małą sensację, ponieważ mówił o sukcesach polskich archeologów... w Polsce. A mógł to zrobić, bo mieszkał, studiował i wykładał w Polsce, zna polski i śledzi badania polskich archeologów dokładnie.

W centrum Warszawy przy ul. Chmielnej otwarty został 17 lipca „Piano-Bar”, którego właściciel postawił sobie za cel odwołanie zawodu „taperów”,

kt. pianistów grających w kinach w okresie filmów niemych. Kiedy wprowadzono filmy dźwiękowe „taperzy” przenieśli się do restauracji. W Polsce zawód ten zanikł. Nie jest wykluczone, że właścicielowi uda się odrodzenie go, a to z dwóch przyczyn. Po pierwsze, już w dniu otwarcia „Piano-Baru” rozpoczął się festiwal „taperów”. A po drugie, właścicielem baru jest Jacek Olechowski, rodzony brat Andrzeja, współtwórcy Platformy Obywatelskiej oraz, co w tym przypadku jest dużo ważniejsze, w okresie studenckim dyskokojeja. Pan Jacek mówi mi, że tradycje muzyczne przenikają całą rodzinę, a więc...?

W czasie wizyty prezydenta George’a Busha w Polsce zapytano go, jak długo jeszcze Polacy będą musieli starać się o wizy do USA. Bush odpowiedział tak, jak gdyby nie wiedział o obowiązku wizowym dla Polaków. Teraz, na pożegnalnym przyjęciu ambasadora Bułgarii w Warszawie, Aleksandra Jordanowa, 19 lipca miałem okazję zapytać nowego (od 7 miesięcy) radcę ambasady argentyńskiej, Bernarda Juana Ochoa, jak wygląda sprawa wiz amerykańskich dla Argentyńczyków. Radca Ochoa odparł, że od kilku lat obywateli

le Argentyny udający się do USA jako turyści mogą tam jechać na trzy miesiące bez wizy. Możliwość tę poprzedziło wprowadzenie w Argentynie nowych książeczek paszportowych, uodpornionych na fałszerstwa. Jednakże amerykańska ustawa, która umożliwia bezwizowy ruch turystyczny, musiała być co roku odnawiana przez amerykański kongres. Obecnie kongres obraduje nad zniesieniem wymogu odnawiania ustawy co rok.

Co zaś do ambasadora Jordana, to powiedzmy, że jest on żegnany z żalem, bo był w Polsce lubiany i popularny. Po pierwsze ze względu na fakt, że mówi płynnie po polsku. Po drugie - Bułgarski Instytut Kultury, nad którym czuwał, działał aktywnie, czego przykładem mogą być dwie najnowsze imprezy - wystawa fotograficzna „Bułgaria lat 60.” i pokaz bułgarskiego filmu fabularnego „Adio Rio”. Zaś zainteresowanie Bułgarią wzrosło ostatnio znacznie, ponieważ niedawne wybory parlamentarne wygrała partia byłego cara Symeona, a on sam stanął na czele rządu. Zawiedzeni mogą być tylko monarchiści polscy, bo były car uznał ustrój republikański kraju.

Zygmunt Broniarek

Dwa w jednym

LUBIN Na ostatniej sesji rady powiatu w Lubinie radni zdecydowali o połączeniu Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej i Powiatowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego Nauczycieli w jeden zespół pod nazwą Powiatowe Centrum Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego i Doradztwa Metodycznego. Według zarządu powiatu jest to celowe ze względów organizacyjnych i finansowych. Takie rozwiązanie ma zmniejszyć koszty administracyjnych utrzymania dwóch placówek. Projekt statutu centrum uzgodniono i pozytywnie zaopiniowano przez dolnośląskiego kuratora oświaty.

Powiatowy Ośrodek Doradztwa Metodycznego Nauczycieli został utworzony za ledwie przed miesiącem, co wymusiła na powiecie odpowiednia ustawa. Na razie znajduje się on w razie organizacji, a działalność ma rozpocząć z początkiem września. Przewiduje się, że pracować ma tutaj czterech nauczycieli - doradców metodycznych zatrudnionych na pół etatu oraz pracownik administracyjny. Po ostatniej uchwale rady powiatu w sprawie jego połączenia z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną działalność rozpocznie już w ramach nowej jednostki. (lma)

Z nożem na żonę

GŁOGÓW W mieszkaniu przy placu Jana z Głogowa pijany mężczyzna uderzył nożem żonę. Małżeństwo pięćdziesięciolatków wcześniej piło alkohol. Wieczorem doszło do kłótni, po której mężczyzna złapał kuchenny nóż i ugodził nim małżonkę. Sprawcę zatrzymano, gdy usiłował zbiec z mieszkania.

Mężczyzna, u którego stwierdzono 2,20 promille, trafił do izby wytrzeźwień, a później przewieziono go do policyjnej izby zatrzymań. Poszkodowana kobieta w upojeniu alkoholowym i z lekką raną klatki piersiowej trafiła do szpitala. (se)

MÓW DO MNIE JESZCZE...

CODZIENNIE
W LETNIM
PROGRAMIE

słowa:

JUSTYNA I PAWEŁ

muzyka:

plus
radio

102.6 FM

Klimaty pogranicza



Po śniadaniu malowanie na trawie. Jagoda Murzak - uczestniczka pleneru w Chobieni.

Do Chobieni przyjechali na dwa tygodnie, na pierwszy w tej miejscowości plener plastyczny. Od razu zintegrowali się z tujejszymi artystami plastykami i pod komendą prof. Andrzeja Żarnowieckiego, dyrektora Państwowego Ogniska Kultury Plastycznej we Wrocławiu, zaczęli

odkrywać uroki nadodrzańskie wioski.

- A wioska to jest bardzo „dziwna” - mówi profesor. - To wioska pograniczna. Nie tylko dlatego, że leży na granicy wyznaczonej przez wielką rzekę, ale także dlatego, że trudno ją jednoznacznie określić - nie jest w

pełni rolnicza, ani w pełni miejska. To taka zastygła sypialnia z resztkami niezwykle malowniczej, nastrojowej architektury.

Rozsiadają się na chodnikach, zawłaszczają trawniki i ławki, okupują przeprawę promową, pałac i rynek. Ze szkiełnicami, sztalugami, upakowani farbą, szukają miejsc, które - jak podpowiada, im estetyczny zmysł - skrywają w sobie duszę. Słoneczna pogoda rozgania ich po całej okolicy.

- Plener jest kontynuacją ubiegłorocznej wystawy prac artystów plastyków amatorów gminy Rudna - mówi Danuta Rukść, kierowniczka Wiejskiego Ośrodka Kultury w Chobieni. - W tym roku udało się jednak sprowadzić ludzi z Wrocławia. Są to studenci Akademii Sztuk Pięknych, absolwenci, a także osoby, które dopiero przygotowują się do studiów artystycznych. Organizacja pleneru była możliwa dzięki wójtowi gminy, który zasponsorował wszystkie potrzebne materiały.

Państwowe Ognisko Kultury Plastycznej we Wrocławiu zawsze uważane było za swego rodzaju przedproże Akademii Sztuk Pięknych. Ma status wieczorowej szkoły artystycznej i co roku wielu jego słuchaczy trafia do wymarzonej wyższej uczelni.

W ognisku można spotkać zarówno siedemnastolatka, jak też... osoby po osiemdziesiątce. Przychodzą młode talenty, nauczyciele, którzy chcą pogłębić wiedzę, ludzie związani z rzemiosłem artystycznym. Przychodzą lekarze, wykładowcy uniwersyteccy, a także osoby, które poprzez sztukę usiłują osiągnąć psychiczną równowagę.

- Nasze zajęcia mają czasami charakter rehabilitacyjny - opowiada prof. Andrzej Żarnowiecki. - Spora grupa osób to ci, którzy chcą po prostu odreagować codzienny zawodowy stres. Malował u nas ordynator szpitala dla umysłowo chorych, malowała pani docent z wydziału matematyczno-fizycznego politechniki, malował słynny reżyser wrocławskiej opery - ludzie, którzy w życiu natrafiali na wiele przeszkód i nie zawsze udawało im się je pokonywać. Ponieważ jednak wszelka życiowa trudność już sama w sobie jest rodzajem wypowiedzi, jeśli ktoś zaczyna tworzyć, to siedząc w nim informacja wypływa na zewnątrz i trafia do innych ludzi. A tego

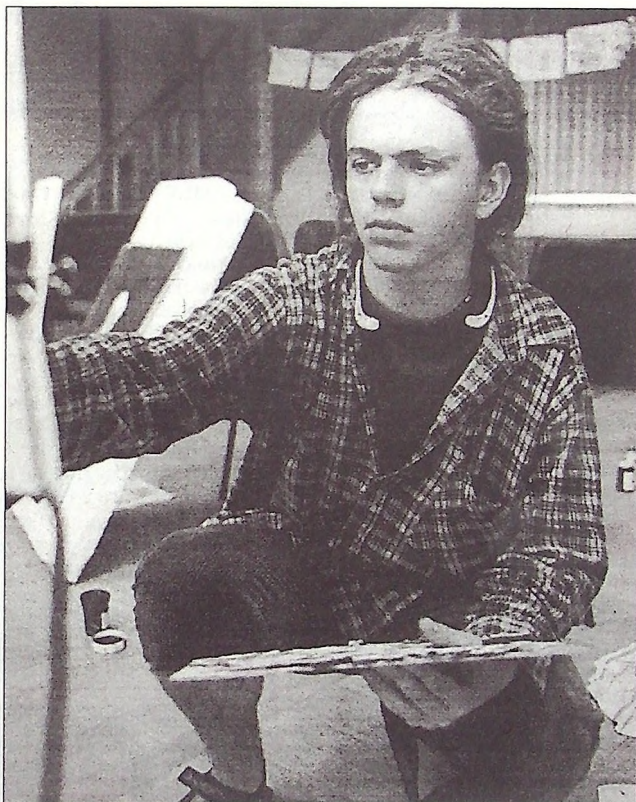
przecież potrzeba każdemu - żeby być wysłuchanym.

Hubert Pokrandt ma 17 lat i jeszcze nie zdecydował, czy po skończeniu szkoły średniej wystartuje do akademii, czy też może spróbuje sił na politechnice na wydziale architektury. Na razie interesuje go malarstwo realistyczne.

- Po prostu chciałbym się nauczyć dobrze malować - wyznaje Hubert. - Nie mogę zaczynać od końca, czyli np. od jakiejś abstrakcji, bo nie można być dobrym kierowcą, nie mając prawa jazdy.

Sobotni wieczór kończy się wernisażem, na który zaproszono władze gminy. Teraz członkowie zarządu mogą się przekonać, że wydane na plener gminne zlotówki były tego warte. Powstało kilkaset prac, z których najlepsze być może trafią na stałe do gminnych i wiejskich ośrodków kultury. Większość zostanie jednak na miejscu. Jak mówią organizatorzy pleneru, a także artyści, mogą one stanowić doskonały wkład do tego, by chobieńska impreza stała się cykliczna.

Mariusz Lalewicz



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Hubert Pokrandt - uczestnik pleneru plastycznego.

NIESPODZIEWANI GOŚCIE W DOMU LUB W PRACY BRAK POMYSŁU NA WYKWINTNĄ KOLACJĘ LUB POSILEK W CZASIE PRACY
ZAMÓW DANIA W RESTAURACJI CHIŃSKO-WIETNAMSKIEJ „SAJGON” W LEGNICY, tel. 86-60-839

ZESTAWY

Wołowina curry po „SAIGONSKU”	(180 g) - 10 zł
Wołowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina curry po „SAIGONSKU”	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Kurczak curry po „SAIGONSKU”	(180 g) - 11 zł
Kurczak z grzybami „SHANG-HAI”	(180 g) - 11 zł
Kurczak słodko-kwaśny	(180 g) - 11 zł
Ryba z grzybami	(180 g) - 10 zł
Ryba w pomidorach	(180 g) - 10 zł
Ryba curry	(180 g) - 10 zł

W CENĘ KAŻDEGO ZESTAWU WLICZONO RYŻ I SURÓWKĘ

Ryż różnobarwny	(180 g) - 9 zł
Ryż wegetariański	(180 g) - 8 zł
Makaron sojowy z jarzynami	(180 g) - 9 zł
PIWO W PUSZKACH 0,5 l	
„Tyśkie” gromie, „Lech Premium”	- 3,50 zł
„Warka Strong”, „Żywiec”, „Cooler”	- 3,50 zł
„Piast”, „Okocim” mocny konceser	- 3 zł
NAPOJE W PUSZKACH 0,5 l	
„Coca cola”, „Fanta”, „Sprite”	- 2,50 zł

Dojazd na terenie Legnicy za darmo od poniedziałku do niedzieli w godz. 12-21 przy zamówieniach powyżej 15 zł

ZAMÓW PIZZĘ DO DOMU!!!

Legnica, ul. Orła Białego 8, tel. 862-61-48
(wjazd od ul. Reymonta)

Pizza

Margherita pomidory, ser 6.90
Salami pomidory, salami, ser 8.80
Capricciosa pomidory, szynka, papryka, pieczarki, ser 10.60
De la Costa pomidory, salami, szynka, pieczarki, papryka, cebula, tuńczyk, ser 12.80
Calzone pomidory + wszystkie dodatki na życzenie w formie PIEROGA

Salatki

Mista salata, ogórek, pomidory, papryka, cebula, sos 7.20
Florence salata mieszana (Mista) z szynką i serem 8.80

AMERICAN PIZZA EXPRESS

Dania włoskie

Spaghetti alla Bolognese 8.60
Tortellini alla Forno pierożki w sosie Bolognese 11.20
Lasagne oryginalne włoskie danie 11.20

KONKRETY

TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Artur Guzicki, Paweł Jantura, Włodzimierz Kalski (sekr. red.), Wincenty Kołodziejski (fotoreporter), Maria Kuncaitis, Mariusz Lalewicz, Krystyna Nikończuk (zast. red. nac.), Dorota Nyk, Grzegorz Spała (fotoreporter), Marek Szpyra (red. nac.), Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lubinie), Katarzyna Zak. STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ: Zygmunt Broniarek, Zbigniew Jakubowski, Paweł Jurczyk, Nikodem Mielcarek, Mieczysław Pytel, Robert Wierzbicki (Chojnow). ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel./faks 86241-46. Telefon: red. nac. 86241-46, zast. sekr. red. 86241-49, publicyści, fotoreporter 856-02-26, biuro ogłoszeń i reklam 856-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ w GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel „Interferie”), tel. 835-39-14. ODDZIAŁ w BOLESŁAWCU ul. 1. Daszyńskiego 20, tel. (075) 734-16-03. ODDZIAŁ w LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 20, I piętro, tel. 8444-185. BIURO OGŁOSZEŃ W ZŁOTORYI, Rynek 1, tel. 87-83-778. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Śląski Dom Wydawniczy MEDIA & PRESS Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel. 86241-46, 86241-49, faks 86241-46. Konto bankowe: Kredyt Bank PBI Oddział Legnica nr 15001504-400611-121500001192, Cuprum-Bank S.A. Oddział Legnica 16901049-15730-27011-1. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 856-51-29; w Głogowie - tel. 835-39-14. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały „RUCH” SA. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Korekta: Monika Pakula, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład: Małgorzata Prus, Beata Gwizdała. Dział kolportażu: Bolesław Kubik, Dorota Zagrobelna (86-299-25) Druk: Słowo-Druk Ltd., 51-501 Wrocław, ul. Swojczyńska 38e, tel./faks (071) 348-72-90.



PL ISSN 0137-4680, NR indeksu 362727

Leczyć po ludzku

Piotr Rojek - przewodniczący Rady DRKCh informuje, że ze względu na wcześniej zaplanowany urlop wypoczynkowy, kolejny dyżur pod telefonem 862-37-67, w trakcie którego przyjmowane będą skargi, wnioski i zapytania pacjentów na temat funkcjonowania służby zdrowia, odbędzie się 2 sierpnia br. w godz. 15-17.

Do tego czasu pod adresem redakcji „Konkretów” można kierować pisemne skargi, z dopiskiem na kopercie „Leczyć po ludzku”.

● Księżniczki na Kormoranie

LEGNICA Księżniczka, królowna i królowa lata zostanie wybrana w najbliższą niedzielę na legnickim kąpielisku „Kormoran”. Kandydatki do tych tytułów zostaną ocenione przez jurorów w trzech kategoriach wiekowych. O tytuł księżniczki mogą ubiegać się kandydatki, które nie ukończyły 11 lat, królowna zostanie wyłoniona wśród dziewcząt w wieku od 12 do 17 lat. A korona królowej przypadnie którejś z kandydatek w najstarszej kategorii wiekowej, powyżej 18 lat.

Laureatki każdej kategorii wiekowej dostaną od organizatorów nagrody rzeczowe, a wszystkie finalistki wyjdą z imprezy z maskotkami.

Także nasi czytelnicy będą mogli uczestniczyć w wyborze królowy lata i przyznaniu nagród specjalnych ufundowanych przez naszą redakcję. Wystarczy na zamieszczonym w „Konkretych” kuponie wpisać swoją ulubienicę i wrzucić swój głos do urny, jaką będzie wystawiona podczas imprezy. Wszystkie kupony wezmą udział w losowaniu specjalnej nagrody (sprzęt AGD i sprzęt turystyczny).

(aguz)

● Elvis w „Muzie”

LUBIN Największe przeboje grupy The Beatles, Elvisa Presleya, a także polskich wokalistów, jak Czesław Niemen czy Piotr Szczepanik będzie można usłyszeć w fortepianowym wykonaniu Jerzego Kusia - znanego lokalnego muzyka, wieloletniego nauczyciela w Państwowej Szkole Muzycznej w Lubinie. Do wysłuchania koncertu zaprasza już 4 sierpnia o godz. 20 klub „Pod Muzami”. Wstęp wolny.

(lama)

● Ze sznurka

JAWOR W Muzeum Regionalnym można obejrzeć wystawę prac podopiecznych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Wśród wystawianych eksponatów są m.in. obrazy, rzeźby, haftowane serwety, swetry dziergane na drutach, suche kompozycje, dzieła ze sznurka i papieru.

Poznać także można twórczość Kazimierza Szulca, która haftuje, maluje, a także pisze wiersze.

(rh)

● Poznaj „Powiat jaworski”

JAWOR Informator pt. „Powiat jaworski” ukaże się wkrótce w nakładzie tysiąca egzemplarzy. Okazją do wydania są tegoroczne wrześniowe Targi Chleba. Wydawnictwo będzie dwujęzyczne: polsko-niemieckie. Na 36 stronach znajdują się informacje o gminach: Jawor, Bolków, Męcinka, Mściwojów, Paszowice, Wądroże Wielkie. Pojawia się tu m.in. podstawowe dane o powiecie, zabytkach, adresy hoteli, wykaz imprez kulturalnych i sportowych, a także adresy instytucji i gospodarstw agroturystycznych.

Wydanie kosztowało 10 tys. zł. Część kosztów pokryli ogłoszeniodawcy. Jesienią starostwo jaworskie zamierza także wydać mapę turystyczną powiatu.

(rh)

● Sierpień należy do ceramiki



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

BOLESŁAWIEC Od najbliższego poniedziałku rusza 37. Międzynarodowy Plenar Ceramiczno-Rzeźbiarski, jedna z najważniejszych imprez artystycznych w mieście. Bolesławiec gościł będzie ponad dwudziestu artystów ceramików i rzeźbiarzy z kraju i świata, którzy przez niemal cały sierpień tworzyć będą w tutejszych zakładach.

Plener rozpocznie się spotkaniem w ratuszu. W tym roku towarzyszyć mu będzie wystawa malarstwa artysty poznańskiego Andrzeja Leśni-

ka, dedykowana uczestnikom imprezy. Plenar nie znalazł się na liście imprez dotowanych z europejskich funduszy, mimo to udało się uzupełnić finansową lukę pieniędzmi z miejskiej kasy. Wprawdzie impreza jest zamknięta dla szerszej publiczności, gdyż skupia się na twórczości i spotkaniach w ścisłym gronie artystów, uczestników pleneru, to jej efekty będzie można zobaczyć w grudniu na tradycyjnej już poplenerowej wystawie.

(każ)

● Z przewodnikiem w kieszeni



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

BOLESŁAWIEC - Pomysł powstania kieszonkowego przewodnika po Bolesławcu narodził się w trakcie majowych obchodów jubileuszu miasta - wyjaśnia Marek Witas, właściciel księgarni „Agora”. Wspólnie z żoną postanowili

poszerzyć ofertę informacyjną miasta o przewodnik, bo dotychczas turyści mogli skorzystać tylko z obszernych wydań książkowych bądź albumowych, cennych, lecz niewygodnych w użyciu. W tej niewielkiej książeczce oprócz map i tras wycieczkowych zawarto wiadomości o zabytkach, miejscach i zbiorach muzealnych. Kieszonkowy przewodnik w pełni opracowali bolesławianie. Teksty napisała Anna Bober z Działu Historii

Miasta Muzeum Ceramiki, autorem zdjęć jest Janusz Moniatowicz, znany w kraju artysta fotograf. Pozytywkę wydała „Agora”. Przewodnik jest już w księgarniach w wersji polskiej i niemieckiej.

(każ)

● Biesiadują Kresowiaczy

PIELGRZYMKA Od piątku do niedzieli bawić się będą uczestnicy tegorocznej VI Ogólnopolskiej Biesiady Kresowej. Organizatorzy zapowiadają występy około dwudziestu zespołów, w tym także z Ukrainy - m.in. kapela Żarna i Ola Manuli z Równego.

Biesiady nieodłącznie wiążą się z kresową literaturą - można będzie spotkać się z Dolnoślązakami piszącymi o Kresach i Ziemiach Odzyska-

nych. Ogłoszone zostaną również wyniki konkursu literackiego „Moje Kresy”, ogłoszonego przez Towarzystwo Miłośników Gminy Pielgrzymka. Zenon Bernacki, prezes towarzystwa, które jest głównym organizatorem imprezy, zapewnia, że warto przyjechać - uczestnikom gwarantuje dużo muzyki, dobre jadlo i świetną zabawę.

(emka)

● Legniccy literaci w Internecie

LEGNICA Po raz drugi w Legnickiej Bibliotece Publicznej spotkali się członkowie założyciele „Klubu Literackiego - Legnica”.

Stało się to dzięki uprzejmości LBP, która stara się roztoczyć opiekę nad lokalnym środowiskiem. Powołany na poprzednim spotkaniu siedmioosobowy komitet założycielski postawił sobie za cel integrowanie ludzi, którzy w naszym regionie są aktywni literacko, promowanie ich twórczości i pomoc w wydawaniu kolejnych książek.

Być może już niebawem doczekamy się pierwszych efektów prac „Klubu Literackiego - Legnica”. Na udostępnionych przez Legnicką Bibliotekę Publiczną stronach internetowych zostaną opublikowane sylwetki legnickich literatów i próbki ich twórczości.

(aguz)

● Promocyjna oferta

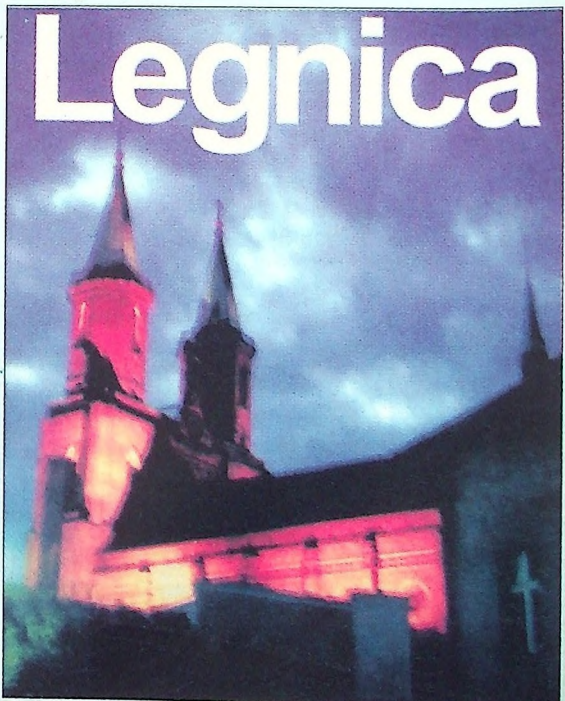
LEGNICA Nakładem Oficyny Wydawniczej „Atut” i Wrocławskiego Wydawnictwa Oświatowego ukazał się bogato ilustrowany folder „Legnica”. Wydawnictwo przygotowano na zamówienie Urzędu Miasta w Legnicy w ramach działalności promocyjnej. Kolorowe, bogato ilustrowane zawiera sporo informacji o mieście, które mogą być przydatne potencjalnym inwestorom. Czytelnik znajdzie tu najważniejsze daty z historii Legnicy, zapozna się z najciekawszymi zabytkami, pozna też ofertę kulturalną miasta. Sporo miejsca wydawcy poświęcili ofercie in-

westycyjnej przygotowanej przez urząd miasta. Potencjalni inwestorzy znajdą w folderze skierowane do nich oferty, zilustrowane mapami sytuacyjnymi i zdjęciami terenów pod przyszłą inwestycję.

Całość uzupełnia informator z adresami i telefonami kontaktowymi urzędów, instytucji finansowych, banków, miejskich przedsiębiorstw hoteli i restauracji.

Atutem najnowszego wydawnictwa promującego nasze miasto jest jego strona graficzna i zamieszczone w folderze fotografie.

(aguz)



Miasto	Kino	Tytuł	Prod./wiek	Data i godzina
LEGNICA	„Ognisko”	„Dziennik Bridget Jones”	USA, I. 15	2.08 (16, 18 i 20)
		„Hannibal”	USA, I. 18	2-9.08 (15.30, 18 i 20.30)
	„Piast”	„Ewolucja”	USA, I. 15	3-9.08 (18.10 i 20.30)
		„Królowna Śnieżka i siedmiu krasnoludków”	USA, I. 15	3-9.08 (16.30)
LUBIN	„Muza”	„Hannibal”	USA, I. 18	2-9.08 (16, 18.30 i 21)
		„Sposób na wakacje Bolka i Lolka”	pol., bo.	7.08 (12)
POLKOWICE	„Impresja”	„Hollywood atakuje”	USA, I. 15	2-5.08 (18 i 20)
		„Przygody błękitnego rycerzyka”	pol. bo.	8.08 (10.30)
GŁOGÓW	„Jubilat”	„Pearl Harbor”	USA, I. 15	3.08 i 6-9.08 (16.30 i 19.30); 4-5.08 (13.45, 16.30 i 19.30)
ZŁOTORYJA	„Aurum”	„Pokemon I”	jap.-USA, bo.	2, 3 i 5.08 (17)
		„Szukając siebie”	USA, I. 15	2, 3 i 5.08 (18.45)
		Klub filmowy: „Szukając siebie”	USA i pol., I. 15	4.08 (18)
		„Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową”	USA, I. 15	7-9.08 (17 i 19)

Dyskoteka „COLOSSEUM”

Dla czytelników, którzy jako pierwsi w czwartek zgłoszą się do naszej redakcji z bieżącym numerem „Konkretów”, dyskoteka „Colosseum” przygotowała pięć bezpłatnych dwuosobowych wejściówek na sobotnią dyskotekę.

LEGNICA

WYSTAWY

Muzeum Miedzi, ul. Partyzantów 3, tel. 86-249-49. Andrzej Krauze „Trzy dekady”, do 31.08; Satyrykon 2001, do 16.08; „Zanim zapomnę. Ludzie pustyni i puszczy” - fotografie Marcina Kydryńskiego; wystawy stałe: Legnica in situ oculi; Miedź z kościoła, pałacu i dworu
Galeria Sztuki, pl. Katedralny 1, tel. 862-09-10. Wystawa laureatów Ogólnopolskiego Przeglądu Młodych „Promocje” - Ewa Łodyga i Beata Cedrzyńska, do 26.08; 24. Wystawa plakaty Złotoryjskiego Miedzianego, do 31.08 do 23.09

LCK, Akademia Rycerska, ul. Partyzantów, Polityka

MCK „Harczerz” - „Prymas Tyśiąclecia”, do 31.07

Galeria „Łoża”, Legnicka Biblioteka Publiczna, ul. Piastowska - Wystawa prac plastycznych uczniów V Liceum Ogólnokształcącego, do 31.08

IMPREZY

MCK „Harczerz” - 2.08 - spotkanie zespołów folklorystycznych; 5.08, od godz. 16 - festyn rodzinny (muszla koncertowa w parku) - Goście Kyczerzy dla Legnicy. Szczegółowy program - s. 20

SDK „Atrium” - 2 i 9.08, godz. 8 - wycieczka autokarowa; 3 i 6.08, godz. 9 projekcja bajek wideo; 7.08, godz. 13 - otwarty turniej łuczniczy; 8.08, godz. 10 - turniej gry w pchelki

OSIR - 8.08 - Wybory Królowej i Królowej Lata 2001, kąpielisko Kormoran

PÓLKOLONIE

ZSO nr 2 (Szkoła Podstawowa nr 11), ul. Radosna 17, tel. 856-25-50; MCK, ul. Mickiewicza, tel. 86-239-11

POMOC

Pogotowia: Straż Miejska - 986, energetyczne - 991, gazowe - 992, wod.-kan. - 994, sieci ciepłej - 86-290-71, weterynaryjne - 855-00-98, drogowe - 954, dźwigowe - 854-54-26

APTEKI

całodobowy dyżur - „Gren”, ul. Daszyńskiego 33, tel. 854-40-54; „Arnica”, ul. Jaworzyńska 5, tel. 852-24-56; w dni robocze w godz. 8-22, w sob. i niedz. w godz. 9-17 - apteka „Dworcowa”, ul. Kolejowa 3, tel. 862-33-68; w sob. i niedz. w godz. 8-19 apteka „Remedium”, ul. Radosna 48, tel. 854-72-51

PRZYCHODNIE

dyżur: 4-5.08, ul. Piekarska

WAŻNIEJSZE TELEFONY

biuro numerów TP S.A. - 913, biuro numerów Dialogu dla abonentów prywatnych - 913, dla firm i instytucji - 0800-42-45-48; biuro napraw TP - 9224, biuro napraw Dialogu - 72-19-924, nadawanie telegramów - 905; informacje: PKP - 9436, PKS - 9316, MPK - 722-34-01, celna - 850-62-28, paszpor-

towa - 856-02-03, służby zdrowia - 855-03-51, schronisko dla zwierząt - 866-02-65, PIH, ul. A. Mickiewicza 2, tel. 852-27-77, zegarynia - 9226

TELEFONY ZAUFANIA (TZ)

Legnicka Pomarańczowa Linia, TZ dla rodziców dzieci pijących alkohol, środy, czwartki i piątki, w godz. 16-18, tel. 854-68-43

Młodzieżowy TZ - 998, od 30.07 do 12.08 zawieszona działalność

TZ AA - pon. w godz. 17-19, tel. 86-219-80, czw. w godz. 17-19, tel. 86-609-05

TZ Al-Anon - dla rodzin alkoholików, śr., godz. 17-19, tel. 721-90-21

TZ Komendy Wojewódzkiej Policji - 852-59-97

TZ Komendy Głównej Policji (poważne przestępstwa, łamanie prawa przez policjantów) - 0-800-12-226

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, ul. Roosevelta 1, III p., środy, w godz. 15-17

UZALEŻNIENIA

Pomoc - uzależnienia: spotkania rodzin alkoholików - czwartki, godz. 17, Dom Parafialny przy kościele św. Trójcy, ul. II Armii Wojska Polskiego 34

Niepubliczny Ośrodek Terapii Uzależnień od Alkoholu, ul. Chojnowska 81, tel. 86-6-9-05 lub 86-299-07

Anonimowi Alkoholicy spotykają się w kościele św. Jana, w każdy czwartek o godz. 17

RESTAURACJE

„Saigon” - chińsko-wietnamska, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39, poleca obsługę konferencji, bankietów, wesel. Sprzedaż na wynos

LUBIN

WYSTAWY

„Malowane rysunki” - wystawa autorska Małgorzaty Lazarek, Centrum Kultury „Muza”, ul. Armii Krajowej 1

do 5.08 „Pomnik po” - wystawa grafiki i ceramiki Małgorzaty Warlikowskiej, Galeria Zamkowa, ul. M. Prusi 7

do 30.09 Malarstwo Aldony Szukalskiej, Centrum Diagnostyczno-Terapeutyczne „Medicus”

IMPREZY

DK „Muza” - 4.08, godz. 20 - Standardy muzyki rozrywkowej na fortepian w wykonaniu Jerzego Kusia (Niemen, Elvis i inni); 7.08, godz. 18 - „Simple Duo & Friends”, wieczory autorskie lubińskiego środowiska muzycznego

OSIR - do 24.08, godz. 11 - „Lato 2001 z OSIR-em” - gry i zabawy sportowe

POMOC

Pogotowia: energetyczne - 991, ciepłe - 993, wodociągowe - 994, dźwigowe - 833-36-48

Szpital przy ul. M. Skłodowskiej-Curie, tel. 84-60-300, dyżur internistyczny codziennie

APTEKI

dyżur całodobowy: 2 i 8.08 ul. Leszczyńska, tel. 842-77-42; 3.08 ul. Armii Krajowej 15, tel. 842-15-22; 4.08 ul. Paderewskiego; 5.08 ul. Armii Krajowej 35, tel. 844-40-26; 6.08 ul. Gwarków, tel. 842-27-73; 7.08 ul. Kopernika, tel. 844-27-04

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Informacje: PKS - 844-31-18, MPK - 844-64-11, PKP - 844-18-85 (w godz. 6-9 i 12-21), PTTK - 844-24-10, biuro paszportowe - 844-41-27

UZALEŻNIENIA

Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, ul. Parkowa 1, tel. 842-70-36, 842-75-08, 842-75-09; Punkt Konsultacyjny ds. Przemocy w Rodzinie i Krzywdzonego Dziecka, ul. Odrodzenia 24, tel. 844-44-44; Komitet Ochrony Praw Dziecka, ul. M. Kopernika 16, tel. 844-34-06;

GŁOGÓW

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczno-Historyczne, Brama Brzostowska 1, tel. 833-30-38, czynne od środy do niedzieli w godz. 10-17. Wystawy stałe: Losy tułaczy, Muzeum Odry, Narzędzia wymiaru sprawiedliwości, Skarb Głogowa, Elementy architektury Starego Miasta. Reymonta 5, tel. 878-33-74.

Pogotowia: energetyczne - 291, ciepłe - 993, weterynaryjne - 833-31-65, wodociągowe - 955, dźwigowe - 833-36-48

Szpital przy ul. Kościuszki 15, tel. 83-425-33

APTEKI

dyżury: 30.07-5.08 „Pod Białym Orłem”, ul. Galla Anonima, tel. 832-26-05; 6-12.08 „Bratek”, ul. Orbitalna 25, tel. 834-66-66

WAŻNIEJSZE TELEFONY

PKP - 910, Komunikacja Miejska - 833-42-99 (w godz. 5.10-22), PKS - 833-31-11, biuro paszportowe - 833-38-73, turystyczna PTTK - 833-31-34

UZALEŻNIENIA

Dzienny Oddział Odwykowo-Rehabilitacyjny, ul. Legnicka 3, tel. 833-48-90, Poradnia Odwykowa, ul. Kołłątaja 5, tel. 834-07-35, Poradnia ds. Narkomanii ZOZ, ul. Piastowska 1/3, tel. 833-54-93, Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, ul. Legnicka 3, tel. 833-50-99

POLKOWICE

IMPREZY

POKSIR „Impresja” - 2.08 w godz. 14-15.20 „Bajka wyssana z palca”, przedstawienie z wykorzystaniem pacynki, cz. 2; 3.08 w godz. 10-11.30 - wycieczka na działki; 8.08, godz. 8 - wycieczka do Wrocławia (do zoo i ogrodu botanicznego), zapisy do 3.08; 9.08 w godz. 14-15.20 „Raz, dwa, trzy Baba Jaga patrzy”, przedstawienie kukielkowe, cz. 2

APTEKI

Dyżur całodobowy: 30.07-5.08 „Pod Rokietnikiem”, ul. Kardynała B. Kominka 4, tel. 845-02-64; 6-13.08 „Malachitowa”, ul. Moniuszki 3a/1, tel. 845-17-11

BASENY

czynne codziennie w godz. 10-19, w niedziele i święta w godz. 9-20, kąpiele nocne, sobota w godz. 21-24

CHOCIANÓW

IMPREZY

ChOK - 2.08, godz. 10 - wycieczka do Ostaszowa, 2 i 9.08, godz. 15 - „Spotkania z muzyką” - gitara, godz. 17 - „Spotkania z muzyką” - instrumenty dęte; 3.08, godz. 10 - gry planszowe, gry i zabawy przy muzyce; 6.08, godz. 15 - liga tenisa stołowego i warsztaty 100-poloowych; 7.08, godz. 15 - dyskoteka; 8.08, godz. 10 - zabawy dla dzieci

POMOC

Dyżury pełnią lekarze pogotowia ratunkowego w Przychodni Rejonowej ZOZ, ul. Ratuszowa 11, tel. 999 w godz. 18.30-7.30, dyżury całodobowe w dni wolne od pracy

Pogotowie weterynaryjne, ul. Głogowska 4a, tel. 818-52-15, Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Ratuszowa 12, tel. 818-51-51

CHOJNÓW

WYSTAWY

Muzeum Regionalne, plac Zamkowy 3, tel. 818-83-53, czynne codziennie, oprócz pon. i wt., w godz. 8-16; w soboty i niedziele w godz. 11-16. W soboty wstęp bezpłatny. Wystawy stałe: Renesansowe sgraffito z dworu Schellendorffów w Zagrodnie, Broń Biała, Broń palna, Historia Chojnowa, Rzemiosło artystyczne na Śląsku, Lapidarium (kamieniarka XVI-XIX w., Relikty dawnego założenia zamkowego z drugiej połowy XII w. (skansen archeologiczny).

POMOC

Pogotowie ratunkowe, ul. Grodzka 2, tel. 818-83-33, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Fabryczna 1, tel. 818-85-06 i 819-13-43

APTEKI

dyżur całodobowy: 5.08 „Salix”, ul. Ściegiennego 8, tel. 818-83-01

PRZEMKÓW

Przemkowski Ośrodek Kultury, ul. Głogowska, tel. 831-94-93

Pogotowie ratunkowe, ul. Długa 1, tel. 831-94-44

ŚCINAWA

IMPREZY

ŚOK - 9.08, godz. 8 - wycieczka do skansenu do Opola

WYSTAWY

ŚOK - Wystawa grafiki Pawła Sztydli, czynna 1-31.08
Strażnica nad Odrą - Przeprawy mostowe, kontakt w ŚOK

POMOC

Pogotowie ratunkowe, ul. Jagiello 2, tel. 843-61-01; Punkt Konsultacyjny ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, Rynek 17, tel. 843-66-91

ZŁOTORYJA

IMPREZY

ZOK - 2 i 9.08, godz. 10 - zajęcia Młodego Teatru; 3.08, godz. 10 - Klub krzyżówkowiczów; 7.08, godz. 10 - warsztaty plastyczne; 8.08, godz. 10 - zajęcia sportowe

WYSTAWY

Wystawa planszowa o historii złota w Złotoryi, ZOK, Muzeum Złota, Sala Złota
Kamienie szlachetne i ozdobne; Minerale świata; ZOK, Muzeum Złota, Sala Mineratów
Fotografie Iwony Rygielskiej i Jarosława Dudka „Mistrzostwa Świata w Płukaniu Złota - Złotoryja 2000”; ZOK
Złotoryja i okolice na starej widokówce z lat 1896-1943, ZOK, Klub kolekcjonera

APTEKI

dyżur całodobowy: 5.08 „Vita”, Rynek 7, tel. 878-51-50

JAWOR

WYSTAWY

Muzeum Regionalne, ul. Klasztorna 6, czynne od środy do niedzieli w godz. 10-17. Wystawy stałe: Darz bór; Miecze, szable, karabiny; Dawne rzemiosło śląskie; Z dziejów sztuki drukarskiej w Jaworze; Galeria sztuki sakralnej. Wystawy czasowe; do 20.08 Ślasy malarze: Józef Langer

POMOC

szpital całodobowy - ul. Szpitalna 2, tel. 870-30-14; Dom Małych Dzieci - ul. Piastowska 12, tel. 870-24-71; Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych - pl. Seniora 3, tel. 870-22-71; Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - ul. Legnicka 12, tel. 870-01-18; Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski - ul. Wrocławska 3, tel. 870-70-42; Klub Abstynenta „Azyl” - ul. Zamkowa 2, tel. 870-24-88; Poradnia Odwykowa - ul. Szpitalna 9, tel. 878-31-15;

APTEKI

dyżur całodobowy: 5.08 „Vademecum”, ul. Szpitalna 7e, tel. 870-06-23

BOLESŁAWIEC

IMPREZY

Do 4.08 - Blues nad Bobrem. Plan imprezy: 2.08 w godz. 22-02 Jam Sessions w pubie „Britania”; 3.08, godz. 18 - przegląd zespołów bluesowych; 4.08, godz. 18 - koncert finałowy

WYSTAWY

Wystawy czasowe: do 31.08 Historyczne wędrówki po Bolesławcu i ziemi bolesławieckiej - pocztówki, mapy, kroniki; Muzeum Ceramiki, ul. Mickiewicza, tel. 732-38-57 - czynne od wtorku do czwartku w godz. 10-16, w niedziele w godz. 11-16

„Bolesławieć stary i nowy”; MDK „Rzeźba” - wystawa autorska Czesława Matyjewicza, Galeria „Na strychu”

IMPREZY

„Wakacyjne wędrówki po mieście”, Bolesławiecki Ośrodek Kultury

LEGNICKIE POLE

IMPREZY

Bartoszków (plac wokół świetlicy) - 2-3.08 w godz. 12-18 - gry i zabawy sportowe; 3.08, godz. 16 - ognisko, pieczenie kiełbasek, godz. 22 - dyskoteka w świetlicy

Gniewomierz, Psary - 6-7.08 w godz. 12-18 - gry i zabawy sportowe; 7.08, godz. 16 - ognisko, pieczenie kiełbasek, godz. 22 - dyskoteka (świetlica w Gniewomierzu)

POMOC

Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych, ul. Benedyktów 4, tel. 858-21-65; Gminna Przychodnia Zdrowia, ul. Klasztorna 20, tel. 85-82-320, 85-82-381 i 85-82-304; Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Piastowska 13, tel. 858-26-90

APTEKI

Apteka „Rycerska”, pl. Henryka Pobożnego 7, tel. 858-22-45

(pak)

Numerы pogotowia wspólne dla wszystkich miejscowości: ratunkowe - 999, straż pożarna - 998, policja - 997

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

Legnica - Wrocław 0.58*, 2.32*, 3.52*, 4.51, 5.40, 6.35, 7.21*, 7.45, 9.21* 11.45, 14.51, 15.21*, 15.45*, 16.36, 18.16, 20.31, 21.08*, 21.21*, 22.17
Wrocław - Legnica 1.57*, 3.02*, 4.26, 5.37*, 6.01, 7.18, 8.48, 10.56, 11.37*, 12.23, 14.03*, 14.25, 15.36*, 16.46, 17.37* 18.51, 20.02, 22.56

* pociąg pospieszny; (-) kursuje od poniedziałku do piątku i w niedziele; (+) kursuje od poniedziałku do piątku, oprócz dni świątecznych

Zwierzaki

„Krowa zawsze będzie krową i krową zostanie” - skomentował podczas ostatniej sesji lubiński radny powiatowy wypowiedź pewnej z radnych. Radna zripostowała: „A wół - wołem”.

Szkoda, że akurat wyszli dziennikarze telewizyjni, mieliby program „Z kamerą wśród zwierząt”...

(200)

Radny a'la Gulczas

Legnicki radny Dariusz Grześkowiak znany jest z ekstrawagancji. Dotychczas radny stawiał na kontrowersyjne i radykalne poglądy. Teraz przyszedł czas na zmianę image. Radny kupił sobie nowe okulary jako żywo przypominające te, które nosi „Gulczas” - idol połowy polskich nastolatek, bohater „Big Brothera”.

Czyżby radny Grześkowiak przymierzał się do udziału w drugiej edycji programu?

(10)

Kiełbasa na słodko

Na legnickim deptaku zauważyliśmy, jak dwie urocze panie zbierały podpisy pod lewicową listą. Na stoliku pod parasolem leżała tacka cukierków.

Na kiełbasę nie starczyło?

(10)

Stołowali się

Zakazem picia napojów wyskokowych w miejscach publicznych nie wszyscy się przejmują. W bramie przy ulicy Złotoryjskiej byliśmy świadkami prawdziwej uczty. Oprócz wódeczki na murku znalazły się ogóreczki, chlebek i kurczaczek. Brakowało tylko białego obrusu.

Kultura w narodzie rośnie.

(10)

Muzykalny

W gazecie ogólnopolskiej przeczytaliśmy ogłoszenie, że ktoś okazynie sprzedaje pianino i poszukuje towarzyszek życia.

Woli granie na nerwach zamiast na pianinie?

(55)

Filozofia Kalego?

Podczas uroczystej akademii z okazji policyjnego święta w momencie wręczania odznaczeń, rozdzwoniły się komórki. Dzwonek dobiegał z kieszeni zaproszonego VIP-a. Po chwili okazało się, że telefon zapomnieli wyłączyć przewodniczący legnickiej Rady Miejskiej.

Za to samo pismaków na sali obrad Wysokiej Rady karcono już nie raz.

(10)

Lustereczko, powiedz przecie?

We wsi Turów (gm. Ścinawa) naprzeciwko zabudowań sołtysa i jednocześnie radnego Rady Miasta i Gminy w Ścinawie ustawiono lustro drogowe, dzięki czemu kierowcy mogą obserwować niewidoczne z powodu ostrego zakrętu auta nadjeżdżające z przeciwnika.

Złośliwcy pytają, czy aby na pewno chodzi o bezpieczeństwo, a nie o troskę o odpowiedni wygląd radnego...

(200)

Minihipermarket

W bolesławieckim sklepie zaplanował prawdziwy chaos. Oprócz butów i wyrobów skórzanych można tam kupić gazety, papierosy, nadać tołotkę i zamówić sobie okna pcv. Bogaty asortyment mieści się na kilkunastu metrach kwadratowych.

To się nazywa wyjście do klienta!

(9)

Naturalna selekcja

Z relacji bolesławian, którzy chcą wyrobić sobie paszport, wynika, że najpierw muszą przygotować się na solidną lekcję z czytania. Wejście do biura paszportowego zostało tak szczerze oklejone informacjami, nakazami i prośbami, że przeczytanie ich może odstraszyć petenta. Zazwyczaj dopiero po kilku próbach udaje się „idealnie” (jak sugerują napisy) wypełnić wnioski.

Słusznie! Przynajmniej za granicę pojadą tylko najinteligentniejsi i nie zrobią wstydu!

(9)

Niegościnnosc

Uczestnikom warsztatów „Bluesa nad Bobrem” oprócz muzycznych atrakcji Bolesławiec zaszerwował także mniej przyjemne chwile. Okazuje się, że kilkoro z nich stało się magnesem przyciągającym uwagę miejscowych chuliganów, którym najwyraźniej ani blues, ani jego fani nie odpowiadały.

Widocznie wzięli sobie do serca powiedzenie, że o gustach się nie dyskutuje!

(9)

Jak na Dzikim Zachodzie

Na drzwiach PKO w Głogowie wiszą plakaty ostrzegające przed rozbiciem interesów z dwoma nieuczciwymi głogowianami. Grubą czcionką wypisane są imiona i nazwiska obu panów oraz dokładne adresy zamieszkania.

Brakuje tylko zdjęć i wysokości nagrody za ich schwytanie.

(3)

Nocne graffiti

Głogowska policja zatrzymała graffitiarza, który od lutego do czerwca malował na elewacjach budynków swoje znaki. Po zaplaceniu 1 tys. zł na pokrycie strat zwolniono go do domu.

Minie trochę czasu, zanim uzbiera na kolejne puszkę z farbą.

(3)

Frontem do klienta

Duże rozczarowanie czeka klientów Megasamu, którzy przychodzą potrzebą zaufają umieszczonym w sklepie strzałkom i zwracają na samą górę w poszukiwaniu toalety. Na miejscu okazuje się, że drzwi są zamknięte.

Rozumiemy, że utrzymywanie takich miejsc trochę kosztuje, ale mamy wrażenie, że w ogólnym rozrachunku lepiej ponieść koszty, niż spowodować, żeby klient przysnął ze sklepu.

(55)

Grzyby bez świadectwa

Na legnickich bazarach pojawiły się grzyby, które zgodnie z przepisami powinny przed sprzedażą zostać ocenione przez specjalistę. Zapytany o takie świadectwo sprzedawca odpowiedział, że to on dokonuje kwalifikacji grzybów w lesie i nikt mu nie będzie w koszu mieszał.

Tak jest.

(55)

Szkoda prądu

Obfite opady deszczu, jakie nawiedziły Legnicę, spowodowały trochę szkód w parku Miejskim. Zarządcy tego terenu nie kwapią się z usunięciem nieporządku. Czeka na huragan?

(55)

Nocne bębnienie

Od kilku tygodni późnymi wieczorami z muszli koncertowej w legnickim parku niemal codziennie rozbrzmiewają bębny. Zniecierpliwieni mieszkańcy ulicy Oświęcimskiej żalą się, że zawiadamiana policja nie interweniuje, a oni nie mogą spać.

Mamy nadzieję, że ambitny bębniarz uszanuje spokój i zacznie koncertować w godzinach, w których może liczyć na publiczność.

(55)

„Legnicki Tarninów” - już w sprzedaży

Co łączy generała Georga von Mansteina, najwybitniejszego niemieckiego stratega w czasach II wojny światowej, z Legnicą? Kto zbudował willę, w której dziś znajduje się ekskluzywna restauracja „Rezydencja”? Kiedy po raz pierwszy rozbiły latarnie na legnickich ulicach? Dlaczego uważana za najlepszą na świecie orkiestra legnicka Beniamina Bilsego przestała koncertować w mieście? Odpowiedzi na te i inne pytania odnaleźć można w trzecim i ostatnim tomie cyklu „Legnicki Tarninów. Dzielnica i jej mieszkańcy (1878-1939)” autorstwa Włodzimierza Kalskiego, dziennikarza „Konkretów”. Książkę można kupić w redakcji „Konkretów” w Legnicy przy pl. Katedralnym 2.

Cena pojedynczego tomu 15 zł, cena trzech tomów w komplecie 30 zł.



GIEŁDA PRACY

od pn. do pt.
11¹⁵ i 15⁴⁵

radio eL

105.3 95.7

LEGNICA FM

OBSZAR BYŁEGO WOJ. LEGNICKIEGO - ZASIĘG DZIENNY	%
1. RMF FM	29,1
2. Muzyczne Radio	21,9
3. Radio Zet	18,8
4. Polskie Radio Program 1	10,3
5. Plus - Legnica	10,3
6. EL - Legnica	8,4
7. Eska - Wrocław	8,0
8. Plus - Głogów	6,7
9. Polskie Radio Program 3	4,3
10. Polskie Radio Wrocław	3,2
11. Maryja	2,7

MUZYCZNE RADIO

Pomiar wielkości audytorium radiowego w Polsce. Badania zrealizowane przez SMG / KRC POLAND MEDIA
Populacja: obszar byłego woj. legnickiego
Analizowany okres: luty - maj 2001
Grupa celowa: 15 - 49 lat
Wielkość próby: 345 osób

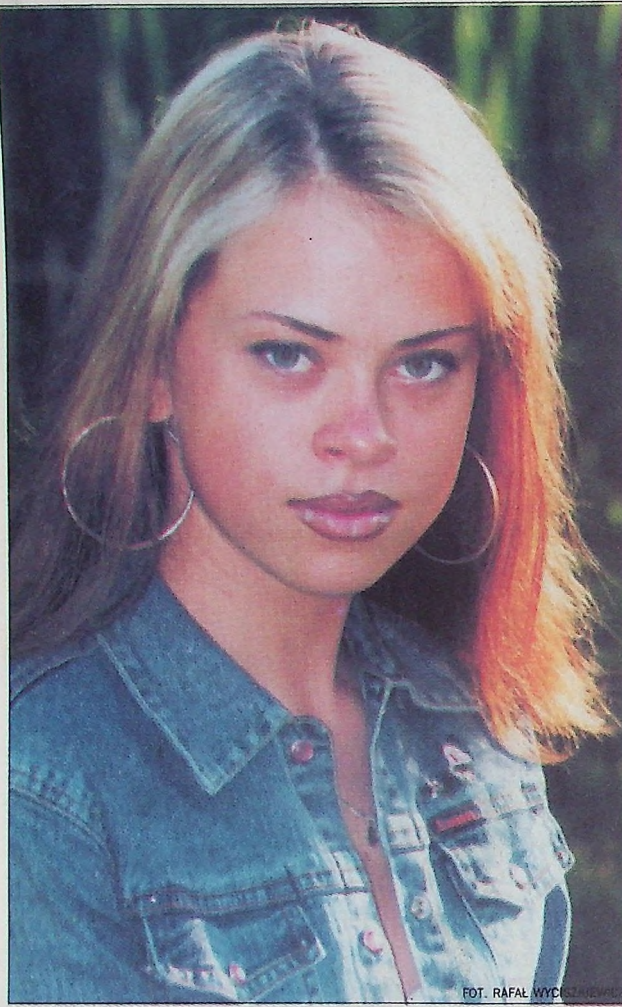
INDECO
wygodne mieszkanie
GŁOGÓW
tel. (076) 833-49-07, tel. kom. 0604-33-74-35
SALONY:
GŁOGÓW: Hala Targowa, ul. Stawna
LEGNICA: DH Megasam, parter
tel. (076) 722 53 61
LUBIN: Dom Towarowy, ul. Kopernika 17
tel. (076) 802-12-41

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi

**5 LAT GWARANCJI
KONKURENCYJNE CENY**

NOWE POMYSŁY:
- zabudowa skosów na poddaszu
- drzwi składane
- płyty rattanowe

WAKACYJNA PROMOCJA!



FOT. RAFAŁ WYCIŚNIEWICZ

**Ewelina Oleszkiewicz z Chojnowa
Konkretna dziewczyna**